



JĘZYK POLITYKA IDEOLOGIA

TOM I

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

**JĘZYK
POLITYKA
IDEOLOGIA**

TOM I

JĘZYK POLITYKA IDEOLOGIA

TOM I

pod redakcją

Żanny Sładkiewicz i Marty Noińskiej

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2023

Recenzenci
dr hab. Oksana Małysa, prof. UŚ
dr hab. Jolanta Lubocha-Kruglik, prof. UŚ

Redaktor Wydawnictwa
Jerzy Toczek

Projekt okładki i stron tytułowych
Filip Sendal

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana ze środków konferencji „Język – Polityka – Ideologia”
(nr 512-I040-KIOH-22)

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-541-1 (online)

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
wydawnictwo.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/

Spis treści

Słowo wstępne | 7

Anastasija Belovodskaja

Мем как оружие ментальных войн | 10

Aleksandra Klimkiewicz

Stereotypy o rosyjskich generałach w społecznych aktach nazewniczych i memach internetowych | 27

Żanna Śładkiewicz

Управление страхом в эпоху COVID-19: идеологический антагонизм вакцинаторов и антипрививочников | 42

Agnieszka Kurzyńska

Jak oswoić pandemię – spostrzeżenia językoznawcze | 59

Katarzyna Furmaniak

50oplusiary i metoomanki. Perswazyjne środki słowotwórcze w nazwach kobiet wykorzystywanych w dyskursie medialnym | 68

Magdalena Bednarek

Wilk w owczej skórze, czyli krytyka kapitalizmu w bajkach wg Jacka Wasilewskiego | 77

Magdalena Jurewicz-Nowak

Kognitywna interpretacja pojęcia 'pamięci' w zbiorze esejów Piotra Lachmanna
Wywołane z pamięci | 88

Nadzeja Ilyushenka

Миметическая функция литературы: конструирование и деконструкция идеологем | 102

Jacek Nowakowski

Obraz Syberii w polskim kinie wobec uwarunkowań politycznych
i ideologicznych | 116

Katarzyna Wojtowicz

Papież lewicy –
dyskursywny wizerunek papieża Franciszka
w „Newsweeku” w latach 2017–2018 | 127

Karolina Zuzanna Rudnicka

Miejskie inskrypcje jako zwierciadło wydarzeń politycznych | 145

Noty o autorach | 159

Indeks | 162

Słowo wstępne

Język zarazem odzwierciedla oraz kształtuje świat człowieka.

Stanisław Lem

Oddajemy do rąk Czytelnika pierwszy tom z cyklu *Język – Polityka – Ideologia*. W kontekście ostatnich wydarzeń na arenie międzynarodowej i w kraju wybrany obszar tematyczny jest niezwykle aktualny i poważny. Skomplikowana rzeczywistość znajduje odzwierciedlenie w analizowanych przez autorów tomu zjawiskach językowych i kulturowych.

Traumatyczne doświadczenia XX i początku XXI wieku podały w wątpliwość pewne koncepty narracji i metanarracji politycznej oraz zasadność powoływania się na nie w procesie legitymizacji określonych działań politycznych. Jednocześnie nie sposób zrozumieć wielu wydarzeń politycznych bez szczegółowej analizy określonych narzędzi i chwytów komunikacji ideologicznej.

Komunikowanie polityczne i ideologiczne jest zjawiskiem wielowymiarowym, implikującym złożoną refleksję o różnych aspektach sztuki przekonywania, o indoktrynacji, manipulacji i zniewalaniu mentalnym. Zamieszczone w niniejszej monografii teksty są wynikiem przemyśleń i doświadczeń naukowych przedstawicieli różnych dziedzin i szkół badawczych, którzy pochylili się nad analizą sposobów komunikowania ideologicznego. Na całość publikacji składa się jedenaście tekstów poświęconych – w odmiennej perspektywie – szczegółowym zagadnieniom z kręgu tytułowej triady.

W otwierającym monografię tekście Anastasija Belovodskaja opisuje sposoby i mechanizmy wykorzystywania Internetu w wojnach mentalnych. Porównując cykl życia memów *Uprzejmi ludzie* (ros. *Вежливые люди*) oraz *Rosyjski okręcie wojenny, idź na**** (ros. *Русский военный корабль, иди на****), autorka opisuje modele i warunki zapewniające ich komunikacyjną ekspansję. Szczególną uwagę badaczka zwraca na dekonstrukcję struktury intencjonalnej memu o rosyjskim okręcie wojennym oraz na wpływ kontekstu użycia na realizację intencji nadawcy.

Aleksandra Klimkiewicz analizuje stereotypy zrekonstruowane na podstawie aktów nazewnictwa społecznego oraz korpusu memów internetowych związanych z rosyjskim dowództwem, utworzonych w czasie konfliktu zbrojnego między Federacją Rosyjską a Ukrainą. Strukturalna, semiotyczna i semantyczna analiza pozwoliła na ustalenie cech przypisywanych rosyjskiemu dowództwu, które odzwierciedlają negatywne stereotypy etniczne i zawodowe.

Z kolei Żanna Sładkiewicz podejmuje się wyjaśnienia istoty praktyk narcyjnnych oraz charakterystycznych cech dyskursu zwolenników i przeciwników szczepień przeciwko COVID-19. Badanie wykazało, iż narzędzia komunikacyjne stosowane przez przedstawicieli dyskursów antagonistycznych mają na celu zwiększenie poczucia niepokoju i strachu u adresatów oraz ośmieszenie przeciwników ideologicznych.

Kontynuując koronawirusową tematykę, Agnieszka Kurzyńska analizuje zagadnienie językowego obrazu świata jako odzwierciedlenia pandemicznej rzeczywistości w tekstach zamieszczonych na wybranych blogach parentingowych dostępnych online. Przedstawia ona analizę korpusu językowych środków wyrazu w aspekcie perswazyjnej i emocjonalnej funkcji języka.

Przedmiotem lingwistycznej analizy przeprowadzonej przez Katarzynę Furmaniak są perswazyjne środki słowotwórcze w nazwach kobiet wykorzystywanych w dyskursie medialnym. Badaczka kompleksowo opisuje nowe derywaty rodzaju żeńskiego funkcjonujące w dyskursie medialnym (2019–2022).

Tekst autorstwa Magdaleny Bednarek przedstawia pewne „napięcie” między środkami literackimi a dyskursem społeczno-politycznym w książce Jacka Wasilewskiego zatytułowanej *Baśnie wolnego rynku*, zawierającej osiem rozdziałów opartych na baśniach ludowych. Autor dokonuje pewnej dyskursywnej interpretacji, tworząc historię „baśniową maskę” pasującą do zjawiska społecznego, ekonomicznego lub kulturowego. Te właśnie dyskursywne mechanizmy i środki narracyjne poddane zostały dogłębnej analizie.

Przedmiotem pracy autorstwa Magdaleny Jurewicz-Nowak jest konceptualizacja „pamięci” w książce Piotra Lachmanna *Wywołane z pamięci* (1999). Zagadnienie wchodzi w zakres badań pamięcioznawstwa lingwistycznego. Badany przez autorkę językowy profil pojęcia „pamięć” w pracy Lachmanna obejmuje: typologię pamięci, sposoby działania, bodźce, które uruchamiają pamięć, związek pamięci z językiem i tożsamością narodową, właściwości i funkcje pamięci, mechanizmy jej zatajania oraz zagrożenia dla jej funkcjonowania.

Nadzeya Ilyushenka porusza zagadnienie roli literatury w tworzeniu i utrwalaniu kulturowych mitologemów i ideologemów politycznych w świadomości społecznej. Badaczka podejmuje próbę wyjaśnienia pojęcia mimesis, które rozumie nie jako zjawisko teorii estetycznej, ale jako podstawowy sposób organizowania

Słowo wstępne

wiedzy i doświadczenia ludzi. Mimetyczna funkcja literatury rozpatrywana jest tu kompleksowo.

W tekście autorstwa Jacka Nowakowskiego przedstawiony został obraz Syberii wyłaniający się z polskich produkcji filmowych. Analiza obejmuje historię polskiej kinematografii, od filmów sięgających I wojny światowej po współczesną twórczość filmową. Autor dowodzi, iż reprezentacja Syberii w polskim kinie zależała głównie od panujących uwarunkowań geopolitycznych. Wszystkie przebadane dzieła charakteryzują się uwikłaniem w trudne stosunki polsko-rosyjskie, działaniami cenzury oraz mniej lub bardziej oficjalną polityką historyczną prowadzoną przez władze.

Celem tekstu Katarzyny Wojtowicz jest analiza wizerunku papieża Franciszka kreowanego przez polski tygodnik „Newsweek” w latach 2017–2018. Wykorzystując ramy metodologiczne krytycznej analizy dyskursu, badaczka omawia trzy figury, którymi czasopismo posługiwało się w kreowaniu wizerunku papieża, oraz przeprowadza analizę leksykalną.

W zamykającym tom tekście Karolina Zuzanna Rudnicka analizuje wybrane inskrypcje miejskie w przestrzeni publicznej polskich miast, będące zwierciadłem wydarzeń politycznych. Materiał badawczy stanowią różne gatunki tekstów miejskich – od billboardów partii politycznych po oddolne, anonimowe wypowiedzi nieznanymi autorów. W opisie uwzględniono zarówno językową, jak i pozajęzykową warstwę semantyczną tekstów, a także aspekt dialogiczności inskrypcji.

Szerokie spektrum koncepcji i obserwacji badawczych, a także interdyscyplinarny charakter tej publikacji wymagały od Recenzentów wielkiego nakładu pracy, wnikliwości i cierpliwości. Wyrazy wdzięczności kierujemy do Pań Profesor Jolanty Lubochy-Kruglik i Oksany Małysy za rzeczowe zaopiniowanie prac. Istotne uwagi i sugestie zawarte w recenzjach przyczyniły się do ostatecznego kształtu poszczególnych tekstów tej monografii.

Mamy nadzieję, że redagowana przez nas publikacja spotka się z Państwa życzliwym przyjęciem, stając się jednocześnie zachętą do dalszego zgłębiania powiązań obszarów języka, polityki i ideologii.

*Żanna Sładkiewicz
Marta Noińska*

Anastasija Belovodskaja

Vilniaus Universitetas
ORCID: 0000-0002-2452-3303

Мем как оружие ментальных войн

Meme as a weapon of mental wars

Abstract

The article focuses on the usage of the Internet in mental wars. By comparing the life cycle of memes *Polite people* (Russian: *Вежливые люди*) and *Russian warship, go f*** yourself* (Russian: *Русский военный корабль, иди на****) the models and conditions that ensure the communicative expansion of memes are described. The deconstruction of the intentional structure of the *Russian warship* meme and the influence of context on the realization of its intentions are also discussed in detail.

Keywords: internet meme, mental war, communicative expansion, intentional structure

Ментальная война: к вопросу о дефинициях

Современные военные действия, как известно, предполагают столкновения не только на полях реальных сражений, но и на уровне информационного пространства. Вот лишь несколько заголовков, посвящённых освещению событий в Украине: *Это не классическая война: это сочетание дезинформации, фейков, ракетных и авиаударов и диверсионных групп* (Клименко 2022, онлайн); *Из страшных оккупантов, убийц делать смешных персонажей: Как мемы, песни и юмор воюют на культурном фронте Украины* (Бровко 2022, онлайн); *16 мая: Тотальная гибридная* (Серебряная 2022) и т.д.

Оставляя в стороне вопрос о необходимости точного правового определения термина «война» (см. подробнее обзор работ на эту тему в работе Морозова 2016, онлайн), отметим, что для обозначения информационной составляющей современных войн используется целый набор пересекающихся терминов: *информационные войны, когнитивные войны, ментальные войны,*

консциентальные войны и т.д. Несмотря на различия в дефинициях¹, все перечисленные виды войн преследуют схожие цели, которые можно определить следующим образом: «изменение с помощью информационных средств того, как думает целевая группа населения, и, посредством этого, того, как она действует (перевод наш – А.Б.)²» (Backes, Swab 2019: 5). В своем исследовании для обозначения происходящего в информационном поле комплексного воздействия на разум и чувства аудитории мы будем использовать термин *ментальные войны*, следуя при этом за англоязычной традицией, в которой термин *mental war* является более общим в сравнении с термином *cognitive warfare*, указывающим скорее на «боевые операции», «методы и способы ведения боевых (военных) действий» (Ильницкий 2022, онлайн). Несмотря на то, что войны подобного типа нередко считаются «мягкими» (так, например, Георгий Почепцов предсказывает постепенный отход человечества «от войны тел к войне за разум» (Почепцов 2022, онлайн)), мировые события и наиболее остро звучащая сегодня в мировом пространстве война в Украине показывают, что считать ментальные войны «мягкими» и не несущими человеческих жертв было бы большой ошибкой. Осознание этого факта заставляет с особым вниманием обратиться к формам ведения ментальных войн и к их инструментам, среди которых особое место занимает интернет-мем (далее – мем), получивший в современных исследованиях статус «когнитивного типа информационного оружия», способного осуществлять «перепрошивку» ментальностей (Бубнов 2022, онлайн).

¹ Так, например, Почепцов говорит о необходимости разграничивать термины «информационная война» и «когнитивная война»: «если информационная война воздействует на процессы передачи информации, то когнитивная – на процессы мышления и принятия решений» (Почепцов 2020, онлайн). В свою очередь, термин «когнитивная война» близок по своему наполнению понятию «ментальная война», одно из определений которой звучит следующим образом: «скоординированная совокупность разномасштабных действий и операций, направленных на «оккупацию» сознания противника» (Ильницкий 2022, онлайн). Важно отметить, что, помимо воздействия на поле знаний противника, ментальная война предполагает психоэмоциональное воздействие, направленное на управление настроениями и эмоциями. От перечисленных терминов «консциентальная война» (от латинского *conscientia* – «сознание») отличается тем, что определяется как война, направленная на вытеснение «системы мировоззренческих ценностей» и «замещение последних разного рода ценностными симулякрами [...] консциентальная война – это война горизонтальная, направленная на стиль жизни и типы поведения, которые становятся нормой в этом обществе» (Бейлин 2018, онлайн). Часть исследователей указывает на то, что основным адресатом консциентальной войны считается не столько противник, сколько потенциальный союзник (Жаботинская 2015: 35; Киклевич, Потехина 2021: 276–277).

² Цитата в источнике на английском языке: «...altering through information means how a target population thinks, and through that, how they act».

Мем как когнитивное оружие

В целом сам феномен ментальных войн не является чем-то новым. В рамки этого феномена вписывается

...и работа миссионера, который навязывает новообращенному свою модель мира во главе со своим Богом, ... и работа политиков, которые несут в свое общество конкурентные модели будущего, ... и телесериалы, в сюжет которых массово вставляются «кванты» поведения, чтобы незаметно убедить зрителя принять их (Почепцов 2020, онлайн).

Однако в ситуации войны, представляющей собой историческую «точку бифуркации», когда «напряжение противоречивых структурных полюсов достигает момента высшего напряжения и вся система выходит из состояния равновесия» (Лотман 2015: 344–345), *слово*, способное трансформировать картину мира участников исторического процесса и повлиять на исход событий, приобретает особенно важное – *историческое* – значение. В условиях современных ментальных войн таким словом, способным влиять на ход истории, оказывается мем.

Эффективность мема как когнитивного оружия связана с его мультимедиальной природой³, обеспечивающей мультиканальность распространения и способность к максимальной коммуникативной экспансии, что, в свою очередь, способствует стремительному распространению «реального и/или приписываемого мему аудиторией символического смысла» (Шомова 2018, онлайн). Распространяясь в информационном пространстве и бесконечно реплицируясь, интернет-мемы проявляют себя как *ментальные вирусы* (см. использование терминов *Virus of the Mind* и *Mind-Virus* в работах Brodie 2009, Levy 2022 и др.) или *медиавирусы*, способные «вводить в инфосферу скрытые концепции в форме идеологического кода» (Рашкофф 2003, онлайн).

Данные свойства мемов закономерно вызвали к жизни ряд публикаций, посвященных изучению их роли не только в «мирном» информационном пространстве, но и в военных действиях, среди которых, в рамках нашего исследования, наибольший интерес представляют те, что связаны с вооруженным

³ При понимании этого термина мы опираемся следующее определение Н. Клушиной (Клушина 2020: 21–24): «Мультимедиальный текст возник на базе мультимедиа и является продуктом мультимедийных технологий, которые формируют сложный синкретичный код медиакommunikации за счет инкорпорации знаков различной медийной (sic!) природы. Основная среда его бытования – медиа [...] мультимедиальный код языка способствует simultанному считыванию и восприятию сообщения, поэтому с этих позиций он отвечает важнейшему закону экономии речевых усилий за счет компрессии формы кодирования и выражения смысла».

конфликтом двух стран: Украины и России (Почепцов 2014; Жаботинская 2015; Рыговский 2017; Бубнов 2022 и др.). Ключевыми точками этого конфликта в информационном пространстве можно считать противостояние двух мемов: появившегося в 2014-м году мема *вежливые люди* и порожденного событиями 2022-го года мема *Русский военный корабль, иди на**** (далее, в целях сокращения текста, этот мем обозначается нами как мем РВК). Благодаря невиданным до сих пор масштабам коммуникативной экспансии мем РВК не просто затмил успех мема *вежливые люди*, но и в значительной степени отменил его достижения⁴ в информационном противоборстве двух стран. Тем более примечателен тот факт, что «жизненный цикл» обоих мемов очень похож: если первоначально оба выражения, возникшие из удачно подхваченных массмедиа фраз⁵, существовали как текстовые мемы, то в процессе репликаций оба мема не только приобрели креолизованную форму, но и породили полноценные мемокомплексы, пронизанные многочисленными гипертекстуальными переходами и представленные корпусами самых разных по своей природе текстов: от песен и стихов, включающих сами мемы либо их фрагменты, до продуктов арт-активизма (к которым мы относим текстильные изделия, марки, муралы и граффити, баннеры и указатели и т.д.), содержащих разнообразные отсылки и аллюзии к мемам-источникам. При этом оба мема в течение очень короткого периода времени прошли все основные стадии классического развития мема и, после фазы стабилизации, сумели войти «в плоть языка или коммуникации» (Кронгауз 2012, онлайн). Подобное включение «реликтов» мема в повседневные речевые практики (в качестве примера можно привести фразу *иди/пошел вслед за русским кораблем*, довольно прочно вошедшую в современную коммуникацию) позволяет сохранять аллюзии не только к самому мему, но и к заложенным в нем интенциям. Остановимся на более подробном описании интенциональной структуры мема РВК, еще не успевшем, в отличие от мема *вежливые люди*, получить заслуженную часть исследовательского внимания.

⁴ Подробнее о «достижениях» мема *вежливые люди*, получившего статус «наиболее заметного примера успешно выигранного Россией информационного противоборства» – в работе Бубнова (Бубнов 2022, онлайн).

⁵ См. описание истории появления мема *вежливые люди* в текстах севастопольского блогера Бориса Рожина, который и считается автором фразы (Рожин 2014, онлайн). Описание истории появления мема РВК дается нами чуть ниже.

Мем как полиинтенциональная структура

Породившая мем РВК фраза *Русский военный корабль, иди на**** представляет собой устойчивую инвективную формулу *иди на****, инвариантная схема которой выглядит следующим образом:

- глагол «движения от» в семантическом императиве (*иди, пошел, катись...*)
- обращение, адресующее «посылку» (чаще всего выраженное местоимением *ты*)
- обценное обстоятельство места (*на***, в**** и т.п.), которое в ряде случаев заменяется на эвфемизм (*нафиг, в болото, куда подальше* и т.д.).

Подобные инвективные формулы Юрий Левин (Левин 1998, онлайн) предлагает классифицировать как *посылки* со следующим интенциональным наполнением:

я выражаю свое отрицательное отношение к тебе и свое желание не видеть, не слышать и т. д. тебя, не иметь с тобой дела (вообще или в данной ситуации); **я выражаю требование**, чтобы ты повел себя так, чтобы мое желание было выполнено; выбор способа выполнения предоставляется тебе; **одновременно я хочу тебя оскорбить и делаю это**» (выделено нами – А.Б.) (Левин 1998, онлайн).

Если рассмотреть эксплицированное подобным образом интенциональное содержание *посылки* с точки зрения классификации иллокутивных актов Джона Серля (Серль 1999b: 229–254), становится очевидно, что оно включает в себя и признаки *экспрессива* (**я выражаю свое отношение...**), и признаки *директива* (**я выражаю требование...**). В то же время, сам Левин, на работу которого мы опираемся при описании представленной выше инвариантной схемы *посылки*, постулировал существование *бранных* иллокутивных актов, к которым, в частности, относится и акт «посылания» (**я хочу тебя оскорбить и делаю это**). Подобное сочетание признаков разных ИА позволяет считать *посылку* гибридным речевым актом (определение из работы: Ерофеева 2013, онлайн). При этом, говоря об иллокутивных актах, важно помнить, что для их реализации крайне важным является соблюдение так называемых условий успешности. Для директива важнейшим условием успешности является «такое положение говорящего, при котором слушающий находится в его власти» (Серль 1999a: 227). Обращение к ситуации, с которой связывается появление мема РВК, позволяет нам восстановить следующую расстановку сил в момент произнесения фразы:

а) Российский военный корабль (если точнее, флагман российского Черноморского флота ракетный крейсер с «говорящим» названием «Москва») требует от украинских пограничников, находящихся на о-ве Змеиный, сдаться. При этом военный корабль, в сравнении с группой украинских пограничников, находится в заведомо более сильном положении⁶, что позволяет ему сопровождать свои требования угрозой уничтожения. Согласно нескольким циркулирующим в интернете записям, требование от имени корабля звучало следующим образом:

Остров Змеиный. Я –русский военный корабль. Во избежание кровопролития предлагаю сложить оружие и сдаться. В противном случае по вам будет нанесён удар. Как слышите, Змеиный? Приём...⁷;

Вы находитесь в полной изоляции, в зоне поражения оружия. В случае сопротивления будете уничтожены. Шансы выжить равны нулю. Подумайте о своих детях, близких, которым вы нужны, которые вас любят и ждут дома живыми и здоровыми⁸.

б) Группа украинских пограничников, находящихся, в сравнении с кораблем, в более слабом положении, отвечает на требование сдаться *отказом*, используя для этого формулу нецензурной *посылки*, и, тем самым, оскорбляя заведомо более сильного противника: *Русский военный корабль, иди на****.

Таким образом, расположение сил в момент произнесения *посылки* не соответствовало условиям успешности, необходимым для реализации иллюкативной цели директивного компонента, заложенного во фразу *Русский военный корабль, иди на****. Это противоречие стало тем самым аттрактором⁹,

⁶ У нас нет данных о вооружении пограничной заставы на о-ве Змеиный, чтобы сравнить ее с доступными данными о вооружении крейсера «Москва», но достаточно отметить, что численность украинских пограничников была значительно ниже численности экипажа крейсера «Москва»: по информации из интернет-источников (см., например, Википедию), численность пограничной заставы о-ва Змеиный могла колебаться от 25 до 150 человек, в то время как численность экипажа крейсера «Москва» составляла, по разным сведениям, от 416 до 510 человек.

⁷ Запись выложена в соцсети Твиттер на канале Русской службы BBC (<https://twitter.com/bbcussian>) 25 февраля 2022 года.

⁸ Запись выложена в соцсети Фейсбук в профиле Государственной пограничной службы Украины (Державна прикордонна служба України) 24 февраля 2022 года.

⁹ Как отмечает М. Кронгауз (Кронгауз 2012, онлайн), в основе появления мема всегда есть некое отклонение от когнитивного или языкового стереотипа, которое на первом этапе появления мема обязательно для привлечения внимания аудитории. Так, например, в случае *вежливых людей* подобным аттрактором было попавшее в сводки новостей определение «*вежливые*» в отношении неизвестных лиц, захватывавших стратегические объекты

который, в итоге, создал условия для порождения мема, «захватившего» мировую медиаповестку (заметим, что в Википедии мему *Русский военный корабль, иди на**** на момент написания статьи были посвящены статьи на 28 языках). Указанный аттрактор был очень тонко подмечен Дмитрием Быковым, который в качестве эпиграфа к своему стихотворению *Остров Змеиный*, опубликованному на странице автора в социальной сети Facebook 26 февраля 2022 года, использовал следующие строки из романа Виктора Гюго *Отверженные*:

Английский генерал воскликнул: «Храбрые французы, сдавайтесь!». Камбронн отвечал им: «Merde!» (Дерьмо! – франц.). Произнести это слово и потом умереть – есть ли что-нибудь более возвышенное?

Для более объемного указания на условия превращения бранного иллюкутивного акта в победоносное «слово-оружие» продолжим цитату:

... Сразить таким словом гром, убивающий вас – это значит победить... Дерзко завершить Ватерлоо карнавалом, соединить доблесть Леонида с вольностью Рабле... потерять почву под ногами, но прославить себя в истории, после всей этой резни потешить любителей посмеяться – это колоссально. Это оскорбление гromу, это достигает эсхилловского величия.

Деконструкция процесса подобного превращения, позволяющего при помощи бранного слова совершить акт символической победы, заставляет вспомнить высказанную Оксаной Иссерс мысль о том, что «когнитивной предпосылкой оскорбления является намеренная трансформация модели мира» (Иссерс 2006: 164): отказывая более сильному противнику и при этом его «посылая», говорящий снижает статус адресата и, тем самым, перераспределяет расположение сил в свою пользу. Именно этот эффект демонстрации символической победы придал мему РВК тот заряд, что позволил, несмотря на наличие обценной лексики, захватить даже те сегменты медиапространства, где до сих пор любое использование нецензурных слов было жестко табуировано – например, сферу официальной правительственной коммуникации. В качестве примера подобного внедрения мема в официальную коммуникацию можно привести запись прямого эфира дистанционного заседания правительства Литвы, состоявшего 26 февраля 2022 года, во время

в Севастополе. Конфликт компонентов, входящих в семантику понятий «вежливость» и «захват», породил тот самый заряд, который в итоге позволил мему *вежливые люди* «захватить вместе с Крымом (аэродромом) и украинскую медиаповестку» и, в итоге, стать ярким примером «продвижения Россией своей интерпретации событий в украинское информационное пространство» (Бубнов 2022, онлайн).

которого фраза *Русский военный корабль, иди на**** находилась на заставке профиля министра юстиции Литвы Эвелины Добровольской (запись заседания размещена на официальном youtube-канале Правительства Литовской республики *Lietuvos Respublikos Vyriausybė*¹⁰).

Использование нецензурной лексики в инвективном акте *посылки*, чем по сути и является мем РВК, стоит рассмотреть особо. Архетипически использование обцененной лексики имело «отчетливо выраженную культовую функцию...», причем, как отмечает Борис Успенский, одной из функций «матерщины» у славян была «функция проклятия» (Успенский 1981, онлайн). На этом фоне особенно примечательно то, что развитие событий, связанных с историей мема РВК, удивительным образом продемонстрировало магическую силу интенции проклятия: 14 апреля 2022 года «тот самый русский корабль» – крейсер «Москва» – утонул, и это событие, в свою очередь, породило новый комплекс мемов, обыгрывающих гибель многократно «проклятого» русского военного корабля¹¹.

Как отмечают специалисты в области лингвистической экспертизы, восходящий к древнейшим формулам магических заклинаний речевой акт проклятия в современной разговорной речи «редко встречается в своем чистом виде, чаще сочетаясь с субжанром инвективы» (Балова и др. 2018, онлайн). При этом проклятие связано не только с пожеланием зла адресату (проклятие как «злопожелание»), но и со стремлением «к достижению ощущения превосходства...», а в некоторых случаях может быть способом защиты психики... и катартической разрядки» (Балова и др. 2018, онлайн). Таким образом, интенция проклятия, закодированная во фразе *Русский военный корабль, иди на****, вписывается в свойственное инвективному акту намерение трансформации модели мира, наделяя произносящего *слово* говорящего нужным ему чувством превосходства.

Итак, описание интенционального наполнения мема РВК позволяет нам говорить о его полиинтенциональной структуре, характеризующейся специфическим взаимодействием целого спектра интенций. Диапазон реализации этих интенций достаточно широк: от свойственного лозунгу выражения победной интенции до чистого оскорбления. То, каким образом и какие из заложенных в мем интенций будут реализованы, зависит от коммуникативного контекста, включающего участников коммуникации и их положение относительно друг друга. Так, к примеру, использование фразы *Русский военный корабль, иди на**** в ситуации, когда говорящий по отношению к адресату

¹⁰ См., начиная с 9 мин. 20 сек.

¹¹ Часть примеров см. в публикации: Рылев 2022, онлайн.

находится в заведомо более сильной позиции, лишит мем «магического заряда» трансформации модели мира, превратив его в чистую инвективу, направленную на причинение морального ущерба и боли кому-либо¹² и/или реализующую установку на «конфронтацию с оскорбляемым лицом» (Ерофеева 2013, онлайн).

Мем и мифотворчество

«Магическая» сила мема РВК и успешность этого мема как когнитивного оружия, захватившего глобальное медиапространство, наводит на мысль о необходимости рассмотреть этот мем в контексте современного мифотворчества. Обращение к полиинтенциональной структуре мема РВК с этого ракурса открывает новые грани, связанные со взаимодействием двух сил: «канонизацией героя» и «демонизацией противника». Дихотомичность данных процессов соответствует принципам мифологической логики, оперирующей бинарными оппозициями¹³:

...никакое «мы» существовать не может, если отсутствуют «они», культура создает не только свой тип внутренней организации, но и свой тип внешней «дезорганизации». В этом смысле можно сказать, что «варвар» создан цивилизацией и так же нуждается в ней, как она в нем (Лотман 2015: 204).

Взаимодействие «демонизации противника» и «канонизации героя» в создаваемом мемом РВК смысловом поле носит карнавальн¹⁴, что, как подмечено в приведенной ранее цитате из романа Гюго *Отверженные*, позволяет «соединить доблесть Леонида¹⁵ с вольностью Рабле...». При этом карнавальн¹⁴ характер мема РВК реализуется не только за счет использования нецензурной лексики и инвективной формулы *посылки*, но также за счет включенной в этот мем формулы обращения, представляющей собой пародийное отзеркаливание того, как себя при требовании сдать

¹² См. определение «оскорбления» в толковых словарях русского языка (например, в «Толковом словаре» Д.Н. Ушаковой).

¹³ Здесь мы опираемся на идеи Клода Леви-Стросса о дихотомичной организации моделей мира, отражающейся в бинарной структуре каждого мифа.

¹⁴ Говоря о карнавальном характере противопоставленных по своей направленности «демонизации» и «героизации», мы опираемся, в частности, на работу Вяч. Иванова, посвященную семиотической теории карнавала как инверсии двоичных противопоставлений (см. Иванов 1978).

¹⁵ Спартанский царь, герой битвы персов и греков при Фермопилах (480 г. до н. э.).

представил крейсер «Москва». «Передразнивающий» характер данного обращения наглядно проявляется при сравнении интонационного контура¹⁶ самопредставления корабля (Остров Змеиный. Я – русский военный корабль...) и ответа пограничников (*Русский военный корабль, иди на****)¹⁷. Карнавальный характер мема сохраняется и в процессе его многочисленных репликаций, активно реализовываясь на уровне визуального ряда. В качестве примера можно привести получивший широкую известность мурал, созданный на стенах набережной реки Нярис в Вильнюсе литовскими граффитистами¹⁸. Содержащиеся в этом изображении гротескные образы, отсылающие к уровню материально-телесного низа, напрямую связаны с карнавальной эстетикой и свойственными карнавалу идеями символического умерщвления (см. подробнее Бахтин 1990: 33–34). В целом все приемы карнавализации, сопровождающие коммуникативную экспансию мема РВК, служат понижению статуса «демонического» противника и, одновременно, формированию нужного облика сопротивляющегося ему «героя»: использование инвектив и проявление других форм анти-поведения «в социально-нормативных ситуациях позволяет говорящему продемонстрировать наличие определенного вида «права» на нарушение норм поведения (более высокий социальный статус, социально оправданная цель)» (Ерофеева 2013, онлайн). При этом процесс «канонизации» героя, произносящего сакральное слово-инвективу, проявляется и через общий контекст функционирования мема. Так, литовский исследователь Инга Видугерите-Памярене в своем интервью, размещенном 6 марта 2022 года на канале подкастов Вильнюсского университета *Kalba kalba*, говорит о том, что сегодня Украина создает свой героический эпос и в этом контексте фраза *Русский военный корабль*, напоминающая на уровне ритмической структуры схему гекзаметра (– U U | – U U | – U U | ...), звучит не как ругательство, а как строчка этого нового героического эпоса¹⁹. Примечательно, что «канонизация» героя в случае с мемом РВК получила

¹⁶ Заметим, что интонационный контур может рассматриваться как один из способов выражения модуса высказывания (или, по Серлю, показателя иллокутивной функции).

¹⁷ См. сохранившиеся в сети аудиозаписи переговоров крейсера «Москва» и украинских пограничников (например, записи, размещенные на канале Русской службы ВВС в соцсети Twitter 25 февраля 2022 года).

¹⁸ См. фотографию мурала в публикации Русской службы Национального радио и телевидения Литвы от 18.04.2022, размещенной в разделе «Новости» под названием «Литовский граффитист создает муралы в поддержку украинцев» (переход к фотографии также возможен по ссылке: <https://www.lrt.lt/ru/novosti/17/1675643/litovskii-graffitist-sozdaet-muraly-v-podderzhku-ukraintsev#lg=1675643&slide=1240807>).

¹⁹ Заметим, что отмеченная Ингой Видугерите-Памярене переключка ритмической структуры мема и античной формы героического стиха «включает» специфические

и вполне материальное воплощение: Роман Грибов, который вплоть до 23 мая 2022 года считался автором знаменитой фразы²⁰, получил не только статус медийного героя, которому посвящены, среди прочего, статьи в Википедии, но и нагрудный знак отличия «За заслуги перед Черкащиной»²¹.

Структурирование представлений через нарративы «канонизации героев» и «демонизации противников», где «мир героев» – это сакральный *надмир*, а «мир врагов» – это *антимир*, требует учитывать, что в подобной парадигме критерием объективности создаваемого нарратива оказывается не соответствие референтной ситуации, а соответствие ценностным установкам конструируемого мифа. Не случайно истории успеха мема РВК нисколько не помешал тот факт, что в «миф» превращается вся стоящая за ним история развития событий: сначала не подтвердилось сообщение о гибели пограничников, «пославших» военный корабль противника (Ткачук 2022, онлайн); затем не подтвердились данные о том, что автором фразы был Роман Грибов – и сегодня история о том, кто же и как произнес заветную фразу, кажется гораздо более запутанной, чем на заре появления мема. Все эти «детали» совершенно не повлияли на «оккупацию» мемом как медийного, так и вполне реального пространства. Как отмечается в статье с многозначительным названием *Сокрушительный мем. Как легенда о защитниках острова Змеиный, пославших «русский военный корабль», оказалась сильнее правды*²², фраза *Русский военный корабль, иди на**** оказалась «настолько четким выразителем отношения украинцев к происходящему в их стране, что **уже не так важно, правда это или нет**. Символизм этого «послания» совершенно **заслонил собой реальность** (выделено нами – А.Б.)». Подобное свойство мема терять связь с реальностью достаточно подробно описано

интертекстуальные эффекты, помещая мем о корабле в поле дополнительных культурных смыслов.

²⁰ По данным публикации, появившейся 23.05.2022 на сайте РИА МЕЛИТОПОЛЬ (<https://ria-m.tv/>) под названием «Это не Роман Грибов: в ГПСУ уточнили данные о судьбе пограничника, пославшего русский корабль на Змеином», Грибов не произнес знаменитую фразу, а его «медийная публичность» была «операцией по информационному прикрытию» находившихся в плену коллег (переход к новости также возможен по ссылке: https://ria-m.tv/news/287294/eto_ne_roman_gribov_v_gpsu_utochnili_dannye_o_sudbe_pogranichnika_poslavshogo_russkiy_korabl_na_zmeinom.html).

²¹ См. сообщение информационного агентства *Интерфакс Украина*, опубликованное 23.03.2022 в разделе *События* под названием «Украинский пограничник Роман Грибов, который отказался сдаваться русскому военному кораблю на острове Змеиный, награжден за заслуги перед Черкащиной – глава ОВА» (переход к новости также возможен по ссылке: <https://ru.interfax.com.ua/news/general/819108.html>).

²² Статья опубликована на сайте проекта «Спектр.Пресс» (<https://spektr.press/about/>) 3 марта 2022 года.

Бубновым на примере эволюции мема *вежливые люди*: по мнению автора, именно благодаря «избавлению» от связи с породившей его ситуацией мем *вежливые люди* смог постепенно превратиться в одну из «узловых точек» российского нарратива «о возвращении Крыма», включенную сразу во многие ассоциативные цепочки, формирующие, в частности, положительный образ российского военного (Бубнов 2022, онлайн). При этом, давая определение «узловой точке», Бубнов опирается на идеи Жана Бодрийяра и говорит об образовании «симулякра», обеспечивающего «идентичность системы смыслов» выстраиваемого мифологического нарратива.

Жизненный цикл мема РВК демонстрирует движение по той же траектории «отрыва от реальности». Одним из маркеров этого процесса можно считать трансформации включенной в мем РВК формулы обращения. Так, из трех компонентов этой формулы (*русский – военный – корабль*) наиболее постоянным является первый (*русский*), в то время как второй и третий компоненты могут, в зависимости от коммуникативных намерений говорящего, заменяться или выпадать. В качестве иллюстрации данного наблюдения приведем следующую цепочку репликаций мема:

«Русский военный корабль, иди на***»
«Русский корабль, иди на***»
«Русский солдат, иди на***»
«Русский поезд, иди на***»
«Русский самолет, иди на***»
«Русский, иди на***»

...

Наиболее устойчивый компонент обращения (*русский*) также может заменяться, однако в этом случае способы замены ограничиваются двумя вариантами: *российский* или *Россия*. Приведем в качестве примера комплекс мемов, отсылающих к антироссийским санкциям:

Російська платіжна система,



Російський кінотеатр,



Російський водій,



Примечательно, что в русском языке разграничение прилагательных «русский» и «российский» достаточно очевидно закреплено в их семантике:

- Русский – относящийся к русскому народу, его языку, национальному характеру, образу жизни, культуре.
- Росийский – относящийся к России как государству и россиянам (гражданам России).

Оставив в стороне вопрос о закрепившейся во фразе *Русский военный корабль, иди на**** «странности» определения военного корабля как «русского», а не «росийского», отметим, что анонимные репликации мема РВК вообще не отличаются последовательным различием «русского» и «росийского» (мы не рассматриваем сейчас перевод данного мема на те языки, в которых нет прилагательных, эквивалентных существующей в русском языке паре «русский» – «росийский»²³). Все подобные замены и подмены компонентов обращения способствуют отрыву мема РВК от референтной ситуации. Результатом этого процесса становится, с одной стороны, обобщение и подведение под один знаменатель целого ряда адресатов (*русский/росийский* – кто и что угодно), с другой – кодирование относительно данного ряда адресатов негативной установки, принятие или непринятие которой приводит к разделению на «мы» и «они».

В заключение данного раздела статьи отметим, что непоследовательность в использовании определений «русский» и «росийский» отличает анонимные репликации мема РВК от авторских текстов. Так, например, Дмитрий Быков, вплетая мем РВК в финал своего стихотворения *Остров Змеиный*, уже упоминавшегося нами выше, намеренно заменяет компонент «русский» на «росийский», подчеркивая тем самым проходящее через все стихотворение обращение к Родине-матери как государству-сверхдержаве:

С вашей бляхой, папахой и плахой,
С вашим вечным «пугай и карай»...
И поэтому шёл бы ты на ...,
Мой росийский военный корабль.

²³ Представляется, что и в этом случае в языке есть возможность найти средства для того, чтобы отличать определение, относящееся к русскому народу как этносу, от определения, относящегося к государству. Так, например, в литовском языке корректным способом перевода прилагательного «русский» является слово *rusų*, представляющее собой образованную от слова *rusas* (русский) форму Р.п. со значением принадлежности, а корректным переводом слова «росийский» является слово *Rusijos*, представляющее собой форму Р.п. со значением принадлежности, образованную от слова *Rusija* (Россия).

Выводы

Подводя итоги размышлениям о меме как когнитивном оружии, активно применяемом в современных ментальных войнах, отметим, что одним из «китов», на которых держится власть мема, является ситуация постправды, которая доминирует в современном медиапространстве и для которой соответствие сообщения референтной ситуации не является принципиально важным. Ценность медиасобытия в рамках этой концепции оценивается не степенью его соответствия реальности, а степенью растиражированности, когда, за счет многократного повторения, любая фактоподобная информация способна получить статус реального факта, «вписанного» в головы аудитории и, значит, влияющего на поступки нужной целевой группы. Так, например, комментируя появившиеся весной 2022 года «новости» о тяжелой болезни Путина, Христо Грозев (один из известнейших журналистов и медиаэкспертов нашего времени) отметил:

...даже не важно, действительно ли Путин умирает или он болен. Важно, что в его окружении так думают. Это является фактором при принятии решения о лояльности к нему близкого круга людей... Это непонимание здоров Путин, или нет, само по себе играет важную роль в этой войне²⁴.

С этой точки зрения успех мема РВК, которому совершенно не помешал тот факт, что история его появления сегодня больше напоминает «медийную операцию», чем реальные события, крайне показателен: совершенно неважно, в какой ситуации появилась ставшая мемом фраза и была ли эта ситуация реальной – главное, что этот мем повлиял на то, как думают – и поступают – люди. Реальность замещается миром смыслов, порожденных интенциональным наполнением мема. При этом, отсылая к общественному мнению, т. е. некоему коллективному «Мы», разделяющему закодированную в меме установку, мем становится мощным оружием в ментальной войне, принуждая к выбору полюса по принципу: «Кто не с нами – тот против нас».

²⁴ Эти слова Христо Грозева были процитированы в публикации русскоязычной версии ведущего новостного портала Литвы DELFI, размещенной на сайте ru.delfi.lt 7 мая 2022 г. под заголовком «Глава Bellingcat: российские олигархи активно думают, как поспособствовать концу Путина»

Библиография

- Балова, И., Будаева, Л., Щербань, Г. (2018). Речевой акт проклятия в практике проведения психолого-лингвистической экспертизы текста. *Язык и право: актуальные проблемы взаимодействия: Сборник материалов конференции*. Ростов-на-Дону (Онлайн) <http://www.ling-expert.ru/conference/langlaw8/balowa-budaewa-scherban.html> (доступ: 29.07.2022).
- Бахтин, М. [1965] (1990). *Творчество Франсуа Рабле и народная культура Средневековья и Ренессанса*. Москва: Художественная литература. (Онлайн) <https://www.booksite.ru/fulltext/bah/tin/fra/nsu/ara/ble/index.htm> (доступ: 29.07.2022).
- Бейлин, М. (2018). Консциентальные войны в эпоху информационных технологий. *Наука. Искусство. Культура*, 3(19). (Онлайн) <https://cyberleninka.ru/article/n/konstsientalny-e-voynu-v-epoxy-informatsionnyh-tehnologiy> (доступ: 29.07.2022).
- Бровко, А. (2022). «Из страшных оккупантов, убийц делать смешных персонажей»: Как мемы, песни и юмор воюют на культурном фронте Украины. *Настоящее время* 14.05.2022 (Онлайн) https://www.currenttime.tv/a/31846317.html?fbclid=IwAR04XbU5A83gtdEPsAlern7Rb3tSFsG_JZ124EFcOGIU5lyl3Bf58DqvMbk (доступ: 30.07.2022).
- Бубнов, А. (2022). Интернет-мемы в информационных войнах: от развлечения к когнитивному оружию. *История.рф*. 11.03.2022. (Онлайн) <https://histrf.ru/magazine/article/internet-memy-v-informacionnyh-voynah-ot-razvlecheniya-k-kognitivnomu-oruzhiyu> (доступ: 30.07.2022).
- Ерофеева, Е. (2013). Речевой акт оскорбления как коммуникативный ход инвективной стратегии во французском дискурсе. *Филологические науки. Вопросы теории и практики*, 11(29): в 2-х ч. Ч. II, 96–98. (Онлайн) www.gramota.net/materials/2/2013/11-2/24.html (доступ: 30.07.2022).
- Жаботинская, С. (2015). *Язык как оружие в войне мировоззрений. МАЙДАН –АНТИМАЙДАН: словарь-тезаурус лексических инноваций. Украина, декабрь 2013 – декабрь 2014*. Интернет-издание. Киев: Украинская ассоциация когнитивной лингвистики и поэтики (УАКЛИП). (Онлайн) http://uaclip.at.ua/zhabotinskaja-jazyk_kak_oruzhie.pdf (доступ: 30.07.2022).
- Иванов, Вяч. (1977). К семиотической теории карнавала как инверсии двоичных противопоставлений. *Труды по знаковым системам*, 1(8), 45–64. Тарту. (Онлайн) <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=817921> (доступ: 30.07.2022).
- Ильницкий, А. (2022). Стратегия ментальной безопасности России. *Научно-образовательный фонд «Нораванк»: статьи и аналитика* 26.04.2022. (Онлайн) http://www.noravank.am/rus/articles/detail.php?ELEMENT_ID=21171 (доступ: 30.07.2022).
- Иссерс, О. (2006). *Коммуникативные стратегии и тактики русской речи*. Москва: КомКнига.
- Киклевич, А., Потехина, Е. (2021). Языковая креативность протестных дискурсов в Беларуси после президентских выборов 2020 года: Language creativity of the protest discourses in Belarus after the 2020 presidential election. *Przegląd Wschodnioeuropejski*, 1(12), 269–304. <https://doi.org/10.31648/pw.6476>.
- Кронгауз, М. (2012). Мемы в интернете: опыт деконструкции. *Наука и жизнь*, 11. (Онлайн) <http://www.nkj.ru/archive/articles/21327/> (доступ: 30.07.2022).

- Клименко, А. (2022). «Это не классическая война: это сочетание дезинформации, фейков, ракетных и авиаударов и диверсионных групп». Эксперт – о боях в Украине. *Настоящее время* 26.02.2022. (Онлайн) <https://www.currenttime.tv/a/eto-ne-klassicheskaya-voyna-eto-sochetanie-dezinformatsii-feykov-raketnyh-i-aviaudarov-i-diversionnyh-grupp-ekspert-o-boyah-v-ukraine/31725147.html> (доступ: 30.07.2022).
- Клушина, Н. (2020). Мультимедиаальный код языка и его роль в политической лингвистике. *Политическая лингвистика*, 6(84), 19–25.
- Левин, Ю. (1998). Об общенных выражениях русского языка. В: Ю. И. Левин *Избранные труды. Поэтика. Семиотика*. М.: Языки русской культуры (с. 809–819) (Онлайн) <http://www.philology.ru/linguistics2/levin-98.htm> (доступ: 31.07.2022).
- Лотман, Ю. (2015). *Внутри мыслящих миров*. Санкт-Петербург: Азбука.
- Морозова, Е.А. (2016). Война и вооруженный конфликт – границы определений *Государственное и муниципальное управление. Ученые записки СКАГС*, 2, 224–228. (Онлайн) <http://upravlenie.uriu.ranepa.ru/wp-content/uploads/2016/07/224-2281.pdf> (доступ: 31.07.2022).
- Почепцов, Г. (2014). Информационные операции и Крым: причины и следствия. *Psyfactor.org*. (Онлайн) https://psyfactor.org/psyops/infowar_krym.htm (доступ: 30.07.2022).
- Почепцов, Г. (2020). *Когнитивные войны в соцмедиа, массовой культуре и массовых коммуникациях*. London, Oosterhout: Glagoslav Publications. (Онлайн) <https://www.litres.ru/georgiy-pochepcov/kognitivnye-voyny-v-socmedia-massovoy-kulture-i-massovyh-chitat-onlayn/> (доступ: 30.07.2022).
- Рашкофф, Д. (2003). Медиавирус! Как поп-культура тайно воздействует на ваше сознание (Rushkoff, D. *Media Virus: Hidden Agendas in Popular Culture*; пер. с англ. Д. Борисова). Москва: Ультра. Культура. (Онлайн) http://royallib.com/read/rashkoff_duglas/mediavirus.html#o (доступ: 30.07.2022).
- Рожин, Б. (2014). О происхождении «вежливых людей». *LiveJournal: colonelcassad* 22.03.2022 (Онлайн) <https://colonelcassad.livejournal.com/1500222.html> (доступ: 30.07.2022).
- Рыговский, Д. (2017). «Вежливые люди»: война мемов и обретение дискурса. В: А.С. Архипова, Д.А. Радченко (ред.). *Городские тексты и практики: коллективная монография*. [Т. 2] *Ньюслор: фольклорная интерпретация актуальных событий*. (Онлайн) <https://www.academia.edu/35405140/> (доступ: 30.07.2022).
- Рылев, К. (2022). «Лучше бы он пошел на ...»: ТОП-10 шуток по поводу подбитого крейсера «Москва». 14.04.2022. (Онлайн) <https://focus.ua/voennye-novosti/512362-luchshe-by-on-poshel-na-top-10-shutok-po-povodu-podbitogo-kreysera-moskva> (доступ: 30.07.2022).
- Серебряная, О. (2022). 16 мая. Тотальная гибридная. *Настоящее время*. 16.05.2022. (Онлайн) <https://www.currenttime.tv/a/sensorok-total-hybrid/31852282.html> (доступ: 30.07.2022).
- Серль, Дж. Р. (1999а). Что такое речевой акт? (пер. И.М. Кобозевой). В: *Зарубежная лингвистика, II* (с. 210–229). Москва: Прогресс.
- Серль, Дж. Р. (1999б). Классификация иллокутивных актов (пер. В.З. Демьянкова) *Зарубежная лингвистика, II* (с. 229–254). Москва: Прогресс.
- Ткачук, Б. (2022). Зеленский рассказал о судьбе украинских военных с острова Змеиный. 27.03.2022. (Онлайн) <https://hromadske.ua/ru/posts/zelenskij-rasskazal-o-sudbe-ukrainskih-voennyh-s-ostrova-zmeinyj> (доступ: 30.07.2022).
- Успенский, Б. (1981). Религиозно-мифологический аспект русской экспрессивной фразеологии. *Структура текста – 81*. Тезисы симпозиума. Москва (с. 49–53). (Онлайн) <http://philology.ru/linguistics2/uspensky-81.htm> (доступ: 30.07.2022).

- Формановская, Н. (1996). Соотношение интенционального и пропозиционального компонентов в высказывании. *Русский язык за рубежом*, 1–3(156–158), 42–47. (Онлайн) <http://www.russianedu.ru/magazine/archive/rub/3/8.html> (доступ: 30.07.2022).
- Шомова, С. (2018). *Мемы как они есть: Учебное пособие*. Москва: Аспект Пресс. (Онлайн) https://bstudy.net/925311/smi/memy_kak_oni_est (доступ: 30.07.2022).
- Backes, O., Swab, A. (2019). *Cognitive warfare. The Russian Threat to Election Integrity in the Baltic States*. Belfer Center for Science and International Affairs. Harvard Kennedy School. (Онлайн) <https://www.belfercenter.org/sites/default/files/2019-11/CognitiveWarfare.pdf> (доступ: 30.07.2022).
- Brodie, R. (2009). *Virus of the Mind: The New Science of the Meme*. Harvard University. (Онлайн) https://www.researchgate.net/publication/243776788_Virus_of_the_Mind_The_New_Science_of_the_Meme (доступ: 30.07.2022).
- Levy, P. (2022). Healing Wetiko, the Mind-Virus that Plagues Our World. *Kosmos: journal for global transformation*. Winter 2022. (Онлайн) https://www.kosmosjournal.org/kj_article/countering-wetiko/ (доступ: 30.07.2022).

Aleksandra Klimkiewicz

Uniwersytet Gdański
ORCID: 0000-0001-8606-4475

Stereotypy o rosyjskich generałach w społecznych aktach nazewniczych i memach internetowych

Stereotypes on Russian generals in social naming acts and internet memes

Abstract

The author analyzes stereotypes reconstructed based on social naming acts (36 units) and the corpus of internet memes (269 units) connected with Russian command and reproduced during the military conflict between the Russian Federation and Ukraine. Constructive, semiotic and semantic analysis allowed to establish features assigned to Russian command reflecting negative ethnic and professional stereotypes.

Keywords: ethnic stereotypes, professional stereotypes, social anthroponyms, picture meme, film meme, Denaturov, Kacov, Kacapy z baraków

I. We współczesnych badaniach stereotypów krzyżują się drogi różnych dyscyplin naukowych: psychologii (np. Weigl 2000; Bedyńska, Sędek 2003), socjologii (np. Schaff 1981; Jarco, Solińska 2002), historii (np. Kępiński, Werblan 2009), politologii (np. Błuszkowski 2007; Łotocki 2010; Grabias 2013), językoznawstwa (np. Bartmiński, Panasiuk 1993; Bartmiński i in. 2002; Kiklewicz 2017; Marczevska 2018). Istotne miejsce w badaniach polsko-rosyjskich stereotypów zajmują prace Andrzeja de Lazari i jego współpracowników (zob. Lazari 2006–2013).

Przedstawiciele wszystkich nurtów badawczych uznają, że stereotypy w dużej mierze ucieleśniają ludzkie wyobrażenia o świecie – zarówno te, które powstają w odniesieniu do swojej przestrzeni kulturowej (autostereotypy), jak i te, które tworzymy w odniesieniu do przedstawicieli obcych grup i kultur (heterostereotypy). Obcość jako kategoria jest jednym z podstawowych modeli antropologicznych charakterystycznych dla wszystkich wspólnot i społeczności, które za jej pomocą określają i umacniają swoją tożsamość także w relacjach z zagranicznymi obiektami, zjawiskami i osobami. Stereotypy o obcych funkcjonujące w języku upraszczają

rzeczywistość, są częścią codzienności, pozwalają generalizować obserwacje i doświadczenia, a także konstruować wiedzę potoczną (por. Bartmiński 2002). Obszar społecznej wiedzy potocznej i przekonań, które jako zachowania językowe mają wpływ na kształtowanie się norm, jest szczególnie ważny, ponieważ dzięki niemu rodzą się postawy i krystalizują wartości. Jak wiadomo, potoczna wiedza społeczna jest nieprecyzyjna, koncentruje się na sferze emocjonalnej, poprzez którą oceniamy i wartościujemy. Jadwiga Puzynina definiuje wartościowanie jako:

czynność psychiczną człowieka polegającą na stwierdzeniu, jakie (i w jakim stopniu) wartości pozytywne lub negatywne [...] właściwe są – zdaniem osoby wartościującej – danym cechom, zachowaniom, stanom rzeczy, a pośrednio przedmiotom (Puzynina 1992: 83).

Wartościowanie pozytywne lub negatywne jest procesem kognitywnym, realizowanym poprzez język, co pozwala nadawać stereotypom zwerbalizowaną postać i dzięki nim porządkować językowy obraz świata. W ujęciu społecznym stereotypy rozpatrywane są jako „heurystyki umysłowe, poręczne i uproszczone teorie, które „zwalniają nas z myślenia” (por. Kofta 2004: 10–37), to konstrukty rzeczywistości, wspólne komponenty światopoglądu zbiorowości, przekazywane z pokolenia na pokolenie i podlegające reinterpretacji i rekonstrukcji (por. Pietrzak 2000: 73–81).

II. Stereotypy o Rosji i Rosjanach w świadomości zbiorowej Polaków odzwierciedlają charakter stosunków społeczno-politycznych różnych epok kulturowo-historycznych: od Rosji carskiej, przez okres wojenny, Rosję radziecką, czasy pierestrojki, do współczesnego obrazu kraju (por. Lappo 2002: 153–175). Nagromadzone stereotypy o Rosji i Rosjanach w świadomości społecznej nie podlegają różnieniu na mieszkańców i państwo, nakładają się na siebie, współistnieją jako nierozzerwalna całość. Jak pisze Joanna Korzeniewska-Berczyńska, „tworzą wiele Rosji naraz w naszych głowach” (Korzeniewska-Berczyńska 2003: 128). Rosja i Rosjanie w świadomości Polaków utożsamiani są, z jednej strony, ze sławiańskością, bogatą kulturą materialną i niematerialną, krajobrazami Syberii i Bajkału oraz z pięknymi kobietami. Z drugiej zaś, w świadomości społecznej Rosjanie i Rosja funkcjonują w schemacie odwiecznego wroga: militarne go, ideologicznego, propagandowego, tożsamościowego, społecznego i mentalnego. Według przyjętych w kulturze społecznych stereotypów to kraj i ludzie obcej kultury i wiary, z niedostatecznymi możliwościami intelektualnymi, miejsce zaniedbane cywilizacyjnie i technologicznie, ojczyzna biernych i bezwarunkowo oddanych władzy alkoholików. Obraz „obcego”, Rosjanina i Rosji, żołnierza i oficera w napiętej sytuacji międzynarodowej związanej z wojną rosyjsko-ukraińską na płaszczyźnie politycznej, medialnej i społecznej wywołał w nieformalnym dyskursie społecznym

manifestację negatywnych stereotypowych określeń przedstawicieli armii, co szczególnie uwidoczniło się w kulturze cyberprzestrzeni.

III. Masowy kreator wiedzy stereotypowej i jej odbiorca zareagowali na nową rzeczywistość, tworząc konteksty oparte na stereotypach etnicznych. Na tle konfliktu konteksty cyberkultury uległy charakterystycznym dla niej zjawiskom recyklingu kulturowego: samplowania, tworzenia i replikowania coverów wizerunkowych, osvajania obrazu wroga przez przenoszenie jego wizerunku do własnej przestrzeni kulturowo-komunikacyjnej, unieszkodliwiania go za pomocą językowych strategii dyskredytowania, wyszydzania, dopasowywania nominacji do potrzeb komunikacyjnych dyskursu.

W pierwszej części badania skupię się na społecznych aktach nazewniczych odzwierciedlających stereotypy etniczne, wyekscerpowanych z polskiego serwisu wykop.pl¹. Analiza przestrzeni komunikacyjnej serwisu pozwoliła zgromadzić korpus 36 antroponimów społecznych, nieformalnych fikcyjnych nazw osób związanych z prowadzeniem ofensywy wojennej. Na fali błyskawicznie rozprzestrzeniających się informacji medialnych z frontu (wizualnych i werbalnych) i pod wpływem impulsów emocjonalnych odbiorcy dysponujący kulturowym repertuarem stereotypów etnicznych o określonej narodowości nakładają sytuację, okoliczności i wizerunek konkretnej osoby na stereotyp zakorzeniony w świadomości narodowej.

Najbardziej powszechnym stereotypem dotyczącym Rosjan i Rosji, w tym przedstawicieli armii, oprócz stereotypu wroga jest stereotyp alkoholika, wiecznie pijanego żołnierza-wroga. Jako wspólnota śmiechu użytkownicy serwisu zmanifestowali stare stereotypy, nadając rosyjskim generałom nacechowane ekspresyjnie i pejoratywnie nazwiska znaczące i przezwiskowe. Na przykład *Denaturov*² i *Kacov*³, które jako nominacje powiązane są z wizerunkiem konkretnych generałów, oraz *Menelov*, *Kieliszkov*, *Samogonov*, *Delirov*, pozostające bez związku z wizerunkami osób. Jako nominacja przedstawicieli rosyjskich władz wojskowych pojawia się także znana z polskiej kultury masowej fikcyjna stereotypizowana postać *Jebiewdenko*⁴ i jej złagodzona forma *Pijewdenko*. Konteksty związane ze społecznymi

¹ Polski serwis internetowy kategoryzowany jako social news, którego koncepcja zbudowana jest na wyszukiwaniu przez użytkowników interesujących informacji w globalnym Internecie i przedstawianiu ich treści innym użytkownikom do oceny. Serwis zrzesza około 5 mln użytkowników.

² Generał Wiktor Zołotow (Золотов Виктор Васильевич) – szef Federalnej Służby wojsk Gwardii Narodowej Federacji Rosyjskiej (Rosgwardia).

³ Generał Igor Gollojew (Голлоев Игорь Дмитриевич) – dowódca Okręgu Centralnego wojsk Gwardii Narodowej Federacji Rosyjskiej.

⁴ Prof. Iwan Niczypuruk Jebiewdenko – postać z serialu *Świat według Kiepskich*. Bohater pojawił się w odcinku zatytułowanym *Tyrtum pyrtum!* Iwan Niczypuruk Jebiewdenko został w nim przedstawiony jako profesor Wyższej Szkoły Picia Wódki w Irkucku, który przyjechał do

aktami nazewniczymi to reakcje na publikowane w serwisie fotografie oficerów. W przypadku jednego z rosyjskich generałów⁵ w badanej przestrzeni komunikacyjnej pojawiły się negatywnie wartościowane nominacje związane z substancjami aktywnymi: generał *Ćpunov*, *Kieпов* *Narkotykarzov*, *Narkotilakov*, *Pigulov*, *Kwasov*, *Dwagramov*, *Krokodylov*, *Amfetaminov*, *Fetanylov*, *Fetov*, *Mefedronov*, *Kokainosov*, *Srogopigulajev*, *Porobionov*⁶. Uzupełniają one stereotyp rosyjskiego żołnierza jako wroga współczesnymi nieakceptowalnymi działaniami znajdującymi się poza normami społecznymi. Wróg w wyobrażeniach społecznych jest nie tylko zdemoralizowany przez używki, ale przede wszystkim dąży do pozbawienia życia swoich przeciwników, co reprezentują utworzone przez użytkowników takie nazwiska przezwiskowe, jak: *Zdechlakov*, *Żywytrupienko*, *Zgonov*, *Zezgonov*, *Sasza Trupienko*, *Trupov* oraz *Zombiov*, *Vampirov* i *Krviopijcov*. Wśród odnotowanych nominacji znajdują się również nazwy związane z cechami zewnętrznymi wojskowych przedstawianych na fotografiach w mediach: *Niewyspanov*, *Szczurov*, *Zakolakov*, *Knurov* i in. Wyłonione w tej części badania społeczne akty nazewnicze odzwierciedlają stereotypy związane z alkoholizmem, uzależnieniem od narkotyków i śmiertelnym zagrożeniem. Podporządkowują one także obraz rosyjskich generałów stereotypowym wizerunkom wroga potwora, monstrum posiadającego ludzkie cechy, które uległy wynaturzeniu. Zapis przedstawionych antroponimów społecznych odzwierciedla przyjęte we współczesnych mediach konwencje nazewnictwa. Badane jednostki językowe utrwalane są w transliteracji anglojęzycznej, co sugeruje ich obcość w stosunku do własnego kręgu kulturowego. Dodatkowo polskojęzyczne nazwiska znaczące, przezwiskowe wyróżnia oczywista dla odbiorców semantyka, a stereotypowa wiedza społeczna o języku rosyjskim przejawia się w stosowaniu w nowo tworzonych nominacjach końcówek -ov.

Przedstawione wyżej społeczne akty nazewnicze w cyberkulturze nie pozostają niezauważone. Ich potencjał komiczny jest aktywnie wykorzystywany. Jako tekstowe jednostki memiczne w sieci stanowią one podłoże dla rozbudowanych semiotycznie i werbalnie memów obrazkowych i filmowych, które jako wytwory współczesnej kultury cyfrowej przekazują treść społecznych stereotypów.

IV. Współczesne memy internetowe są jedną z form komentowania rzeczywistości, pełnią one w przestrzeni komunikacyjnej wiele funkcji, od informacyjnej do perswazyjnej. Jakub Sroka definiuje te jednostki jako reprezentacje pojęć lub idei,

Wrocławia wraz w dwoma towarzyszymi, aby spróbować się na ilość wypitej wódki z Polakami. Konkurs przegrał, dzięki czemu Polacy zostali uznani za lepszych.

⁵ Michaił Mizincew (Мизинцев Михаил Евгеньевич) – szef Krajowego Centrum Zarządzania Obroną Federacji Rosyjskiej.

⁶ Potocznie o chłopaku, który jest pod mocnym wpływem działania alkoholu bądź narkotyków, *Słownik Slang.pl*, hasło: 'porobiony' (online).

pliki „przybierające formę począwszy od obrazka, skończywszy na wiadomości e-mail lub pliku wideo, które w sposób wirusowy rozprzestrzeniają się pomiędzy osobami za pośrednictwem internetu” (Sroka 2014: 103).

Celem drugiej części badania jest analiza stereotypów o rosyjskich generałach zawartych w korpusie memów obrazkowych: 1) o generale Denaturovie (214 jednostek), 2) o generale Kacovie (26 jednostek) oraz 3) memów filmowych z serii *Kacapy z baraków* (29 jednostek). Materiał badawczy dotyczący memów obrazkowych i filmowych pochodzi z internetowych serwisów rozrywkowych: memsekcja.pl (58 jednostki), paczaizm.pl (52), kwejk.pl (50), wykop.pl (30), joemonster.pl (32), jeja.pl (11), demotywatory.pl (7) oraz serwisu YouTube.com (29). Memy jako virale⁷ charakteryzuje duża powtarzalność w sieci, co zostało uwzględnione podczas selekcji materiału.

Kompozycja tradycyjnego obrazkowego memu internetowego zakłada schematyzm semiotyczny, co oznacza, że do budowy memu wykorzystywana jest zwykle jedna wybrana tematycznie kanwa ilustracyjna, uzupełniana przez komponent zwerbalizowany. W badanym materiale trzonem memów z rosyjskimi generałami jest element ikoniczny, czyli dostępne w globalnym Internecie wizerunki rosyjskich wojskowych, pochodzące z państwowych źródeł prasowych. W badanym materiale najczęściej występują konstrukcje opierające się na stałym jednokomponentowym (72 jednostki), dwukomponentowym (48 jednostki) i trzykomponentowym (21 jednostek) elemencie ikonicznym (rys. 1). Są to dialogowe serie komiksowe przedstawiające generała Denaturova podczas rozmowy z prezydentem w obecności mediów. Komiksowe memy dialogiczne wyrastają na istniejących formach kultury, łączą tradycje karykatury, satyry, dowcipu, humoru i dzięki dostępnym w przestrzeni internetowej materiałom i narzędziom osiągają możliwości tworzenia rozbudowanej stereotypizacji. Obrazy te charakteryzuje stały zestaw kulturowych cech semiotycznych, ograniczających możliwość identyfikacji znaczeniowej innego obiektu czy kontekstu. Należą do nich: 1) symbole kulturowe rozpoznawalne w wizerunku osoby ubranej w rosyjski mundur (wyeksponowane odznaczenia lub baretki, epolety, naszywka z nazwiskiem, tielniaszka⁸, w innych realizacjach również czapki wojskowe: oficerska, furazerka, uszanka i in.) i sprzęt militarny; 2) osadzenie przestrzenne w realiach zawodowych (sztab, kancelaria,

⁷ Viral – treść w postaci memów, zdjęć, sloganów, dystrybuowana na zasadzie wirusa, przeznaczeniem której jest dotarcie do jak największego grona odbiorców, angażowanie ich w interakcje na szerszą skalę i wdrożenie ich treści do „codziennego życia”.

⁸ Tielniaszka (ros. *тельник, тельняшка*) – koszulka „na ciało”, podkoszulek w paski, część rosyjskiego umundurowania. Tielniaszki występują w różnych odmianach kolorystycznych w zależności od rodzaju wojsk: czarny – piechota morska, ciemnoniebieski – marynarka wojenna, czerwony – Gwardia Narodowa Rosji i in.

biurko, lampa, telefony stacjonarne, flaga państwowa i in.) oraz 3) relacje profesjonalne (konferencje prasowe, narady, spotkania z żołnierzami i oficielami na szczeblu państwowym i in.).



Element ikoniczny (1)
(Źródło: kwejk.pl)



Element ikoniczny fragment (2)
(Źródło: memsekcja.pl)



2. Elementy ikoniczne (1) + (2) całość
(Źródło: memsekcja.pl)



Elementy ikoniczne w układzie (2) + (1) + (2)
(Źródło: kwejk.pl)

Rys. 1. Elementy ikoniczne w kompozycjach serii memów dialogicznych o generale Denaturovie

Memy są jednostkami komicznymi, czyli „typem twórczości [...] polegającej na świadomym wytwarzaniu określonego układu zjawisk [...] w celu wywołania doznań pewnego typu” (Dziemidok 2011: 9). Środowisko występowania memów jest skarnawalizowane, co nie wyklucza uporządkowania i szablonowości ich struktury werbalnej. Komponenty werbalne analizowanych memów podlegają schematyzmowi, wyznaczanemu przez przyjęty we wspólnocie internetowej standard naśladownictwa. Wypowiedź memetyczna jest przypisana do konkretnego szablonu komunikacyjnego o wysokiej frekwencji. W badanym materiale wyróżniono następujące szablony: *Kiedy...* (33), *Mam dobrą i złą wiadomość... Zaczynaj od dobrej...* (26); *Denaturov czy...* (19); *Generale Denaturov...* (16); *Denaturov, jak tam...* (12 jednostek); *Panie Putin...* (6) i in. W wyselekcjonowanym materiale

znajdują się również indywidualne realizacje werbalne (73 jednostki). Obok charakterystycznego dla memów komponentu komicznego treść wypowiedzi jest emocjonalna, znaczeniowo jednostronna i opiniotwórcza. Scalone warstwy semiotyczna i werbalna stają się tekstami cyberkultury (por. Wołoszyn 2019: 9), a te z kolei, dotycząc konkretnej narodowości, pozwalają na odtwarzanie i replikowanie społecznych stereotypów etnicznych (por. Niekrewicz 2019: 35–46).

Wyselekcjonowane w badaniu jednostki memetyczne przekazują w ramach wspólnot stereotypowy schemat – wizerunek, w którym intencjonalnie określono zależności, zachowania, poglądy, cechy charakteru i język postaci. Na podstawie analizy semantycznej wypowiedzi memicznych wyróżniono siedem głównych cech nadawanych rosyjskiej generalicji i armii w memach okresu wojennego, które są przez użytkowników Internetu wartościowane negatywnie i realizują zakorzenione w świadomości narodowej stereotypy etniczne i zawodowe. Są to:

- 1) nadużywanie alkoholu (wódka, spirytus, denaturat, a nawet benzyna), realizujące stereotyp Rosjanina, ale również rozpiętego rosyjskiego wojska, sprzedającego mienie za alkohol, zlokalizowane w 102 jednostkach memicznych, np.⁹:

Proszę mi natychmiast wskazać magazyn spirytusu w tym szpitalu.

Kiedy nakłamałeś w CV, a jedyne co robiłeś wcześniej to pędziłeś denaturat.

Kiedy stawiają przed tobą 0,5 l czystej schłodzonej substancji.

Życie bez wódki jest dobre, ale z wódką jest jeszcze lepsze.

Rosyjski Agent 0,7 zgłasza się;

- 2) niedostateczne możliwości intelektualne, odzwierciedlające stereotyp głupoty wroga (41 jednostek):

A może północ była po prawej?

Zawsze miałem łeb do inwazji

– Denaturov, to „Dzień Niepodległości”

– Jeden odważny pilot musi wlecieć w największe działo statku-matki i w ten sposób doprowadzić do jego zniszczenia.

I wtedy zaatakowali nas kosmici, cała załoga zginęła, ja miałem wiele szczęścia;

- 3) nieudolność w prowadzeniu działań wojennych, utożsamiana ze stereotypem braku kompetencji zawodowych i stereotypem zacofania technologicznego (36 jednostek):

1. *– Denaturov, co z okrętem Moskwa? Podobno są przecieki...*

- Spokojnie, poleciałem nabrać wody w usta.*

⁹ We wszystkich przykładach w tekście zachowano oryginalną pisownię.

2. *Kiedy dotarł do ciebie raport niezależnej komisji ekspertów, którzy jednoznacznie stwierdzili, że największym zagrożeniem dla Rosjan na polu bitwy jest rosyjski sprzęt wojskowy.*
3. – *Zdobyliśmy Kijów*
– *Bładz, wiedziałem, że nie jesteś idiotą, gratulacje Denaturov!*
– *I użyliśmy tych kijów do opancerzenia Kamazów.*
4. – *Denaturov, jak witają nas Ukraińcy?*
– *Pasztecikami;*
- 4) *stosowanie szkodliwych substancji chemicznych, zawarte we frazeologizmie „rosyjska herbatka” (12 jednostek), który w odniesieniu do wojska nasycza stereotyp wroga mordercy truciciela:*
 1. – *Panie prezydencie! Wygraliśmy wojnę!*
– *Jak teraz powiesz „Prima Aprilis” to dostaniesz herbaty.*
 2. – *Musisz się uspokoić. Napij się herbatki.*
– *Musi to na Rusi.*
 3. – *Ale pięknie pachnie. Denaturów, co gotujesz?*
– *Herbatę.*
– *Ale się zrobiła sowiecka atmosfera. U nas w KGB zawsze była herbata. Towarzysz prowadzący już dwa dni wcześniej zbierał śnieg do miednicy. Ale Aromat, czego dodałeś?*
– *Polonu.*
– *Mmm... Klasyka.*
 4. – *Czemu ten w białym tak się podlizuje?*
– *Chce trochę noviczoka na protestantów;*
- 5) *nieprzestrzeganie zasad wojny i ofiary wśród ludności cywilnej lokują się w stereotypie żołnierza wroga – mordercy ludności cywilnej (7 jednostek):*
 1. *Może i rosyjscy żołnierze nie są najodważniejsi czy najlepiej wyszkoleni, ale to też mordercy gwałciciele i najgorsze szumowiny.*
 2. *Generał Denaturov wręcza rosyjskiemu żołnierzowi order za osiągnięcia w walce z ludnością cywilną. Ukraina 2022 r. – nie koloryzowane.*
 3. *Kiedy twoi żołnierze nie radzą sobie w walce, ale za to atakują cele cywilne i kradną alkohol w sklepach, więc jesteś spełniony jako generał i jako Rosjanin;*
- 6) *nadużywanie władzy, ukrywanie prawdy, zastraszanie podwładnych i obywateli (8 jednostek):*

Stereotypy o rosyjskich generałach...

1. – *Zobaczy Władimir, jeszcze wszyscy będziemy się z tego śmiać. No, może nie wszyscy.*
2. – *Generale Denaturov, jak tam sytuacja na Ukrainie?*
– *Nie podpuszczaj mnie! Wiem, że za mówienie prawdy dostaje się 15 lat gułagu!*
3. *Kiedy w raportach o stanie wojsk pisałeś losowe bzdury;*
- 7) stereotyp bezwzględności aparatu państwowo-wojskowego, który nie liczy się ze stratami ludzkimi (8 jednostek):
 1. – *Jakie straty dzisiaj?*
– *4 straciliśmy...*
– *Szkoda chłopaków, ale 4 żołnierzy to nie dużo...*
– *Dywizje.*
 2. – *Generale Denaturov, jakie straty?*
– *A niewielkie.*
– *To dobrze. Rosyjscy żołnierze nie powinni umierać.*
– *Aaaaa, o rosyjskie straty chodzi. To duże. Myślałem, że chodzi o ukraińskie.*
 3. – *Panie prezydencie! Mam dobrą i złą wiadomość!*
– *Zacznij od dobrej!*
– *Zastrzeliliśmy dzisiaj 1000 żołnierzy.*
– *To świetnie! A zła?*
– *Naszyc... Za dezercję...*

Stereotypy o rosyjskich generałach przekazywane w wypowiedziach memicznych są wielopłaszczyznowe, transmitują często kilka stereotypów naraz, upowszechniając stereotypy o innych narodowościach. Przykłady wraz z realizacją stereotypów przedstawiono poniżej.

Wypowiedź memiczna

1. *Wódka musi być chłodna jak pogoda w Rosji.*
2. *Kiedy Putin krzyczy, że chujowo pilnujcie sprzętu, widział kolejnego Cygana z rosyjskim czołgiem, ale ty wiesz, że to nie była kradzież, bo sprzedałeś ten czołg Cyganowi za skrzynekę wódki.*

Realizowane stereotypy

wieczny chłód, alkoholizm
władza absolutna, słabo wyszkolona armia, Cygan-złodziej (również etnonim Romowie), sprzedaż mienia wojskowego za alkohol

3. *Kiedy pozbyłeś się starego badziewia z magazynów, aby móc go zapełnić świeżym alkoholem wroga.* zacofanie technologiczne, wyzbywanie się mienia za alkohol
4. *Kiedy Putin przysłała ci Czeczenów, bo spóźniłeś się ze zdobyciem Kijowa i drze się na ciebie, a ty zastanawiasz się, w którym momencie powiedzieć mu, że w sumie to kończy ci się paliwo i żywność.* władza absolutna, Czeczeni – okrucieństwo i terroryzm, niepowodzenia militarne, ukrywanie prawdy

Stereotypy o wojsku związane są także ze stereotypowym myśleniem Polaków o języku rosyjskim, który musi być: 1) nieskomplikowany, rzeczowniki rodzaju żeńskiego powinny kończyć się na -u: *Podej no mie Sasza tego krzaniku do kielbasku*; 2) podobny do języka polskiego z wtrętami w języku rosyjskim: *Kazali strieljał, to ja strieljał, wot ja nie podumał, szto atom bumbum*; *Da! Denturov to wybitny taktyk, Priviet! Generał Kacov* i 3) wulgarny *Bładź, Blyat, Cyka blyat...* i in.

Stereotypowy wizerunek rosyjskiej generacji w cyberkulturze oprócz uwzględnienia aspektów kulturowych i diachronicznych w całości wpisuje się w procesy typowe dla recyklingu kulturowego, adaptowania wzorów i motywów kultury zachodniej, na co wskazuje analiza serii memów obrazkowych o *Denaturovie i Kacovie* (26) i serii memów filmowych *Kacapy z baraków* (29).

Memy obrazkowe z udziałem Kacova występują jako jednostki o konstrukcji jednokomponentowej z wyraźnym osadzeniem w kontekście pracy zawodowej i uwypukloną semiotyką kulturowo-zawodową (mundur, symbole państwowe, miejsce pracy, konferencja prasowa i in.). Elementy zwerbalizowane nie są szablonowe, noszą charakter wypowiedzi zindywidualizowanych i replikują stereotyp alkoholizmu (23), np.: *Po wielu naradach doszliśmy do wniosku, że trzeba się napić*; *Ja tu tego chciałem się wypowiedzieć, że inwazja zaraz będzie trwała miesiąc a chłopakom na froncie już brakuje wódki*; *Nasza strategia? Klin, klinem*; *Nazywam się Wiktor Kacov i nie piję już od 36 minut* i in.

Warunkiem koniecznym przy percepcji tekstów memów jest posiadanie niezbędnych kompetencji międzykulturowych. Wypowiedzi memiczne z udziałem Kacova powiązane są bowiem w komunikacji internetowej z tekstami kultury zachodniej. Jako przykład można wskazać treść memu zaczerpniętą z kultury amerykańskiej: *Dwóch zawsze ich jest. Nie mniej nie więcej. Mistrz i uczeń* w domyśle Denaturov i Kacov (*Gwiezdne Wojny. Mroczne Widmo Zasada dwóch*: wypowiedz Mistrza Yody). Wypowiedzi memiczne są również reinterpretacjami tekstów kultury zachodniej, które polegają na aktualizacji jednych elementów treści i częściowej lub całkowitej dezaktualizacji innych, co przedstawiono w przykładach poniżej.



1. Tekst oryginału pochodzący z kanadyjskiego serialu *Chłopaki z baraków*¹⁰:

Wypadki się zdarzają, napijesz się, naćpasz a wypadek i tak by się zdarzył.

2. Reinterpretacja tekstowa w wypowiedzi memicznej:
Ostrzeliwania elektrowni atomowej się zdarzają. Napijesz się, nachlasz, a reaktor i tak by się spalił.

Rys. 2. Reinterpretacja tekstowa wypowiedzi memicznej (Źródło: wykop.pl)



Reinterpretowane teksty kultury legły także u podstaw serii memów filmowych *Kacapy z baraków* (29 jednostek). Już zamiana oryginalnego podmiotu w tytule serialu *Chłopaki z baraków* na pejoratywne w języku polskim określenie *kacap* jest bezpośrednim odwołaniem do stereotypu Rosjanina, człowieka ograniczonego (por. Słownik Języka Polskiego, online).

Omawiane memy filmowe pod względem konstrukcyjnym należy zaliczyć do mashupów¹¹: zbudowane są one z warstwy wizualnej (ikonicznej), zawierającej kompilowane materiały z konferencji prasowych i wystąpień medialnych rosyjskich dowódców, na które nałożono komponent zwerbalizowany – angielskojęzyczne wypowiedzi bohaterów serialu *Chłopaki z baraków* z polskim lektorem.

¹⁰ *Chłopaki z baraków* (2001–2018) – kanadyjski serial w reżyserii Mike’a Clattenburga utrzymany w konwencji mockumentary (udającej film dokumentalny). Opowiada o życiu trójki bohaterów Ricky’ego, Juliana i Bubbelsa, zamieszkujących osiedle barakowozów Sunnyvale w Nowej Szkocji. Ricky jest niezbyt inteligentny i chętny do bitki, Julian jest pomysłowy, ale nie rozstaje się z drinkami, Bubbles jest wrażliwy i rozważny. W każdym sezonie wymyślają oni sposób na zarobienie pieniędzy, ale nie chcą być bogaczami, potrzebują pieniędzy, żeby żyć w spokoju i zadowoleniu. Ich spotkania okraszone są przekleństwami, spożywaniem alkoholu, paleniem marihuany. Za każdym razem jednak ich plany okazują się porażką i trafiają do więzienia. Serial z czasem zyskał status ogólnoświatowego fenomenu i stał się kultowym dla określonej grupy widzów. W Polsce zyskał popularność również za sprawą lektora Rafała Walentynowicza, który w pewnym stopniu zerwał z konwencją czytania tekstu, a stał się aktorem spoza kadru, który dubbinguje postaci.

¹¹ Mashup – korzystanie z treści dzieła, które istnieje już w przestrzeni kulturowej, np.: połączenie ze sobą treści literackich przez rozbudowywanie wątków, materiałów muzycznych bądź filmowych (łączenie fragmentów utworów), które tworzy wartość dodaną.

Kompilacja wypowiedzi memicznych w połączeniu z warstwą wizualną transmituje stereotypy dotyczące rosyjskiego dowództwa, np.:

Kadr	Tekst	Stereotyp
1. 	<i>Strasznie wczoraj zachlałem, paliłem blanty do 5 rano, film mi się urwał, jak leżałem wkurze, teraz mnie krzyż napierdala. Trochę się przespałem, ale musiałem wstać rano, bo mam obowiązki, mam dziecko. Niektórzy mówią, że nie można chlać, jak ma się dzieci, ale to nieprawda, można tylko trzeba wstać rano, na tym polega odpowiedzialność.</i>	alkoholizm, narkomania, wulgarność, nieudolność, brak kompetencji zawodowych, głupota
2. 	<i>Szkoda mi ich trochę, ale byli za głupi, żeby przeżyć. Takie rzeczy to normalka w królestwie zwierząt. Głupie szczury, ptaszki przygłupy, opóźnione w rozwoju jeże lądują pod kołami. Selekcja naturalna.</i>	bezwzględność aparatu państwowo-wojskowego, który nie liczy się ze stratami ludzkimi

Rys. 3. Elementy ikoniczny i werbalny w serii memów filmowych *Kacapy z baraków* (Źródło: YouTube.com)

1) <https://www.youtube.com/watch?v=o2M8FJndOg>;

2) <https://www.youtube.com/watch?v=8NgOHI8LY6s>

Wszystkie analizowane jednostki memów filmowych posiadają wyraźny potencjał perswazyjny, z jednej strony dyktują sposób percepcji w odniesieniu do rosyjskiego dowództwa przez stereotypy ukształtowane u użytkowników Internetu odnośnie do bohaterów serialu, takie jak: patologie, ograniczenie umysłowe, nieadekwatne zachowania, idiotyczny sposób wypowiedzi, z drugiej zaś – wpisują się w realizację stereotypu wroga zakorzenionego w świadomości narodowej.

V. We współczesnym społeczeństwie informacyjnym wiodącą pozycję zajmują codzienne praktyki komunikacyjne w Internecie, które cechuje zbiorowość, zrozumiałość dla przedstawicieli kultury, formy rozpoznawalne przez każdego

uczestnika, zachowania oparte na wspólnotowych wyobrażeniach, oczekiwaniach i standardach. Coraz częściej proces komunikowania odbywa się z użyciem obrazów i filmów, wzbogacając komunikację o komponenty kultury wizualnej. Te ważne zjawiska w komunikacji sieciowej są kryterium oceny konstrukcji dzisiejszej rzeczywistości, roli znaczeń, symboli i wartości. Znaczące miejsce w tej przestrzeni zajmują memy internetowe (tekstowe, obrazkowe, filmowe) jako jednostki komunikowania. Realizują one cel rozrywkowy, nie przedstawiają obiektywnych faktów ani opinii i służą użytkownikom do wyrażania emocji oraz komentowania bieżących wydarzeń w komicznym kluczu. Jednak ich funkcja perswazyjna i negatywne wartościowanie pozwalają w określonych sytuacjach na deprecjonowanie konkretnych osób lub grup zawodowych oraz utrwalanie ich negatywnego wizerunku w społecznej wiedzy potocznej.

Przeprowadzona w tekście wieloaspektowa analiza wskazuje na to, że w przestrzeni cyberkulturowej ma miejsce proces kreowania stereotypowych (anty) bohaterów aktualnych wydarzeń. Replikowany za pomocą społecznych aktów nazewniczych i memów internetowych wizerunek rosyjskiego generała jest złożony, odzwierciedla zarówno negatywne stereotypy etniczne dotyczące Rosji i Rosjan jako kraju alkoholików, żyjących w chłodnym klimacie, osób niższych cywilizacyjnie i obciążonych niedostatecznymi możliwościami intelektualnymi, jak i negatywne stereotypy zawodowe. Rosyjski generał, dowódca funkcjonuje jako wróg pijany, pod wpływem narkotyków, morderca truciciel, morderca ludności cywilnej, wulgarny, przekraczający normy zachowań językowych i wynaturzona figura o cechach patologicznych. W świadomości zbiorowej użytkowników polskojęzycznego segmentu Internetu dowództwu rosyjskiej armii przypisuje się zaniedbania, złe decyzje, brak kompetencji zawodowych, nieudolność, nadużywanie władzy, bezwzględność, nieliczenie się z podwładnymi i stratami, zacofanie technologiczne, handlowanie sprzętem wojskowym za wódkę i powszechną głupotę.

Badanie pozwoliło ustalić, że jako jednostki determinowane kulturowo analizowane akty nazewnicze i memy internetowe utwierdzają zakorzenione w świadomości stereotypy, nasycają je uwspółcześnionymi treściami i znaczeniami, pochodzącymi również spoza narodowego kręgu językowo-kulturowego. W ten sposób jednostki memiczne zaspokajają społeczne potrzeby integracji wspólnoty, samookreślenia, wzmacniania tożsamości kulturowo-narodowej, a poprzez dowartościowanie wzmacniają autostereotypy.

Bibliografia

- Bartmiński, J., Panasiuk, J. (1993). Stereotypy językowe. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław: Wiedza o kulturze.
- Bartmiński, J., Lappo, I., Majer-Baranowska, U. (2002). Stereotyp Rosjanina i jego profilowanie we współczesnej polszczyźnie. *Etnolingwistyka*, 14, 106–151.
- Bedyńska, S., Sędek, G. (2003). Zjawisko zagrożenia stereotypem: wpływ negatywnego stereotypu na funkcjonowanie poznawcze. *Studia Psychologiczne*, 1(41), 159–179.
- Błuszkowski, J. (2007). Przemiany stereotypów narodowych w procesie transformacji systemowej w Polsce. *Studia Politologiczne*, 11, 132–141.
- Dziemidok, B. (2011). *O komizmie. Od Arystotelesa do dzisiaj*. Gdańsk: słowo/ obraz terytoria
- Grabias, S. (2013). Analityczne kategorie obcości. *Studia Socjologiczne*, 1, 1–22.
- Jarco, J., Solińska, G. (2002). *Polskie stereotypy i uprzedzenia*, Wrocław: Wyższa Szkoła Zarządzania i Edukacji.
- Kępiński, A. (1990). *Lach i Moskal. Z dziejów stereotypów*, Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kiklewicz, A. (2017). Polska – Rosja: wzajemne wartościowanie (na podstawie analizy korpusowej). *Przegląd Wschodnioeuropejski*, VIII/2, 343–357.
- Kofta, M. (2004). Stereotypy i uprzedzenia a stosunki międzygrupowe: stare problemy i nowe idee. W: M. Kofta (red.), *Myslenie stereotypowe i uprzedzenia. Mechanizmy poznawcze i afektywne*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Korzeniewska-Berczyńska, J. (2003). Obraz Włodzimierza Putina ze stereotypami Rosji w tle. W: R. Paradowski, S. Ossowski (red.), *Polska w Rosji – Rosja w Polsce. Stosunki polityczne*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Lazari de, A. (red.). *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan* (2006). Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Lappo, I. (2002). Profilowanie stereotypu Rosjanina w polskim kręgu językowo-kulturowym, *Etnolingwistyka*, 14, 153–175.
- Lazari, A., Riabow, O. (2007). *Russkie i Polaki glazami drug druga: satiričeskaâ grafika*. Ivanovo.
- Lazari, A., Riabow, O. (2008). *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*. Przeł. M. Żakowska. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Lazari, A. (2009). *Polskie i rosyjskie problemy z rosyjskością*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Lazari, A., Riabow, O., Żakowska, M. (2013). *Europa i niedźwiedz*. Warszawa: Wydawnictwo Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.
- Łotocki, Ł. (2010). „Obcość” jako kategoria analityczna stosunków międzynarodowych. *Stosunki Międzynarodowe*, 1/2, 31–52.
- Marczewska, M. (2018). Stereotypy etniczne we współczesnym polskim dyskursie publicznym. *Res Historica: czasopismo Instytutu Historii UMCS*, 46, 283–300.
- Pietrzak, H. (2000). *Następstwa i efekty stereotypowego postrzegania człowieka i świata społecznego*, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Niekrewicz, A.A. (2019). Stereotypy narodowe i etniczne w memach internetowych, *Język. Religia. Tożsamość*, 1(19), 35–46.
- Puzynina, J. (1992). *Język wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Serwis demotywatory.pl (Online) <https://demotywatory.pl> (dostęp: 10.05.2022).

Stereotypy o rosyjskich generałach...

- Serwis Joe Monster* (Online) <https://joemonster.org> (dostęp: 10.05.2022).
- Serwis kwejk.pl* (Online) <https://kwejk.pl> (dostęp: 10.05.2022).
- Serwis jeja.pl* (Online) <https://memy.jeja.pl> (dostęp: 10.05.2022).
- Serwis memsekcja.pl* (Online) <https://memsekcja.pl> (dostęp: 10.05.2022).
- Serwis paczaizm.pl* (Online) <https://paczaizm.pl> (dostęp: 10.05.2022).
- Serwis wykop.pl* (Online) <https://www.wykop.pl> (dostęp: 10.05.2022).
- Serwis youtube.com* (Online) 1. Denaturov vs Ricky v3 – *Trzeba wstawać rano*: <https://www.youtube.com/watch?v=o2M8FJndOg> (10.05.2022); 2. *Kacapy z baraków*: <https://www.youtube.com/watch?v=8NgOHI8LY6s> (dostęp: 10.05.2022)
- Słownik Języka Polskiego*, PWN, hasło: 'kacap' (Online) <https://sjp.pwn.pl/sjp/kacap;2562463.html> (dostęp: 12.05.2022).
- Słownik Slang.pl*, hasło: 'porobiony' (Online) <https://slang.pl/porobiony/> (dostęp: 10.05.2022)
- Sroka, J. (2014). *Obrazkowe memy internetowe*, Warszawa: CeDeWu.
- Schaff, A. (1981). *Stereotypy a działanie ludzkie*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Weigl, B. (2000). Stereotypy i uprzedzenia. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* t. 3. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Werblan, A. (2009). Wpływ zaszczości historycznych na stosunki polsko-rosyjskie. W: P. Bożyk (red.), *Polska – Rosja. Stosunki gospodarcze 2000–2020*, Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Informatyczna w Warszawie.
- Wołoszyn, M. (2019). Czy memy są tekstami kultury? *Toruńskie Studia Bibliograficzne*, 1(22), 9–28.

Żanna Śładkiewicz

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0000-0001-7237-5328

Управление страхом в эпоху COVID-19: идеологический антагонизм вакцинаторов и антипрививочников

Fear management in the age of COVID-19:
ideological antagonism between pro-vaxxers and anti-vaxxers

Abstract

In the article, the author examines the narrative practices and characteristic features of the discourse of supporters and opponents of vaccination against the coronavirus infection. The study shows that the communicative techniques used by the representatives of antagonistic discourses are aimed at increasing the feeling of anxiety and fear in the addressee, and at ridiculing the opponent.

Keywords: narrative practice, conspiracy theory, pro-vaccination, anti-vaccination, coronavirus infection, fearmongering

Страх правит миром. Власть по природе своей пользуется страхом.

Николай А. Бердяев

Страх правит миром, надежда его утешает.

Гастон де Левис

Страх перед неизвестной угрозой. Управление страхом

На материале современной медийной коммуникации, а прежде всего общения в интернет-пространстве проблематику страха можно рассматривать в прагматическом и семиотическом измерении. При этом отметим, что медиакоммуникация понимается широко: это не только публикации в универсальных и специализированных научно-популярных журналах, но и в комментариях, в блогинге и профессиональных комьюнити, в дискуссиях, которые организуются на сайтах.

Эксплуатацию страха в СМИ можно трактовать как быстрый и эффективный способ захвата аудитории. Основным объектом такого влияния является эмоциональная сфера сознания. Целенаправленное формирование страхов в управлении людьми стало общей практикой в современных медиа. Эпоха цифровых технологий характеризуется распространением новых волн страха, поскольку новые угрозы описываются, детализируются и «подогреваются» участниками сетевого полилога. При этом исследователями отмечается выразительная социоинтегративная роль страха, не являющегося сегодня постыдной эмоцией, которую следует скрывать (Лассан, Кравцова 2020: 755). Напротив, физическая отчужденность современного человека компенсируется возможностью открыться на страницах Сети и найти сочувствие и понимание. Перед лицом общих для сообщества угроз страх приобретает статус объединяющего фактора. При этом страхи исторически, контекстуально и социально обусловлены. В прошлое отходят либо сдают свои позиции страхи поколения наших дедов – страх голода, ареста, чахотки или туберкулеза, но появляются и контекстуализируются новые, в свете нашей проблематики – страх заражения коронавирусной инфекцией, дистанцирования, генной мутации, чипирования и др. Дифференциация в лингвосемиотическом выражении страха обусловлена несколькими пересекающимися факторами – характером дискурса (апологетов и противников вакцинации), социальным и ситуативным контекстом, а также спецификой национальных реалий.

«Проговаривание страха»: нарративные практики коронавирусного периода

Я не буду детально описывать социально-исторический контекст, наступление очередных волн коронавирусной инфекции и радикализацию мер по предотвращению ее распространения. Память об этой ситуации из совсем недавнего прошлого еще жива в нашем сознании, более того, этапы развития пандемии уже отрефлексированы в научной и научно-популярной литературе (Bryła, Bryła-Cruz 2021). С начала 2020 года, когда на информации об опасном вирусе из китайского Уханя, первых пострадавших соотечественниках, а потом лавинообразно растущей статистике ковид-жертв сфокусировалась публичная коммуникация в мире, в т.ч. в Польше и России, ощущение беспокойства и страха завладело практически каждым членом социума:

Od niedawna mam nowego towarzysza. Raczej nie powiem, że to mój przyjaciel. Wcześniej go nie znałam. Pojawił się któregoś dnia o świcie wraz z dźwiękiem pędzącej za oknem karetki, nie chce sobie pójść. Zagląda mi w oczy i mówi; „Jestem z tobą i jeszcze chwilę zostanę”. To strach (Polityka.pl, 1.11.2020).

Единственным путем к спасению человечества казалась быстрая разработка эффективной прививки и всеобщая вакцинация. И тем не менее, появление прививочных препаратов от мировых производителей, не устранило страха; напротив, очередные теории заговора и недоверие к вакцинам раскололи общество на апологетов и противников вакцинации.

Проговариванию страха, а также закреплению рефлексии об угрозе служат соответствующие идеологические практики, практики наррации. Лауреат Нобелевской премии Джордж Акерлоф и его соавтор Деннис Сноуер выделяют несколько характеристик нарративов (Akerlof, Snower 2015: 59):

- нарративы дают нам возможность иметь концептуальное понимание внутренней и внешней среды, предоставляя простые ментальные модели причинно-следственных переходов,
- фокусируют внимание на конкретных типах событий и конкретных типах причин и следствий вокруг этих событий,
- акцентируя конкретные каузальные связи, нарративы помогают нам предсказывать будущие события,
- интерпретируют интенции людей, уменьшая наше напряжение в случае неопределенности,
- приписывают людям социальные роли, создают социальные идентичности, формирующие мотивы и цели,
- обучают социальным нормам, объясняют необходимость введения санкций для тех, которые не подчиняется установленным нормам.

Отмечается также фасцинирующий и даже развлекательный характер нарративов определенной идеологии. В каждой из рассматриваемых нами нарративных практик – как убежденных вакцинаторов, так и явных антипрививочников – наблюдается выразительная апелляция к эмоциональной сфере реципиента, усиление чувства тревожности и страха посредством реализации стратегии прогнозирования, обрисовки футурологической перспективы в мрачной тональности и иронизации образа оппонента.

Теории заговора и дискурсивные практики антипрививочников

Материалом для нашего исследования послужили посты, опубликованные на таких интернет-порталах, как: factroom.ru, svoboda.org, peterburg2.ru, 22century.ru, tjournal.ru, karopka.ru/forum; interia.pl, gazetaprawna.pl, portal.abczdrowie.pl, wp.pl, хэштеги #вакцина, #псевдонаука; #szczepionki, #szczepionkismierci на wykop.pl. Анализировались публикации на тему развития коронавирусной инфекции и вакцинирования. Были описаны языковые черты данного типа наррации с точки зрения языковой прагматики, а также интерсемиотические ресурсы, реализующие прагматический потенциал управления страхом аудитории.

Теория заговора, или конспирологическая теория (*teoria spiskowa*), обычно ассоциируется с «интерпретацией значимых масштабных событий или процессов как следствия злонамеренного предварительного сговора группы лиц при отсутствии веских фактологических доказательств в пользу такой трактовки» (Артеев 2022: 58), «корпусом знаний, производимых дегенерированными участниками политической жизни, которые являются как отдельными лицами, так и группами» (Bratich 2014: 218, перевод – ЖС). Используются также оценочные номинации, как, например, *информационная патология, война, паранойя, infozgiełk, infotandeta, infokalipsa* (Bryła, Bryła-Cruz 2021: 28–29). Ученые отмечают, что крайне сложно выделить набор признаков, делающих что-либо теорией заговора (Otrocki 2017: 16) и дифференцирующей ее от другого типа эмоционально-оценочной наррации.

В научной и популярной литературе описаны конспирологические теории, касающиеся коронавирусной пандемии (Czech, Ścigaj 2020; Bryła, Bryła-Cruz 2021; Oleksy 2021; Артеев 2022; *Вирус из лаборатории...*, онлайн). Так, согласно исследованиям краковских и варшавских ученых (Czech, Ścigaj 2020; Oleksy 2021), в Польше наиболее часто повторяются пять теорий заговора: 1. Коронавирус – биологическое оружие; 2. Загадочные организации, желающие таким образом осуществить свои цели, несут ответственность за возникновение пандемии; 3. Коронавируса не существует; 4. Польские власти под предлогом пандемии хотят навсегда ограничить права и свободы граждан; 5. Правительство фальсифицирует информацию о количестве жертв.

Сергей Артеев (2022: 59–61) указывает на доминирование сходных теорий заговора в России:

1. Существует ли вирус на самом деле? (отрицание самого факта существования нового вируса);

2. Ковид – это просто разновидность гриппа (с этим подходом связан отказ от соблюдения профилактических мер – локдаун, карантин, социальное дистанцирование, масочный режим и т.п.).
3. Кто виноват? (экс-президент США Д. Трамп прямо обвинил Китай и потребовал компенсаций).
4. Кому выгодно? (в медиапространстве заговорили о фармкомпаниях как главных бенефициарах пандемии).
5. Вакцинация – это чипирование.

Кроме того, в России получили дальнейшее развитие и наполнение конспирологические теории, популярные до пандемии COVID-19, например, теория «золотого миллиарда» (см.: *Убийство через вакцинацию...* 2010; Добрынин 2021; Панчин 2021; *«Нужен всего один миллиард людей, а лучше – полмиллиарда»...* 2020). Таким образом, появление прививок во второй половине 2020 г. и глобальная кампания по вакцинации 2021 г. не стали панацеей. Во многих странах значительный процент населения отказался от прививки, опасаясь так называемого чипирования и утраты контроля над собой. «Антиваксеры» стали оказывать существенное влияние на социально-экономические и политические процессы, обостряя уже имеющийся общественный раскол.

Исследователи указывают, что антипрививочные настроения в обществе появились двести лет назад – с началом массового оспопрививания (Мац 2013; Мовсесян, онлайн; Нетесов, онлайн). На первый план вышел протест против патернализма государства, посягательства на права граждан самим решать проблемы собственного здоровья, а также был поставлен акцент на религиозные установки. Но основным – был тогда и является сейчас – страх перед поствакцинальными реакциями и осложнениями. Недоверие к вакцинации или антивакцинаторство официально было признано одной из главных опасностей. Всемирная организация здравоохранения (ВОЗ) включила эту проблему в список 10 глобальных угроз здоровью в 2019 году. Старинные и новейшие карикатуры полны антимедицинского нигилизма и отвращения к вакцинопрофилактике (Мац 2013: 90). Так, в конце XVIII века английский врач Эдвард Дженнер доказал, что если «привить» здоровому человеку немного коровьей оспы, то у него появится иммунитет ко всем разновидностям этой болезни. Биологический материал был взят из нарыва на руке доярки, больной коровьей оспой, которую люди переносят легко. Власти Великобритании приняли ряд законов, по которым прививки стали обязательными. Тем, кто уклонялся, грозили штрафы и даже тюремное заключение. На карикатурах вакцинация концептуализировалась как похожее на корову чудовище, которому ученые мужи в париках скармливают детей, у пациентов, поставивших

прививку, изображались отрастающие рога и хвосты (см. рис. 1–2 – карикатуры авторства Джеймса Гилрея).

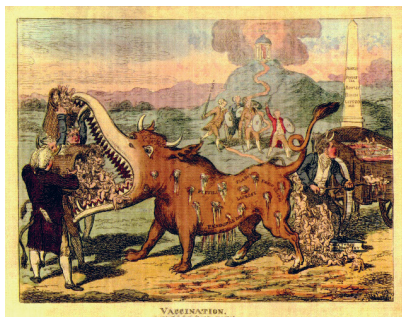


Рис. 1. «Монстр вакцинации»,
<https://alev-biz.livejournal.com/2698013.html>



Рис. 2. «Коровья оспа или великолепный эффект новой прививки!», <https://www.themorgan.org/prints/item/277009>

Анализ современных нарративных практик антивакциаторов позволяет выделить следующие содержательные аспекты этого дискурса:

- 1) массовое производство вакцин и прививок является выгодным бизнесом;
- 2) существует риск установки микрочипа и государственного контроля над личностью;
- 3) отсутствие положительного эффекта от вакцин или их влияние настолько ничтожно, что не оправдывает риск нежелательных последствий; интернаваты указывают на прямую связь между прививками и развитием таких заболеваний, как паралич, аутизм или бесплодие;
- 4) недопустимо вмешательство человека в естественную природу человека и эксперименты с генофондом биологического вида, ср. рис. 3–4.



Рис. 3. <https://doctorpiter.ru/obshhestvo/ya-ne-odna-ya-so-sputnikom-pomotrite-kak-shutyat-o-privivkakh-v-socsetyakh-id667224/>

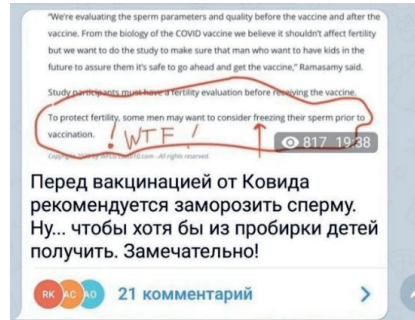


Рис. 4. <https://yandex.ru/turbo/trinixy.ru/s/206033-shutki-pro-vakcinu-ot-koronavirusa.html>

Изучение прагматической стороны рассматриваемого дискурса указывает на такое построение речи, которая апеллирует к эмоциональной сфере реципиента, прежде всего базовым инстинктам (самосохранение) и сильным эмоциям (страх). Польская исследовательница Изабелла Прокоп (Prokor 2017) выделяет два типа репрезентативных речевых актов (*przedstawiających*) – ассерции и суппозиции. Первый тип – это описание и констатация существующих фактов, характеристика явлений и положения дел, нахождение связи между явлениями; это группа речевых актов характеризуется отсутствием в них какой-либо оценочности (Prokor 2017: 56). Суппозиции же – это речевые акты, в которых отправитель, описывая положение дел, включает свое суждение, свою субъективную точку зрения (Prokor 2017: 65). Утверждение часто формулируется таким образом, что мнения отправителя становятся незаметными для получателя, а субъективно представленная информация об окружающем мире воспринимается как объективная, что имеет большое значение в аспекте распространения теорий заговора, ср.:

(1) *наглядно видно – год назад, без вакцины 8–9 тыс за сутки заболевших, и сегодня 32–36 тыс. с вакциной*¹ (u-mama.ru/forum/family/covid-19)

Рассмотрим языковые, графические и иконические элементы, воздействующие на эмоции адресата и усиливающие чувство тревожности.

1. Эмоционально-личностные экспрессивы, выражающие эмоции адресанта.

¹ Языковые примеры приводятся в тексте в оригинальной графической записи.

Такие речевые акты усиливают градус эмоциональности всего текста. Обычно они составляют фрагмент более длинных высказываний, и их целью является выражение, как правило, негативных эмоциональных состояний отправителя – гнева, раздражения, нетерпения, недовольства, беспокойства, досады, негодования, возмущения и т.п. Примером могут служить вопросно-ответные пары, риторические вопросы, а также генерализированные оценочные умозаключения (*это невозможно читать вместо я не могу этого читать*):

- (2) **A co mnie to obchodzi?** wcześniej ludzie też umierali np na grypę i jakoś sprzedajne media o tym tak nie trąbiły (portal.abczdrowie.pl)
- (3) *Powiem krótko: tych bzdur **nie da się już słuchać*** (interia.pl)
- (4) *Помнится, в США были рестораны «только для белых». Неграм и гражданам с домашними питомцами вход был воспрещён. Мы ещё в бытность СССР ругали их за это. И дожили – сегодняшние новости про «антиковидные рестораны», куда вход только по пропускам – впечатляют. **Ноги моей в них не будет*** (svoboda.org)

Задавая вопрос (в том числе риторический), интернет-пользователи руководствуются не дефицитом информации, а желанием выразить свою субъективную позицию. Такие вопросы вводят заданную пресуппозицию, к примеру, о статистической манипуляции в медиа, а также усиливают чувство тревожности и незащищенности:

- (5) *dlaczego media ukrywają zgony poszczepienne na Covid ...???* (interia.pl)
- (6) *почему только спутник? может я пфайзер хочу? или дождаться исследования ковивака? зачем такая гонка. вдруг подопотных свинок не хватает?* (svoboda.org)
- (16) *ДОЛГО ДУМАЛ?! Сколько людей умерли от вакцины за 2 года?! Почему никто ранее не проверял на совместимость...? Почему не вели официальную статистику смертности от быстрой, не прошедшей клинические испытания вакцины?!* (apteka.ru)

2. Разновидностью экспрессивов, которую следует выделить отдельно, являются высказывания, базирующиеся на **эмоционально-оценочной лексике**. В онлайн-комментариях интернет-пользователи часто используют негативно маркированную лексику, как *террор, дискриминация, угрозы, назойливая пропаганда, ścieta, wstrętną propagandą, zamach*, а также пейоративные наименования прививок либо тех, кто предлагает ставить прививки:

- (5) *Cowid i epidemia to **ściema i zamach na ludzkość** lekarzy powinno się zamykać i pozbawiać całego majątku jest to **banda złodziei i oszustów** dołączyli do grona księży a w kolejce ustawiają się nauczyciele wszystko to fałszywe i anty ludzkie **świnie*** (forumakademickie.pl)
- (6) *To szczepienie to **kpina** z ludzi, prawa i etyki. [...]* (interia.pl)
- (7) *dzień bez covidowej propagandy dniem straconym [...]* (interia.pl)
- (8) *Фактически, дело идёт к **поражению в правах, дискриминации. Угрозы** уволить, если не сделана прививка, стали обычным делом. Более того, даже начинают выпускаться законы под это* (svoboda.org)
- (9) *Друзья, если честно, то мне сильно кажется, что пора заканчивать этот **террор с вакцинами**. Хватит **давить** на людей* (svoboda.org)

Отметим при этом, что адресанты активно используют в качестве оценочного компонента высказывания окказиональные дериваты, в т.ч. композиты с компонентом *корона-/ корона⁻²*:

- (10) *Таким образом, **коронабесие** и массовая **вивисекция**, по крайней мере, пока, нацелены на нанесение ущерба (вплоть до уничтожения) людям, не способным противостоять информационно-административному прессингу. Безусловно, это такое же **людоедство** и преступление против человечества, как и предусмотренное прошлой гипотезой, – но нацеленное не на утилизацию человечества в «новом Средневековье, которое очень недолго будет компьютерным», а, напротив, на форсирование его прогресса.* (Делягин 2021, online).
- (11) *Кардиолог с 26-летним стажем (20 лет – в реанимации): **коронабесие** и вакцинация – преступные коррупционные операции. Они не имеют оправдания, основаны на тотальном попрании медицинских норм и закона!* (delyagin.ru/articles/183-sobytiya/95182)
- (12) ***Коронабесие** сменилось **вакциноистерией**: прививочные пункты битком, заболеваемость на пике* (tsargrad.tv)

Отметим также появление негативно-оценочных номинаций как самих прививок от ковида (ср.: «**Факцина, жижа и шмурдяк**»: как российские анти-прививочники. ..., онлайн), так и апологетов всеобщего вакцинирования – **вакци-наци** (Беляев 2021, онлайн). В этом неологизме, образованном по аналогии с более ранним *граммар-наци* ('радикальным апологетом правильного написания слов в интернет-коммуникации'), второй компонент, **-наци**, является сокращённым названием германских фашистов, нацистов (*Энциклопедический словарь* 2009, онлайн). Появилось также ироничное определение **гигаваксеры**. Данная лексема используется для названия сторонников прививок,

² См. подробнее о *корона-композитах* (Киклевич 2022).

которые ставят несколько вакцин за год и идут прививаться, как только видят, что уровень антител упал, а также тех, кто ворует прививки:

- (13) *Гигаваксер стоит посреди магазина и вдруг понимает, что у него нет маски. Все поворачиваются на него, показывают пальцем и смеются. В ужасе гигаваксер просыпается. Это был ночной кошмар* (medialeaks.ru/3011lfc-txt-gigavax)

Визуально в мемах «гигаваксер» отсылает к легендарному мемному Гигачаду (medialeaks.ru/3011lfc-txt-gigavax).

3. Ироничные высказывания также следует отнести к сильно воздействующим персуазивным средствам, в которых эксплицитно выраженный вербальный пласт (оценочный компонент) следует прочесть в противоположном значении:

- (14) *Перед вакцинацией от Ковида рекомендуется заморозить сперму. Ну... чтобы хотя бы из пробирки детей получить. **Замечательно!*** (yandex.ru/turbo/trinixy.ru)

Отметим также, что в российском дискурсе антивакцинаторов наблюдаются попытки сравнить российскую вакцину с мировыми аналогами, как в сопоставительном меме рис. 5, и оценить ее действие – обычно в пейоративном, ироничном или саркастичном ключе, в соотношении с изображением стереотипного русского медведя или Владимира Путина (рис. 6–7).



Рис. 5. <https://gagz.ru/233059-memy-pro-vakzinu-ot-koronavirusa-25-foto.html>



Рис. 6. *Снустя 5 минут после вакцинации,* <https://yandex.ru/turbo/fishki.net/s/3464357-memy-o-rossijskoj-vakcine-sputnik-v-ot-covid-19.html>



Рис. 7. *Немного побочного эффекта,* <https://yandex.ru/turbo/fishki.net/s/3464357-memy-o-rossijskoj-vakcine-sputnik-v-ot-covid-19.html>

4. Антитеза, контрастно подобранная лексика, создающая внутреннюю динамику текста, призвана эксплицитно парадоксальность всей обсуждаемой ситуации:

- (15) *Czy jeszcze jesteś człowiekiem czy już mutantem? Stawiam na to drugie. (forumakademickie.pl)*
- (16) *Вместо того, чтобы создать уколы для исцеления больных, создали уколы для здоровых, дабы делать из них больных и покойников. (karopka.ru)*

5. Директивные речевые акты повышают эмоциональный «градус» текста и грамматически обычно выражаются повелительным наклоном глагола или соответствующими междометиями, например:

- (17) *Mieszkam na wyspach pracuje z anglikami praktycznie wszyscy zaszczepieni i większość z nich po zaszczepieniu przeszła ciężko covid a więc **przestancie** promować ten bubel (interia.pl)*
- (18) *Наплодили кучу вакцин, а лекарства нет, лечат чем попало. И **не рассказывайте**, что прививка это панацея, знаю несколько примеров когда после прививки всё равно заболели и умирали. (karopka.ru)*
- (19) *Skoro zaszczepieni przechodzą łagodnie to jaki sens ma zmuszanie tych co się nie chcą szczepić? Ich zdrowie ich życie a rządowi **wara** od tego. (interia.pl)*

6. Субъективное умозаключение – один из частотных в данном дискурсе персуазивных приемов, усиливающих чувство ощущение тревожности и страха. Как правило, высказывание построено таким образом, что адресант, основываясь на субъективном опыте, описывает то, что было раньше (до прививки), затем то, что происходит после вакцинации, тем самым имплицитно некое умозаключение, к которому должен прийти адресат, например:

- (20) *Przerywając ciąg szczepień sezonowych przeciwko grypie, zachorowałem tak, że nie chcę do tego nawet myślni wracać! Nigdy do tego by nie doszło, gdybym nigdy nie poszedł w szczepionki. Od 20-stu lat nie wiem co to jest grypa! [...] Życzę zdrowia, w szczególności zaszczepionym! (forumakademickie.pl)*
- (21) *Moja ciocia zaszczepiła się już trzema dawkami a teraz przeszła covid mega ciężko w szpitalu w bardzo złym stanie. Ja tu sensu szczepień nie widzę. (forumakademickie.pl)*
- (22) *Я не прививалась. переболела в среднелегкой форме. друзья привились. спустя несколько недель после второй прививки болели страшно, долго, в больнице. и что думать? им 44.мне 46.а если бы не привились, может и не болели бы так? (svoboda.org)*

7. Использование графических знаков в оценочной функции. «Закавычивание» слова, которое следует прочесть с противоположной коннотацией – это характерный прием иронизации. Интернавами задействован также

оценочный потенциал прописных графем, болдинга (выделения фрагмента текста жирным шрифтом), чрезмерного употребления пунктуационных знаков, прежде всего вопросительных, восклицательных, скобок и многоточий:

- (23) *Szczepić wszystko i wszystkich niezależnie od tego czy to już przeszli czy nie... [...] Czy ktoś jeszcze uważa powyższe za normalne, uzasadnione i bezkrytycznie wierzy "ekspertom" od zarabiania grubej kasy kosztem ciemnej masy???? (gazetaprawna.pl)*
- (24) *Хотите вкалывать себе эту жидкость под кодовым названием «м "вакц»н-" – колитесь и оставьте в покое нормальных людей, которые не хотят ни болеть ни от Вашего коктейля "Гинзбург-Чуба»са" (apteka.ru)*
- (25) *Лечить не умеют без-и – дорого . Дешевле поставить в жару прививку. А если что с тобой случится- сам виноват))) (apteka.ru)*
- (26) *...вся ситуация складывается оттого, что **государство и медицина** не способны бороться с этой заразой, потому что всё развалено и не работает. (karotka.ru)*
- (27) *Теперь через ДВА ГОДА, вы стали понимать, почему народ был против, а вы навязывали, приказывали, увольняли с работы... Сколько ещё времени пройдет, чтобы Мурашко, Попова и другие на верху поняли, что маска-трянка на лице НЕ ЗАЩИЩАЕТ ОТ ВИРУСОВ?! (apteka.ru)*

Прагматический аспект нарративных практик так наз. **прививочников** в применении основных речевых стратегий весьма похож на представленный выше.

1. Используется **экспрессивная, негативно окрашенная лексика**, в т.ч. характерные наименования самих противников прививок: **антиваксеры, ковид-диссиденты, отказники**; среди их атрибутивов чаще всего упоминаются **глупость, дремучесть, пещерность, мракобесие** и **безответственность** и т.п. В качестве примера можно привести фрагменты статьи с выразительным расширенным заголовком: **«Дремучесть заволокла мозги десяткам миллионов россиян»: взгляд на вакцинацию и мракобесие антипрививочников**. Владимир Колесников считает, что людей надо защищать от **глупости, тупости** или **животного страха «отказников»** (online):

- (28) *Это еще и **коронавирусно-карантинное болото**, из которого наша страна теперь выберется очень и очень нескоро. Гордитесь, **антиваксеры**, вы уже почти всё сделали для этого. [...] Когда (не дай бог) в России случится индийский сценарий, **невакцинированные фельдшеры скорой** – не стоните, что умираете на работе, а **невакцинированные продавцы непродовольственных магазинов или ресторанов** – не жалуйтесь, что вас закрыли до лучших времен. Вы, **антиваксеры**, лично всё НЕ сделали, чтобы предупредить новый локдаун. Хлебайте тогда по полной. Жаль,*

что из-за вашей, **непривившихся**, глупости хлебать по полной придется и всем остальным.

Текст носит призывной характер, в нем много апеллятивов и вокативов.

(29) *На мой взгляд, **ужасный российский ковид-скептицизм и антиваксерство** не связаны с “недоверием к вла”ти”и “отсутствием горизонтальных связей” (да здесь только на этих связях все и держится). Дело в **категорически низком в России авторитете профессионалов** и профессиональных знаний. Это давняя история, описанная еще Шукшиным в замечательном рассказе “Сре”ал». (svoboda.org)*

2. Значительное количество текстов основаны на элементах черного юмора и экспликации сферы «Танатос», «смерть»:

(30) *Купленный сертификат о прививке на погосте не пригодится... (svoboda.org)*

(31) *Antyszczepionkowe plusy to krzyże na cmentarzu (termedia.pl)*

3. Значительное количество текстов вакцинаторов строится на антитезе, которая выражена не только на уровне лексики, но и стилистики (сочетание низкого с высоким, маргинализированной лексики с возвышенной и патетической, правильной речи с ошибочной, содержащей намеренно внесенные грамматические элементы):

(32) *Если непривитый нарцисс лезет в ресторан, он приносит чужие жизни в жертву собственному гонору и невежеству. И общество обязано ему это запретить» (doctorpiter.ru)*

(33) *Как антибиотики горстями жрать, которые тебе не прописали, так только в путь, а как вакцинироваться от короны, то сразу «я не знаю что мне **волят!**» (https://karopka.ru/forum/forum164/topic30157/?PAGEN_1=89)*

(34) *И вбейте себе в **мосьх**, практически любую болезнь легче предупредить, чем ее вылечи»ь.” (karopka.ru)*

Контраст может проявляться и на уровне синтаксической организации текста, построенной по модели: рациональный тезис – потенциальный ответ «антиваксера»:

(35) *No cóż – statystyce można wierzyć lub nie. Czy uwierzyłeś w odkrycie bozonu Higgsa? To tylko statystyka. A jednak uznana przez świat nauki. Ponad 90% covidowców w szpitalach to niezaszczepieni. To tylko statystyka. W moim najbliższym otoczeniu (rodzina, przyjaciele) 7 osób zachorowało. Nikt nie wylądował w szpitalu. Wszyscy byli 3 razy zaszczepieni. To tylko przypadek (forumakademickie.pl)*

4. Иронические и саркастические конструкции, как правило, отсылают к наррации самих осмеиваемых антипрививочников:

- (36) Привилась. Чешуя не выросла, 5G рука не ловит. Уверена, что недоверие к «Спутнику» произрастает от недоверия к властям, чиновникам и лично Путину. «Государство всегда обманет. А что Путин не сказал, какой вакциной привился? А может он вообще не прививался? [...] Я разделяю балаболство Путина и медицины. Через 3 недели пойду делать второй компонент» (svoboda.org)
- (37) Люди, считающие, что вакцина может как-то изменить их ДНК, должны рассматривать это как шанс. (svoboda.org)
- (38) *Mój ziomek się zaszczepił i przyjechała do niego teściowa, a nawet nie jest żonaty.* (memy.jeja.pl)

5. Цитация из известных произведений используется в качестве аргумента либо для подтверждения правоты автора высказывания:

- (39) *Czytam książkę brytyjskiej pisarki historycznej (urodzonej w Kenii) Philipe Gregory o krucjacie dziecięcej. Fascynująca. Mały cytat: "Ludzie wygadują najgłupsze rzeczy, a ignoranci wolą wierzyć w magię zamiast w rozsądek. Ludzie boją się tego, czego nie rozumieją".* (forumakademickie.pl)

В визуальных текстах антипрививочники концептуализируются обычно как камень или кандалы, которые не дают обществу свободно двигаться к цели – выработке коллективного иммунитета к вирусу (рис. 8). Появляются также образы автомобиля, едущего против движения (рис. 9), а также различные отсылки к кладбищенской теме.



Рис. 8. <https://m.123ru.net/smi/express-novosti/300048398/>



Рис. 9. <https://memy.jeja.pl/tag,antyszczepionkowcy,1>

В феврале 2022 года российский комик Семен Слепаков спел песню «Или нет...» (<https://youtu.be/qmX6HmrwdoE>), текст которой экспрессивно отражает сомнения по поводу антиковидной вакцинации, терзавшие население, а также слухи, кружившие вокруг прививок.

Выводы

В книге о будущем, изданной корпорацией Интел, говорится о перформативном характере нарративов: «Изменить будущее можно, изменив нарратив. [...] Все остальное слишком сложно и находится вне личного контроля, однако просто поменяйте историю, которую мы рассказываем себе о будущем, и вы измените само это будущее»³.

Борьба за поле влияния на широкую аудиторию посредством нарративов на тему вакцинирования обусловлена прагматическими факторами, а на семиотическом уровне реализуется посредством использования гетерогенных ресурсов, позволяющих концептуализировать поле страха, связанного с последствиями вакцинирования либо его отсутствием. На прагматическом уровне языковой реализации собранный материал показал значительное сходство рассматриваемых нарративных практик.

Библиография

- Akerlof, G.A., Snower, D. (2015). Bread and bullets. *Journal of Economic Behavior & Organization*, 126 (Part B), 58–71. <https://doi.org/10.1016/j.jebo.2015.10.021>.
- Bratich, J.Z. (2014). Paniki konspiracyjne. В: F. Czech (ред.) *Struktura teorii spiskowych. Antologia* (с. 213–232). Kraków: Nomos.
- Bryła, W., Bryła-Cruz, A. (2021). *Retoryka „okołokoronawirusowa”. Szkice językowo-kulturowe*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Czech, F., Ścigaj, P. (2020). *Popularność narracji spiskowych w Polsce czasu pandemii COVID-19. Raport z reprezentatywnych badań sondażowych*. (Online) <http://www.ism.uj.edu.pl/wp-content/uploads/2020/07/covid-narracje-spiskowe.pdf> (доступ: 4.05.2021).
- Johnson, B.D. (2011). Introduction: How to Change the Future. В: C. Doctorow, D. Rushkoff, B.D. Johnson (ред.), *The Tomorrow Project Anthology. Conversations About the Future*. (с. 2–6). (Online) http://csi.asu.edu/wp-content/uploads/2017/07/Conversations_About_the_Future_Anthology.pdf (доступ: 5.05.2021).

³ Ориг.: «[...]the way you change the future is to change people’s narrative. [...] Everything else is far too complicated and out of a single person’s control—but just change the story we tell ourselves about the future and you change the future itself» (Johnson 2011: 3).

- Komorowska, E. (2008). *Pragmatyka dyrektywnych aktów mowy*. Szczecin-Rostock: PRINT GROUP Sp. z o.o.
- Oleksy, T. (2021). *Teorie spiskowe na temat COVID-19*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Otrocki, M. (2017). *Dyskurs spiskologiczny a racjonalność w metajęzyku krytycznym*. Wrocław: PHUP „eRka – PRINT” Roman Kolasa.
- Prokop, I. (2017). *Pragmalingwistyka antropocentryczna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Urbanowicz, P. (2017). Bezsilni krytycy ideologii, nowocześni teoretycy spisków. *Kultura i historia*, 32, 329–337.
- Артеев, С.П. (2022). Пандемия Covid-19: конспирология и антиконспирология. *Власть*, 1, 58–63.
- Беляев, И. (2021). “Антиваксеры и вакци-н»ци”. *Соцсети о прививках от коронавируса*, (Online) <https://www.svoboda.org/a/antivaksery-i-vaktsi-natsi-sotsseti-o-privivkah-ot-koronavirusa/31319159.html> (доступ: 5.05.2021).
- Вирус из лаборатории, теневое правительство, чипирование и злой Билл Гейтс – теории заговора на фоне пандемии*. (Online) <https://tjournal.ru/analysis/160524-virus-iz-laboratorii-tenevoe-pravitelstvo-chipirovanie-i-zloy-bill-geyts-teorii-zagovora-na-fone-pandemii> (доступ: 5.05.2021).
- Деягин, М. (2021). «Коронабесие и массовая вивисекция под видом вакцинации – сортировка человечества по способности сохранять разум под давлением». (Online). <https://www.km.ru/world/2021/09/16/vaktsinatsiya/890970-m-delyagin-sortirovka-p-oshla-kto-pervyi-na-otbrakovku> (доступ: 5.05.2021).
- Добрынин, В. (2021). Апокалунсис подкрался незаметно. (Онлайн) <https://fitzroyomag.com/obshchestvo/apokalipsis-podkralsja-nezametno/> (доступ: 5.05.2021).
- «Дремушесть заволокает мозги десяткам миллионов россиян»: взгляд на вакцинацию и мракобесие антипрививочников. Владимир Колесников считает, что людей надо защищать от глупости, тупости или животного страха «отказников». (2021). (Online) <https://v1.ru/text/health/2021/05/06/69902594/> (доступ: 5.05.2021).
- Киклевич, А. (2022). Корона-компози́ты в русском языке. В: А. Киклевич. *Притяжение языка. Том 7: Теоретические аспекты семантики, прагматики и синтаксиса* (с. 205–225). Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej.
- Лассан Э., Кравцова Л. (2020). Страх как мотив и мотиватор электронной коммуникации (на материале интернет-текстов 2020), *Коммуникативные исследования*, 4(7), 745–758.
- Мац, А.Н. (2013). Современные истоки антипрививочных измышлений и идеологии. *Эпидемиология и вакцинопрофилактика*, 3(70), 90–97.
- Мовсесян, Л. (2021). От рогов и копыт к «чипизации»: история сопротивления прививкам. (Онлайн) <https://spid.center/ru/articles/3429/> (доступ: 5.05.2021).
- Нетесов, С.В. (2021). *Вакцины и антивакцинаторство*. (Онлайн) <https://repromed.pro/upload/files/Vakciny-i-antivakcinatorstvo.pdf> (доступ 05.05.2021).
- «Нужен всего один миллиард людей, а лучше – полмиллиарда»: о чем новый вирусный ролик. (2020). (Онлайн) <https://newizv.ru/news/society/04-05-2020/nuzhen-vsego-odin-milliar-d-lyudey-a-luchshe-polmilliarda-o-chem-novyy-virusnyy-rolik> (доступ: 5.05.2021).
- Панчин, А. (2021). *Топ-20 аргументов против вакцинации от ковида*. (Онлайн) <https://realnoevremya.ru/articles/231153-top-20-argumentov-protiv-vakcinacii-ot-kovida> (доступ: 5.05.2021).
- Убийство через вакцинацию: заговор «золотого миллиарда»*. (2010). (Онлайн) <https://imperialcommiss.livejournal.com/49549.html> (доступ: 5.05.2021).

«Факцина, жижа и шмурдяк»: как российские антипрививочники из телеграм-чатов выросли в целое офлайн-движение. (2021). (Онлайн) <https://tjournal.ru/internet/403305-fakcina-zhizha-i-shmurdyak-kak-rossiyskie-antiprivivochniki-iz-telegram-chatov-vyrosli-v-celoe-oflayn-dvizhenie> (доступ: 5.05.2021).

Энциклопедический словарь. (2009). (Онлайн) <https://dic.academic.ru/dic.nsf/es/116248/%D0%BD%D0%Bo%D1%86%D0%B8> (доступ: 5.05.2021).

Agnieszka Kurzyńska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-3644-9171

Jak owoić pandemię – spostrzeżenia językoznawcze

How to come to terms with the pandemic? Linguistic observations

Abstract

This article focuses on the linguistic image of the world reflecting the pandemic reality in the texts posted on selected parenting online blogs. It presents the analysis of the corpus of the linguistic means of expression in the context of the persuasive and the emotional functions of language.

Keywords: persuasive function, linguistic means of expression, pandemic, blog

Rok 2020 prawdopodobnie na długo zapisze się w pamięci jemu współczesnych. Pojawienie się nieznanego dotąd ludzkości i śmiertelnie groźnego wirusa SARS-CoV-2 na ponad dwa lata ograniczyło powszechną mobilność i codzienną swobodę działania. Pandemia COVID-19 wymusiła wprowadzenie szeregu obostrzeń zarówno w sferze publicznej, jak i w życiu prywatnym i sprawiła, że cały świat musiał zwolnić dotychczasowe tempo. W miarę rozwoju pandemii kolejne kraje wprowadzały środki ochrony wobec swoich obywateli, nierzadko czyniąc to metodą prób i błędów. Podejmowaniu decyzji przez rządzących i wdrażaniu ich w życie towarzyszyły niepewność i lęk, wynikające z braku wiedzy o mechanizmach działania nowego wirusa, z niemożności jego wyeliminowania czy choćby zminimalizowania wyrządzanych przez niego szkód. W efekcie ludzkość na wiele miesięcy została zakładnikiem koronawirusa, a każdy z nas mimowolnie uczestniczył w długotrwałym wyścigu o powrót do normalności. W tak niestabilnych okolicznościach nieuchronną częścią dnia codziennego stały się strach o życie własne i najbliższych oraz poczucie ciągłego zagrożenia. Dodatkowo pandemia wymusiła zmianę wielu dotychczasowych przyzwyczajeń i nawyków, a w ich miejsce wprowadziła nowe, jak na przykład nadmierną uważność wobec najdrobniejszych symptomów chorobowych (takich jak kaszel czy katar),

weryfikowanie ich przyczyn poprzez testy medyczne czy też regularne śledzenie aktualnych danych o zakażeniach i zgonach. Rutyną stało się również noszenie maseczek ochronnych i częste dezynfekowanie rąk (w myśl zasady DDM, czyli „dystans, dezynfekcja, maseczki”), tak samo jak poddawanie się kwarantannie lub samoizolacji w przypadku choćby podejrzenia kontaktu z osobą zakażoną śmiertelnie groźnym wirusem.

W rezultacie pandemia przez długie miesiące pozostawała tematem numer jeden, zarówno w mediach masowych, mediach społecznościowych, jak i w codziennym życiu. Od samego początku towarzyszyły jej silne, niekiedy ekstremalne emocje, powodujące wzrost poziomu stresu i zaburzające normalne funkcjonowanie. Redukowanie jego poziomu do w miarę bezpiecznych wartości okazało się niezbędne, a naturalnym filtrem wobec informacyjnego przesytu stał się język. Dzięki dostępnym w nim środkom leksykalnym można było bowiem z jednej strony werbalizować przeżycia, odczucia i emocje towarzyszące w czasie pandemii, a z drugiej – chronić się przed natłokiem nie zawsze rzetelnych i właściwie zweryfikowanych wiadomości.

Określając język mianem naturalnego filtra, pozwalającego ograniczyć napływ nowych informacji oraz ich selekcję, warto przypomnieć kwestie oczywiste. To język umożliwia nam opisywanie otoczenia, to on pomaga charakteryzować ludzi i zdarzenia, pozwala mówić o faktach, ale też wyrażać na głos przemyślenia i uczucia. Wynika to stąd, że

język chłonie na wszelkie możliwe sposoby elementy z tego zasobu wiedzy o świecie, który został opracowany przez wybitne jednostki, grupy ludzi, całe społeczeństwo, nieustannie zwiększające swój zasób informacji. Wybierając z tego zasobu, język dokonuje przekształcenia, utrwalenia, w efekcie „ujęzykowania” tej wiedzy (Bartmiński 2009: 39).

Zatem to dzięki dostępnym w języku środkom czytamy i obrazujemy towarzyszący nam świat, a właściwy ich dobór pozwala na przekazanie treści w sposób zgodny z naszą intencją i dla wywołania pożądanego rezultatu. Należy przy tym również pamiętać, że

język nie jest [...] bynajmniej tylko prostym odbiciem świata rzeczywistego [...]. Znaczenia słów języka tworzące językowy obraz świata mają do rzeczywistości odniesienie pośrednie. Stanowią [...] **interpretację** rzeczywistości w jej wymiarach fizycznych, psychologicznych, społecznych, duchowych. Językowy obraz świata¹,

¹ Jerzy Bartmiński definiuje go jako „zawartą w języku interpretację rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy bądź to utrwalone w samym języku, w jego formach gramatycznych, słownictwie, kliszowanych tekstach (np. przysłów), bądź to przez formy i teksty języka implikowane” (Bartmiński 1999: 104).

mający swoją wewnętrzną dyferencjację stylową i gatunkową, swoją modalność, ontologię i poetykę, jest rezultatem szukania przez człowieka sensu w otaczającym go świecie (Bartmiński 2009: 39).

Nie sposób wobec tego przecenić roli języka i dostępnych w nim środków, zarówno podczas opisywania zastanej rzeczywistości, jak i podczas jej interpretacji. Pozwala on bowiem nie tylko na werbalizowanie przemyśleń, stanów wewnętrznych i emocji, ale też na ich wartościowanie. Stąd też choć nadrzędną funkcją języka wydaje się być przekazywanie informacji, to równie istotna jest powiązana z nią intencja nadawcy komunikatu oraz sposób, w jaki zostanie odbiorcy przekazana. To perswazja jest przecież, jak wiadomo, procesem, który organizuje i porządkuje przebieg działania komunikacyjnego, natomiast dobór określonych środków językowych umożliwia sterowanie informacją². Jak zauważa Jacek Warchała, perswazja jest przy tym „działaniem (procesem) zarazem językowym, jak i pozajęzykowym, wykorzystującym systemy kodowe wielorodne; perswadować możemy słowem, ale i gestem konwencjonalnym czy dźwiękiem niewerbalnym czy obrazem” (Warchała 2019: 13). Dzięki nim rzeczywistość można nie tylko szczegółowo opisać, ale też dostosować ją do własnych potrzeb. Temu właśnie służą komunikaty o charakterze perswazyjnym, które, jak pisze Jolanta Sławek, „mają oddziaływać na stan mentalny odbiorcy, kształtując odpowiednio jego poglądy (a w konsekwencji przyczyniać się do konkretnych działań)” (Sławek 2007: 64). Skutkiem tego perswazja nie zawsze może być postrzegana jako zjawisko neutralne, na co zwraca się wszak uwagę w literaturze przedmiotu³, wiążąc ją przede wszystkim z manipulacją i propagandą. Granica między rozumianą kolokwialnie „dobrą” perswazją a „złą” manipulacją w tekście bywa niekiedy nieostra, a jej wyznaczenie zależy od stopnia jawności intencji nadawcy oraz intensywności w jego dążeniu do osiągnięcia ukrytego przed odbiorcą celu. Z tego względu za manipulację uznaje się

komunikację strategiczną o niejawnym celach i intencjach nadawcy, [gdzie] [...] nadawca przez tekst narzuca odbiorcy określony (z góry założony przez siebie) sposób interpretacji tekstu [i] [...] wbrew świadomości odbiorcy dąży do osiągnięcia zamierzonego i nieujawnionego rezultatu (Sławek 2007: 64–65).

² Jolanta Sławek wymienia następujące językowe środki perswazji: bezpośrednio – słownictwo prymarnie wartościujące, leksemy opisowo-oceniające, słownictwo nacechowane emocjonalnie (emocjonalność motywowana znaczeniowo lub widziana jako jeden składnik wyrazu), superlatywy; pośrednio – wyrazy wartościujące konotacyjnie, wyrażenia wprowadzające powszechność, presupozycje semantyczne; stylistyczne środki perswazji – metafora, ironia, porównanie (Sławek 2007).

³ Na różne koncepcje perswazji zwracają uwagę m.in. Grażyna Habrajska, Renata Grzegorzyczkowska, Jacek Warchała, Dorota Zdankiewicz-Jedynak czy Jerzy Bralczuk, poddając dyskusji m.in. możliwość przypisania perswazji neutralnego statusu.

Tym samym manipulacja ma charakter jednokierunkowy, tzn. nie zakłada porozumienia z odbiorcą, a jedynie jego minimalną reakcję, pożądaną przez nadawcę komunikatu. Inaczej jest w przypadku komunikacji perswazyjnej, która przebiega w obydwu kierunkach, a jej reguły są czytelne dla obu stron i ewidentne na wszystkich poziomach języka, niezależnie od stopnia jawności perswazji i przyjętego sposobu wartościowania⁴. Różnice prezentuje w skrócie tabela 1.

Tabela 1. Różnice między perswazją a manipulacją

Perswazja	Manipulacja
dwukierunkowa	jednokierunkowa
nastawiona na porozumienie	nastawiona na osiągnięcie celu
cel – kształtowanie stanu mentalnego odbiorcy, jego postaw, a w konsekwencji działań	cel – osiągnięcie rezultatu założonego przez nadawcę, w konkretnej sytuacji i konkretnym czasie
czytelna intencja nadawcy (rozpoznanie jest możliwe dzięki określonym konwencjom, także językowym)	niejawna, ukryta intencja nadawcy (jej odczytanie przez odbiorcę unieważnia proces manipulacji)
wspólny horyzont interpretacyjny	interpretacja narzucona przez nadawcę
realizowana przez akty wartościujące (wprost – słownictwo wartościujące i emocyjne, pośrednio – aluzja, metafora, ironia, ukryte – presupozycje, implikatury)	komunikat o wysokim stopniu trywialności, który wymaga zwykle jedynie interpretacji w podstawowym zakresie, bez dodatkowej refleksji ze strony odbiorcy

Źródło: Opracowanie własne na podstawie (Sławek 2007).

Jak pokazały ostatnie miesiące, to właśnie owa zdolność oddziaływania poprzez język szczególnie zyskała na znaczeniu. Nie dało się bowiem nie zauważyć, że chwilami stawał się on głównym sposobem zaklinalnia nieprzyjemnej rzeczywistości. Warto zatem zadać sobie pytanie, na ile język pozwolił pandemii oswoić i czy w ogóle było to możliwe.

Bezpośrednią inspiracją dla niniejszego artykułu były wpisy z czterech wybranych blogów parentingowych⁵, zamieszczanych w sieci od marca 2020 do czerwca 2021 roku, mianowicie z blogów: calareszta.pl (29 wpisów), mumandthecity.pl

⁴ Warto tu nadmienić, że również w przypadku manipulacji wartościowanie stanowi jej istotny element. Jak pisze Irena Kamińska-Szmaj, „przeгляд użyć w różnych tekstach mówionych i pisanych wyrazu *manipulacja* może budzić wątpliwości, czy słowo to powinno być używane jako termin naukowy, ponieważ w strukturę jego znaczenia jest wpisane wartościowanie, czyli automatyczna ocena podważająca postulowaną neutralność terminu” (Kamińska-Szmaj 2004: 24–25).

⁵ Parentingowy, czyli odnoszący się do rodzicielstwa, relacji rodzica i dziecka; słowo zastępujące określenia rodzicielski, macierzyński (por. Kujawiak 2019: 45).

(14 wpisów), nieperfekcyjnamama.pl (24 wpisy) i szczesliwa.pl (17 wpisów). W skład korpusu weszły wyłącznie te wpisy, w których przynajmniej raz pojawiła się wzmianka na temat pandemii (wyświetliły się one po wprowadzeniu do wyszukiwarki hasła „koronawirus”). Podczas jego analizy uwagę badawczą skierowano na wszelkie zwroty i sformułowania dowolnie powiązane z wątkiem COVID-19. Wyniki były następujące.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że wpisy zamieszczane przez blogerki stanowiły punkt wyjścia do dalszej komunikacji i nie były jedynie tekstami o charakterze informacyjnym. Część postów zawierała wprawdzie treści porządkujące stan aktualnej wiedzy na tle SARS-CoV-2, opisujące bieżące obostrzenia i ogólną sytuację w kraju. Niemniej jednak znaczącym ich punktem były osobiste przemyślenia i uwagi poświęcone pandemii, stanowiące równocześnie zachętę dla czytających do wyrażenia własnej opinii i podzielenia się swoimi odczuciami w komentarzach. Wpisy skoncentrowane wokół tego tematu tak samo jak inne (a może nawet bardziej niż one) skłaniać miały do dyskusji, do wejścia w interakcję z autorką lub innymi uczestnikami konwersacji. W odpowiedzi na nowe posty umieszczane w sieci szybko pojawiały się komentarze czytających dany blog, również utrzymane w osobistym tonie. Wymiana myśli jest tu zatem dwukierunkowa, bywa też, że nabiera bardziej poufalego charakteru. W rezultacie dany wpis wraz z komentarzami przypomina zwykłą rozmowę przyjaciół o ich skrytych obawach, lękach i uczuciu zagrożenia wobec niepewnej, niestabilnej przyszłości. Choć blogerki i osoby komentujące nie znają się osobiście, to towarzyszy im poczucie wspólnoty w kontekście nowych, nieprzyjaznych okoliczności. Widać to m.in. w zwracaniu uwagi na te same problemy wynikające z pandemii. W postach powracają zatem takie kwestie, jak:

- ryzyko zakażenia wirusem, np. *w grupie ryzyka*⁶; *mało zakażeń; dużo zakażonych; zagrożeni seniorzy; ryzykowanie zdrowia; zagrożenie wirusem jest realne; tabuny zakażonych*;
- poczucie braku bezpieczeństwa, np. *ofiary koronawirusa; śmiertelność; niebezpieczny wirus; niepewność jutra i rosnąca frustracja*;
- opieka medyczna, np. *wyleczyć koronę naturalnymi sposobami; gotowi na kibicowanie służbie zdrowia; testy: wymaz, PCR, nie antygeny; personel [w domyśle medyczny]; brakuje personelu; po 1–2 dawkach [w domyśle szczepionki]; szczepionka na koronę*;

⁶ Przykłady w dalszej części tekstu pochodzą z wspomnianych wyżej wpisów, a dla ich łatwiejszej identyfikacji będą każdorazowo zapisywane kursywą.

- obostrzenia, np. *utknąć na kwarantannie; kagańce na twarzy; izolacja nas boli; odpowiedzialność zbiorowa; przebywanie z rodziną 24 godziny na dobę; ja z domu nie wychodzę;*
- praca i nauka w trybie zdalnym, np. *ten czas siedzenia w domu, pieczenia chleba, zdalnej wizyty u ginekologa i wuefu online; plan zajęć online; wyrabianie etatu w piżamie; życie przeniosło się do netu; trudy edukacji domowej.*

Podjęcie wspólnych tematów w dyskusji nie jest jedynym przejawem poczucia wspólnoty. Istotnym aspektem jest tutaj podobny sposób konstatowania rzeczywistości pandemicznej i formułowania spostrzeżeń z nią związanych. Od strony leksykalnej pojawia się naturalnie tzw. ewidentne⁷ słownictwo pandemiczne, czyli takie elementy leksykalne, jak „koronawirus”/„pandemia”/„covid”, np. *grafik na miarę pandemii; covidowe pokolenie*, oraz zawierające rdzeń „korona-” w nowo powstałych złożeniach, np. *w walce z koronawirusem; koronasceptycy; koronakrólowa*. Oprócz tego w postach popularne są określenia dotychczas neutralne, o szerokiej łączliwości, których znaczenia podczas pandemii uległy zawężeniu i ograniczyły się do kontekstu pandemicznego, jak np. „test” (w znaczeniu testu na wykrywanie wirusa COVID-19), „wymaz” (jako metoda wykrywania wirusa COVID-19), „szczepionka” (w znaczeniu szczepionki przeciwko wirusowi COVID-19), „maseczka” (w znaczeniu maseczki ochronnej, zaliczanej do obowiązujących środków ochronnych przeciwko wirusowi COVID-19), „wirus” (tylko w znaczeniu SARS-CoV-2), „koronawirus” (tylko w znaczeniu koronawirusa SARS-CoV-2), „ozdrowieniec” (tj. osoba, która przechorowała COVID-19), „izolacja” (rozumiana jako środek bezpieczeństwa w przypadku osób zakażonych wirusem SARS-CoV-2), „zakażony” (tj. osoba zakażona wirusem SARS-CoV-2) itp. Należy zauważyć, że wszystkie przywołane wyżej określenia nie są w postach osobno wyjaśniane. Oznacza to, że autorki wpisów przyjmują, że ich odbiorcy mają podobne doświadczenia życiowe i dodatkowe objaśnienia są zbędne. Wynika stąd zatem, że zarówno blogerki, jak i czytelnicy blogów dysponują wspólnym horyzontem interpretacyjnym i dzięki temu mogą komunikować się bez zakłóceń. Co ważne, obie strony są tutaj nastawione na porozumienie, które wyraża się zarówno poprzez podejmowanie wspólnych tematów, ale też przez mówienie o nich w perspektywie „my”/„nasze” (ewentualnie „wy”/„wasze”), np. *jesteśmy⁸ w totalnie czarnej dupie; nie wiedzieliśmy do końca, co nas czeka; szambo, które nas otacza; jak wydostać się z mułu, do którego zepchnęło nas życie; psychicznie ciężko jest nam ostatnio wydolić; izolacja nas boli; wiele z nas utraciło kontrolę nad swoim życiem*. Obok zaimka osobowego „my” i dzierżawczego „nasz/nasza/nasze” innym

⁷ Określenie autorki.

⁸ Podkreślenia autorki.

sposobem podkreślenia poczucia wspólnoty jest użycie wyrażen wprowadzających powszechność⁹, tj. zaimka upowszechniającego „wszyscy” oraz zaimka uogólniającego „wszystko”, np. *wszyscy kiblują w domu; wszyscy naokoło są podejrzeni; sytuacja dla wszystkich nadzwyczajna; wszystko inne jest płynne.*

Wszystko to wskazuje na perswazyjność postów w znaczeniu przywołanym wcześniej, tj. opartej na dwukierunkowości komunikacji i zakładającej wzajemne porozumienie między nadawcą a odbiorcą komunikatu. Wypada wobec tego zastanowić się nad kwestią intencji, jej czytelności dla odbiorcy oraz środków językowych wykorzystanych dla jej wyrażenia. Jak już wspomniano, stałym elementem wpisów jest prezentacja punktu widzenia ich autorek wobec trwającej sytuacji pandemicznej, rozumianej zarówno ogólnie, na świecie i w kraju, jak i w przebiegu dnia codziennego. Oprócz tego zawierają one praktyczne porady, poparte przykładami z życia blogerek, które dotyczą m.in. funkcjonowania obostrzeń w praktyce oraz sposobów dostosowania się do nowych reguł życia społecznego (tj. pracy i nauki w trybie zdalnym, kwarantanny i izolacji, zachowania dystansu i noszenia maseczki w miejscach publicznych). W postach opisywane są zatem sytuacje z życia codziennego, takie jak wyprawy po zakupy, ale też zabawne zdarzenia towarzyszące pandemicznym realiom. Ważnym ich składnikiem jest mówienie o odczuwanych emocjach i stanach psychicznych wynikających z obecnych okoliczności. Co istotne, pisze się o nich w sposób otwarty, często dosłowny, bez pomijania tak negatywnych emocji jak strach, uczucie niepewności i zagubienia, gniew spowodowany zaburzeniem życiowej rutyny czy brak poczucia bezpieczeństwa. Intencje autorek postów są tym samym transparentne – w swoich wpisach opowiadają o własnych rozterkach, dzielą się smartwieniami i codziennymi troskami. Z jednej strony podkreśla się w nich, że towarzyszą nam podobne doświadczenia, z drugiej – że przeżywamy pandemię w podobny sposób. Pozwala to na zbudowanie szczególnej więzi z czytającymi posty, ale też na uwspólnienie manifestowanych emocji i odczuć. Wszystko to ma na celu zapewnienie sobie nawzajem względnego poczucia bezpieczeństwa oraz opanowanie sytuacji na tyle, aby można było w niej w miarę normalnie funkcjonować. Wspomniana wzajemność w relacji autorka postów – ich odbiorcy jest ponadto widoczna w komentarzach, które czytający mogą zamieszczać pod dowolnym wpisem. Na rodzaj ich reakcji wskazują wówczas dodatkowe symbole graficzne (np. umieszczane gwiazdki lub emotikony), jak również dostępność opcji polubienia i/lub udostępniania danego wpisu.

Ostatnim aspektem, na który warto w tym miejscu zwrócić uwagę, jest sposób formułowania postów oraz stosowane w nich środki językowe. Od razu należy tu

⁹ Są one, jak wiadomo, zaliczane do środków perswazji pośredniej.

zauważyć, że o kwestiach pandemicznych pisze się dość różnie. Z jednej strony są one traktowane bardzo serio, odpowiedzialnie i rozsądnie, z wykorzystaniem względnie neutralnej leksyki. W takich wpisach przede wszystkim zachęca się odbiorców do odpowiedzialnych zachowań i postaw, podkreślając ich znaczenie dla dobra całej społeczności. Mówi się zatem o *zagrożonych seniorach*, przypomina się, że *zagrożenie wirusem jest realne* i że jest to *sytuacja dla wszystkich nadzwyczajna*. Z drugiej zaś strony nie brak w badanych postach elementów humoru, kiedy na temat pandemii mówi się żartobliwie, ironicznie, niekiedy prześmiewczo, zarówno wobec otoczenia, jak i samych siebie. Tematy wzbudzające niepokój i poczucie niepewności o przyszłość obraca się w żart lub zwraca się uwagę na pozytywne skutki pandemii, aby tym sposobem zneutralizować negatywne emocje, np. *świat przestał śmierdzieć; wszyscy naokoło są podejrzani [...] pewnie grillują nietoperza w ogródku; kaskaderskie wypadki po zakupy; nadal klienci nie mogą wytrzymać w kolejce do kasy; fajnie się tak siedzi z rodziną na kupie*. Kolejnym punktem zasługującym tutaj na uwagę są eufemizmy, które stosuje się w odniesieniu do samej pandemii jako zagrożenia o charakterze globalnym, ale też w kontekście kwarantanny, izolacji i wirusa. W korpusie określa się je bardzo różnorodnie, np.

- pandemia – *to; ten eksperyment; Apokalipsa; czas Apokalipsy; rok wielkiej próby; ten ostatni rok; wykańczający rok; w czasach kiedy nawet sklepy są zamknięte; ta sytuacja; koszmar z morałem; ten czas bezbrzeżnej nudy i nadmiaru wolnych chwil; miesiące domowej nauki;*
- wirus SARS-CoV-2 – *koronawirus; korona; covid (pisane małą literą); cowiedk; wirusek cowiedk; to gównno; to świństwo; jakieś bliżej nieokreślone gównno;*
- kwarantanna/izolacja – *kolejny miesiąc w domu; przebywanie z rodziną 24 godziny na dobę; wakacje życia; w tym czasie domowego aresztu; fajnie się tak siedzi z rodziną na kupie; nowa rodzinna rzeczywistość.*

W przywołanych przykładach pandemiczne realia opisuje się przy użyciu elementów wartościujących i emotywnych, takich jak słownictwo prymarnie wartościujące, leksemy opisowo-oceniające, określenia nacechowane emocjonalnie, zdrobnienia lub wulgaryzmy. Podkreśla się nimi frustrację, stres, lęk, a nawet depresję wynikające z okoliczności, ale też zwraca się uwagę na wpływ tychże na codzienne życie, rutynę i psychikę, np. *jesteśmy w totalnie czarnej dupie; psychicznie ciężko jest nam ostatnio wydolić; wielu z was żyje od roku w czarnej dziurze; nie każdy ma ogródek*. W korpusie nie brak także aluzji, np. *mam już te makarony i ryże* [autor wpisu podobnie jak reszta społeczeństwa jest gotów na ewentualną kwarantannę], czy metafor, np. *na naszych oczach rozgrywa się Apokalipsa* [autor wpisu zrównuje biblijny koniec świata z aktualną sytuacją pandemiczną].

Zaprezentowane w artykule teksty wydają się być próbą odczarowania rzeczywistości, czy to przez wymuszony humor, który jednak bawi i wywołuje

uśmiech odbiorcy, czy też przez wulgaryzowanie stylu wypowiedzi, co pozwala uzewnętrznić negatywne odczucia na tle pandemii. Badane posty zachowują charakter perswazyjny (wskazują na to m.in. obecne w nich akty wartościujące, czytelność intencji autorek i wspólny horyzont interpretacyjny), przy czym ich celem nie jest wywołanie nadmiernego nacisku i konkretnych działań odbiorcy, a raczej znalezienie z nim porozumienia i udzielenie sobie wzajemnego wsparcia w trudnych czasach. Jak słusznie pisze Jerzy Bralczyk,

niestety niewidzialność wirusa rodzi strach, nie widzimy, gdy jest, ale nie możemy zobaczyć też, kiedy go nie ma. A bywa, że wirus potrafi określić nam życie na całe lata. Jak COVID-19, którego nazwa własna wygląda i brzmi jeszcze groźniej niż słowo wirus (Bralczyk 2022: 284).

Ewidentnym celem omawianych tekstów jest zatem dostarczenie odbiorcom otuchy, a jedynie czasami chodzi o bardziej ogólne informacje i praktyczne wskazówki. Przede wszystkim mają one pomóc w stawieniu czoła wspólnemu niebezpieczeństwu, jakim jest pandemia, i oswoić wspólnymi siłami nieprzyjazną i nieprzewidywalną rzeczywistość.

Bibliografia

- Bartmiński, J. (1999). *Językowy obraz świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (2009). *Stereotypy mieszkają w języku. Studia socjolingwistyczne*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bralczyk, J. (2022). *Strach się bać*. Olszanica: Wydawnictwo BOSZ.
- Kamińska-Szmaj, I. (2004). Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć. W: P. Krzyżanowski, P. Nowak (red.), *Manipulacja w języku* (s. 13–27). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kujawiak, A. (2019). Kreatywność językowa a nazwy blogów parentingowych. W: K. Burska, B. Cieśla (red.), *Kreatywność językowa w komunikacji internetowej* (s. 45–54). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sławek, J. (2007). *Czytelnik uwolniony? Perswazja we współczesnej informacji prasowej*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Warchała, J. (2019). *Formy perswazji*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- www.calareszta.pl (dostęp: 23.07.2022).
- www.mumandthecity.pl (dostęp: 23.07.2022).
- www.nieperfekcyjnamama.pl (dostęp: 23.07.2022).
- www.szczesliwa.pl (dostęp: 23.07.2022).

Katarzyna Furmaniak
Uniwersytet Gdański
ORCID: 0000-0003-4652-4048

500plusiary i metoomanki. Perswazyjne środki słowotwórcze w nazwach kobiet wykorzystywanych w dyskursie medialnym

500plusiary and metoomanki.
Persuasive morphological devices in feminitives in media discourse

Abstract

This article analyzes new feminine derivatives coined for persuasive purposes in media discourse. The lexical material was gathered between 2019 and 2022. Some of the analyzed word formation structures are nouns ending in *-ara*, or lexical blends. They are used to affect the readers' opinions by appealing to their emotions (often by ridiculing women). The analysis shows chosen ways of portraying women in modern media.

Keywords: linguistic strategies of persuasion, feminitives, neologisms, demeaning linguistic strategies

Nowe nazwy kobiet we współczesnej polszczyźnie niejednokrotnie już stawały się przedmiotem badań naukowych. W ostatnich latach takie neologizmy słowotwórcze omawiały choćby Krystyna Waszakowa (2018: 536–548), Anita Brzyszc (2019: 85–98), Joanna Senderska (2021: 25–53) czy Jolanta Szpyra-Kozłowska (2021). Brzyszc opisuje wyekscerpowane z feministycznych stron na Facebooku leksemy – takie jak *autorytetka* i *przetrwanka* – jako przykłady kreatywności językowej. Szpyra-Kozłowska w książce *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci* prezentuje i omawia wybrane nowe określenia kobiet, np. *alternatywka* czy *jesieniara*, oraz polemizuje z twierdzeniem, że większość nazw żeńskich pochodzi od męskich. Senderska, analizując materiał Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego, w którym znalazły się m.in. neologizmy *geeczka* i *ciężorektyczka*, podkreśla „niesłabnący wpływ języka angielskiego na polszczyznę” (Senderska 2021: 51). Również Waszakowa zwraca uwagę na dużą

liczbę derywatów słowotwórczych motywowanych wyrazami zapożyczonymi, takich jak *selfiara*, bądź zawierających formanty pochodzenia obcego, takich jak *autoressa*, we współczesnym języku polskim.

Niektóre z nowych nazw kobiet tworzone są z myślą o konkretnych wypowiedziach dotyczących aktualnych wydarzeń i funkcjonują jedynie w ograniczonym kontekście. Do tych okazjonalizmów należą derywaty słowotwórcze od nazwisk polityczek, zazwyczaj o wydźwięku satyrycznym. Tego rodzaju przezwiska opisuje Małgorzata Dawidziak-Kładoczna (2021: 237–254). Jak – na przykładzie neologizmów typu *Falszydło* – zauważa badaczka, prześmiewczy charakter zgromadzonych przez nią leksemów wynikać może z wykorzystania jako podstawy słowotwórczej wyrazów nacechowanych negatywnie albo z użycia formantów pejoratywnych. Narzędzia językowej dyskredytacji kobiet w dyskursie internetowym analizuje również Agnieszka Anna Niekrewicz (2013: 67–81). Wśród najczęstszych technik deprecjacyjnych wymienia ona m.in. sięganie po sufiksy takie jak *-owa* i *-ówna*, aby wyrazić lekceważenie wobec określanych w ten sposób kobiet, pomijanie nazwiska polityczki i pełnionej przez nią funkcji i posługiwanie się wyłącznie jej imieniem lub jego formą deminutywną, bądź używanie nazw żeńskich nacechowanych pogardliwie: *samica*, *babsztyl*, *dziecina* i *dziewucha*.

Niniejszy tekst poświęcam najnowszym nazwom kobiet, które wykorzystano w internetowych dyskusjach prowadzonych pod artykułami (m.in. newsami, reportażami i wywiadami) o tematyce kobiecej, w tym o ciałopozytywności¹, ruchu społecznym #MeToo, podejmowanym przez Kulczyk Foundation problemie ubóstwa menstruacyjnego oraz o bezdżietności, rządowym programie Rodzina 500+, inflacji i niżu demograficznym². Niektóre z tych artykułów dotyczą chętnie komentowanych przez internautów wydarzeń z udziałem znanych kobiet ze świata kultury lub polityki. Przykładem takiego wydarzenia może być głośny proces o zniesławienie wytoczony w 2022 roku przez Johnny’ego Deppa jego byłej żonie Amber Heard.

Zgromadzone nazwy kobiet są neologizmami słowotwórczymi o różnym stopniu upowszechnienia w języku polskim. Jedne, jak leksem *netfliksiara* ‘dziewczyna będąca miłośniczką Netfliksa’, zdobywają popularność w całej polszczyźnie

¹ Ciałopozytywność ‘akceptowanie swojego ciała’ (Czeszewski 2018).

² Materiał leksykalny zbierałam w latach 2019–2022 na stronach „Gazety Wyborczej” (<https://wyborcza.pl/>), „Dziennika Bałtyckiego” (<https://dziennikbaaltycki.pl/>), „Expressu Kaszubskiego” (<https://expresskaszubski.pl/>) i „Bezdżietnika” (<https://www.bezdżietnik.pl/>) oraz na portalach Trójmiasto.pl (<https://www.trojmiasto.pl/>), naTemat.pl (<https://natemat.pl/>), Gazeta.pl (<https://forum.gazeta.pl/>) i Wykop.pl (<https://www.wykop.pl/>). Dodatkowo każdy z odnotowanych przeze mnie neologizmów wpisywałam do wyszukiwarki Google, aby ustalić jego rozpowszechnienie w polszczyźnie internetowej i zapoznać się z innymi kontekstami, w jakich go użyto.

internetowej, inne zaś, jak leksemy *bezdzielnica* i *bezdzielniczka* 'kobieta bezdzietna', upowszechniają się w ograniczonym zakresie, głównie wśród użytkowników blogu *Bezdzielnik*. Z uwagi na swoją przydatność (wszak filmy i seriale Netfliksa są chętnie oglądane przez Polaków, a wskaźnik dzietności w ostatnich latach spadał) tego rodzaju neologizmy wykazują potencjał, aby w przyszłości zadomowić się w języku ogólnym. Jednak większość zebranych nazw kobiet utworzona została na potrzeby konkretnej wypowiedzi i ma charakter doraźny. Do takich okazjonalizmów zaliczają się m.in. leksemy *szpachlozaur* 'kobieta, która nadmiernie szpachluje twarz' czy *nierozmnośćka* 'kobieta, która się nie rozmnaża'³.

Pod względem formalnym zgromadzony materiał nie jest zbiorem jednorodnym, lecz heterogenicznym. Poszczególne derywaty różnią się między sobą liczbą podstaw słowotwórczych (są wśród nich derywaty proste, jak *redaktorzyca*, i złożone, jak *fatfobka*) oraz liczbą i rodzajem formantów, które bywają sufiksalne, jak w leksemie *julczyisko*, prefiksalne, jak w leksemie *niematka*, czy paradygmatyczne, jak w leksemie *bezseksie*. Część z zebranych formacji zawiera więcej niż jeden sufix, czego przykładem mogą być wyrazy *autorkini* bądź *redaktorkini*. W materiale znalazły się również wielowęzłowe neologizmy kontaminacyjne typu *PIS\$uardessa*.

Różnorodność wykorzystanych środków słowotwórczych i odległość wybranych derywatów od utrwalonych w języku i dobrze znanych odbiorcy modeli słowotwórczych sprawiają, że zgromadzone leksemy zaliczyć można do przejawów kreatywności językowej, która polega na świadomym tworzeniu nowych wyrazów odbiegających od obowiązujących reguł systemowych (Pisarek 1992: 172). Autorzy tych leksemów nieraz podejmują grę z oczekiwaniami czytelnika, zaskakują go niespodziewaną dlań strukturą derywatów. Taką innowacją w oczach odbiorcy może być choćby posługiwanie się nowym feminatywem *dziennikarkini* zamiast już utrwaloną w polszczyźnie formą żeńską *dziennikarka*. Nie dziwi fakt, że to właśnie w komentarzach internetowych znalazły się przykłady tego rodzaju innowacyjności słowotwórczej, gdyż – jak zauważa Brzyszc –

najbardziej sprzyjającymi kreatywności językowej miejscami, w których mamy szansę przyjrzeć się powstawaniu nowych leksemów feminatywnych, są dyskusje internautów. Powstawanie feminatywów w środowisku przeciętnych pod względem wiedzy o normie językowej użytkowników polszczyzny jest tym ważniejsze, że oddolne, podyktowane podstawową wiedzą czy intuicją językową, którą obdarzony jest każdy rodzimy użytkownik języka (Brzyszc 2019: 86).

³ Neologizmy i okazjonalizmy są w tym artykule rozumiane kolejno jako nowe wyrazy, które realizują już istniejące w języku polskim modele słowotwórcze (Kostkiewiczowa 2008: 339–340; Waszakowa 1998: 22–33), oraz nieustabilizowane w normie leksykalnej „niekategorialne tekstowe derywaty słowotwórcze systemowe i pozasystemowe” (Chruścińska 1978: 75).

Zebrane nazwy żeńskie wyrażają emocje swych autorów – zazwyczaj skrajnie negatywne⁴ – i ujawniają ich stosunek wobec komentowanych aktorek czy polityczek, a niekiedy i wobec kobiet w ogóle. Omawiany materiał leksykalny obfituje w ekspresywne neologizmy o charakterze prześmiewczym, których celem jest zdyskredytowanie danej osoby. Wywołując śmiech, mają one wpłynąć na odczucia i przekonania odbiorcy, zachęcić go, aby wobec komentowanych aktorek, celebrytek, polityczek itd. przyjął postawę autora. W artykule tym koncentruję się na słowotwórczych sposobach deprecjonowania i podważania wiarygodności kobiet w dyskursie internetowym. Zaobserwowane perswazyjne środki słowotwórcze i zjawiska językowe omawiam na wybranych przykładach.

Ekspresywność niektórych z odnotowanych prześmiewczych derywatów wynika z obecności formantów ekspresywnych inwariantnie i/lub kontekstowo. Wśród zgromadzonych neologizmów dominują nazwy żeńskie z przyrostkiem ekspresywnym inwariantnie⁵ *-ara*: *sooplusiara*, *netfliksiara*, *planszówkara*, *horoskopiarą*, *kpopiara*, *kolczykara*, *brudnopisiara*, *soczewkara*, *torebciara*, *covidziara*, *aborciara*, *TVNiara* czy *youtubiara*. Rosnącą w ostatnich latach aktywność słowotwórczą tego formantu zaobserwowały już Iwona Kaproń-Charzyńska (2011: 197–206) oraz Jolanta Szpyra-Kozłowska (2021: 77–79; 115–117). Jak podaje druga z wymienionych badaczek, przyrostek *-ara*

stał się bardzo produktywny w tworzeniu slangowo-potocznych określeń, odnoszących się do wyglądu i zachowań dziewcząt i kobiet. Przeważnie łączy je „ekspresja pejoratywno-żartobliwa”, z kilkoma wyjątkami, w których przeważa znaczenie żartobliwe nad pejoratywnym (np. *debeściara*, *kociara*, *psiara*). Oczywiście podane wyrazy różnią się stopniem popularności, a wiele z nich prawdopodobnie będzie mieć krótkotrwały żywot w języku. Warto je tutaj przytoczyć, gdyż dobrze wyrażają te cechy i zachowania kobiet, które są na ogół przedmiotem krytycznego postrzegania i negatywnej oceny ze strony innych (Szpyra-Kozłowska 2021: 79).

Zebrane przeze mnie neologizmy i konteksty, w jakich występują, potwierdzają spostrzeżenia Szpyry-Kozłowskiej. Obiektem kpin i krytyki internautów zazwyczaj staje się albo wygląd kobiet, albo ich zainteresowania, co ilustrują kolejno leksemy *brudnopisiara* ‘dziewczyna z wieloma tatuażami, nazywana brudnopisem’ bądź *kolczykara* ‘dziewczyna z kilkoma kolczykami; miłośniczka piercingu’ oraz *netfliksiara*,

⁴ Przewagę nazw żeńskich o wydźwięku pejoratywnym zaobserwowała również Szpyra-Kozłowska: „stwierdziłam z pewnym zaskoczeniem, że dużo łatwiej znaleźć nazwy negatywne niż pozytywne” (Szpyra-Kozłowska 2021: 72). Wśród odnotowanych przez badaczkę określeń znalazły się m.in. leksemy *sucz* czy *madka*.

⁵ Odwołuję się tutaj do klasyfikacji formantów ekspresywnych Stanisława Grabiasa (1981: 44).

horoskopiara bądź *kpopiara* ‘fanka k-popu’⁶. Derywatów z przyrostkiem *-ara* niejednokrotnie używa się, aby zadrwić lub zaszydzić z czyichś decyzji, poglądów czy zachowań. Przykładowo w jednym z komentarzy internetowych pod artykułem o strajkujących kobietach bitych przez policjantów pojawił się wyraz *aborciara* ‘pogardliwie o kobiecie popierającej prawo do aborcji’: „Jakie kobiety? Te wulgarne aborcjary nazywacie kobietami? Wstyd mi za nie, chociaż wiem, że mają prawo do protestu i wyrażania niezadowolenia. Ohydne są. I te prostackie hasła...”⁷. Również w leksemie *TVNiara* ‘kobieta, która ogląda i słucha (się) tego, co mówią w TVN’, wykorzystanym do opisanie Magdaleny Grzebałkowskiej („wygląda jak *TVNiara*” (Dziesięć 2022)) omawiany przyrostek jest nośnikiem negatywnych emocji.

Warto jednak podkreślić, że w wypowiedziach kobiet skierowanych do innych kobiet dzielących ich zainteresowania formant *-ara* ma charakter melioratywny, a tworzone za jego pomocą derywaty nabierają wydźwięku pozytywno-żartobliwego. Przykładem może być tytuł *Gratka dla horoskopiarek. 5 polskich podcastów o astrologii i ezoterycy* (Tomaszewicz 2021), w którym leksem *horoskopiara* wskazuje odbiorczyni artykułu; można go odczytywać jako neutralny i/lub żartobliwy.

Innym rodzajem słowotwórczej dyskredytacji kobiet jest wykorzystywanie dwóch typowych dla polszczyzny wykładników żeńskości do utworzenia neologizmu. Produktywne w kategorii nazw żeńskich sufiksy *-ka* i *-ini* należą do formantów ekspresywnych kontekstowo. W odnotowanych przykładach występują one obok siebie, dzięki czemu stają się źródłem ekspresywności. Internauci sięgają po dwa wykładniki żeńskości, aby ośmieszyć komentowane kobiety i samą feminizację języka (nazw osób i zawodów). Ilustrują to m.in. leksemy *feministkini* (przyrostki *-ka* i *-ini*) i *wegankinini* (przyrostki *-ka*, *-ini* i *-ini*), którymi nazwano polityczkę Sylwię Spurek, oraz *psychożkini* (inne warianty: *psycholoszkini*, *psycholoszkinini*) czy *polityczkini* (o Barbarze Nowackiej). Inny przykład znaleźć można w komentarzu Łukasza Warzęchy do artykułu *Najważniejsza szpiegini II wojny światowej nigdy nie dała się złapać, choć nosiła czterokilogramową protezę nogi* Katarzyny Wężyk. Pisząc: „Nie wiem, co wciąga autorkini tego tekstu, ale musi być srogie” (Warzęcha 2020), Warzęcha nawiązał do umieszczonej w tytule komentowanego tekstu formy żeńskiej *szpiegini*. Leksem *autorkini* ma tutaj wydźwięk pejoratywno-żartobliwy.

⁶ Leksem *kpopiara* ‘fanka k-popu, czyli muzyki popularnej, wykonywanej przez twórców z Korei Południowej; inaczej k-poperka’ 15 września 2021 roku odnotowany został przez Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży (Senderska 2021).

⁷ Jest to komentarz Justyny Kilarskiej umieszczony pod artykułem *Kobiety są bite przez bandytów, bo z policjantów zrobiono ochroniarzy biur PiS* Leszka Frelicha z 30 października 2020 roku, por. <https://www.facebook.com/wroclawwyborcza/posts/10158629980054337>. We wszystkich cytowanych wypowiedziach zachowałam pisownię oryginalną.

Kolejnym narzędziem językowej dyskredytacji kobiet jest zastępowanie już upowszechnionych nazw żeńskich, jak *autorka* czy *dziennikarka*, nowymi, jak *autorkini* czy *dziennikarzyca*. Potencjał perswazyjny takich wyrazów tkwi w ich innowacyjnym i żartobliwym charakterze. Mogą one budzić rozbawienie i być zaskoczeniem dla spodziewających się tradycyjnych form odbiorców. Potwierdzają to choćby leksemy *redaktorzyca* (por. „Plotki mówią że redaktorzyce WO są takimi feministkami że na złość patriarchy mają miesięczkę dwa razy w miesiącu...⁸⁾ czy *redaktorczyni* („Drogi redaktorczynie WO”⁹⁾, którymi – w celach prześmiewczych – zastąpiono utrwalony w polszczyźnie wyraz *redaktorka*.

W opisywanych dowcipach słowotwórczych występuje ponadto, oprócz już przywołanych przyrostków *-ka* i *-ini*, sufiks pochodzenia obcego *-essa*, zob. np. *autoressa*, *redaktoressa* i *rektoressa*. Zakończone w ten sposób derywaty odnotowała w 2018 roku Waszakowa. Zdaniem badaczki „różnią się [one] od swoich podstaw nacechowaniem pragmatycznym: funkcjonują jako indywidualizmy, wyrażające dystans nadawcy wobec osoby tak nazwanej” (Waszakowa 2018: 541). W zebranych przeze mnie neologizmach zastępujący tradycyjny przyrostek *-ka* sufiks *-essa* nadaje im prześmiewczy wydźwięk, co ilustruje na przykład wypowiedź „Autoressa odjechała z tą szpiegini”.

Ekspresywny kontekstowo formant *-ini* nabiera pejoratywnego charakteru również wtedy, gdy internauci wykorzystują go do tworzenia serii derywatów przedrzeźniających feminatywy, jak *ogłupini* (od przymiotnika *ogłupiona*), *łapini* (od czasownika *łapać*) czy *agencini* (od rzeczownika *agent*). Dobrze oddają to komentarze umieszczane pod artykułem, którego autorka posłużyła się formą żeńską *szpiegini*: „autorka tego artykułu to lingwistyczna ogłupini” albo „bo łapini i doniosini się źle sprawiły a szmalcowini i agencini gestapini były zajęte czymś innym”¹⁰.

Do słowotwórczych sposobów deprecjonowania kobiet należy też wykorzystywanie ekspresywnych derywatów złożonych, w których nośnikiem emocji negatywnych jest jeden ze składników podstawy. Przykładem takich neologizmów mogą być leksemy *szpachlozaur* ‘kobieta, która zdaniem nadawcy przesadnie się

⁸ Por. komentarze na stronie: <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100961,28606045,malpia-ospa-nie-dotyka-tylko-gejow-moze-zakazic-sie-kazdy.html> (dostęp: 10.07.2022).

⁹ Por. komentarze na stronie: <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,28209417,astronomka-bozena-czerny-z-europejska-nagroda-jako-pierwsza.html> (dostęp: 10.07.2022).

¹⁰ Wypowiedzi te, podobnie jak zdanie „autoressa odjechała z tą szpiegini” z poprzedniego akapitu, pochodzą z komentarzy pod artykułem *Najważniejsza szpiegini II wojny światowej nigdy nie dała się złapać, choć nosiła czterokilogramową protezę nogi* Katarzyny Wężyk z 1 września 2020 roku, <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,152731,25284962,virginia-hall-kochala-adrenaline.html#s=BoxOplmg5:undefined> (dostęp: 10.07.2022).

szpachluje, czyli maluje¹¹ oraz [wyrób] *kobiecopodobny* ‘nie prawdziwa kobieta, lecz zaledwie podobna do kobiety’. Są one produktami analogii: pierwszy z nich (*szpachlozaur*) nawiązuje swą strukturą do serii nazw dinozaurów, takich jak *pterozaur*, *brachiozaur*, *stegozaur* bądź *plezjozaur*, drugi zaś (*kobiecopodobny*) – do przymiotników typu *człecopodobny* czy *skóropodobny*. Podanych leksemów użyto, aby zdyskredytować oponentki, krytykując ich wygląd i podając w wątpliwość ich kobiecość.

Podważaniu wiarygodności kobiet służy ponadto wymyślanie kontaminacji wyrazowych, rozumianych jako derywaty powstałe w wyniku „zespolenia formalnego i znaczeniowego dwóch (rzadziej więcej) jednostek leksykalnych” (Ratajczyk 2015: 42). Efekt komiczny w żartach kontaminacyjnych tworzy zestawienie znaczeń dwóch lub więcej składników podstawy: nienacechowany wyraz nazywający to, co (lub tę, którą) nadawca chce skomentować, kontrastowany jest – w celach deprecjacyjnych – z wyrazem wartościowanym negatywnie. Ilustruje to choćby neologizm *patridiotka* (*patriotka* i obraźl. *idiotka*), za pomocą którego skrytykowano kobiety nazywające się patriotkami i protestujące wraz z narodowcami (por. „Takie nazywam patridiotkami, mają tyle rozumu co sześciopak na brzuchu partnera”)¹². Inny przykład opisywanych konstrukcji stanowi formacja *metoomanka* (*#metoo* i *mitomanka*). Posłużono się nią, aby – poprzez zestawienie hasztagu z rzeczownikiem *mitomanka* oznaczającym kogoś z chorobliwą skłonnością do opowiadania nieprawdziwych lub wyolbrzymionych historii na swój temat (SJP PWN, online) – podać w wątpliwość słowa osób wypowiadających się w ramach ruchu społecznego *#metoo*. Do żartów kontaminacyjnych o prześmiewczym wydźwięku zaliczają się również leksemy *podpaskariuszka* (*podpaska* i *proletariuszka*) oraz *PISSuardessa* (*PiS*, *piss off*, *pisuar*, [*stew*]ardesa).

Jak dowodzi charakterystyka zebranych derywatów, tworząc nowe nazwy żeńskie, internauci w kreatywny sposób, za pomocą różnorodnych środków słowotwórczych, wyrażają swoje (w większości negatywne) emocje i przekonania wobec kobiet. Wymyślanym przez nich neologizmom nie sposób odmówić innowacyjności na płaszczyźnie formalnej i semantycznej. Narzędziami słowotwórczej dyskredytacji kobiet bywają formanty: podwójne wykładniki żeńskości czy ekspresywne kontekstowo sufiksy w nieoczekiwanych przez odbiorcę kontekstach (np. formant

¹¹ Por. czasownik *szpachlować się* ‘nakładać na swoją twarz grubą warstwę makijażu lub kosmetyku’ (WSJP PAN, online).

¹² Wypowiedź wyeksцерpowana z komentarzy pod artykułem *Narodowcy protestowali w Warszawie przeciw „agresji LGBT”. Podpalili tęczową flagę, krzyczeli: Co tam u Margot?* Dawida Krawczyka i Kamila Siąkowskiego z 16 sierpnia 2020 roku, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26214627,narodowcy-protestuja-w-warszawie-przeciw-agresji-lgbt-druga.html> (dostęp: 10.07.2022).

-ka zastąpiony przyrostkiem *-ini* w wyrazie *autorini*). Nośnikami negatywnych emocji w derywatach złożonych są składniki podstawy słowotwórczej. Z kolei prześmiewczy charakter żartów kontaminacyjnych wynika ze skonstruowania wybranego wyrazu z inną, wartościowaną negatywnie jednostką leksykalną.

Szczególnie silne emocje u komentujących wzbudza feminizacja nazw osób i/lub zawodów, co w wielu przypadkach skutkuje innowacyjnymi formami typu *redaktoressa* czy *polityczkini*.

Często żeńskie nazwy występują w wypowiedzi w roli kuriozum – pisze Brzyszc – są ironicznie akcentowane, z trudem neutralnieją [...]. Internet z pewnością wciąż będzie dostarczał przykładów takiej kreatywności, zapewne w większości okazjonalizmów, ale jako ekspansywne medium ma szansę przyczynić się do znacznego spopularyzowania – można rzec: oswojenia – szerokiego grona użytkowników polszczyzny z formami feminatywnymi (Brzyszc 2019: 96–97).

Na podstawie omówionego materiału można spróbować odtworzyć fragment językowego obrazu kobiet w dyskursie internetowym. Zgromadzone neologizmy ukazują, co i kto staje się obiektem kpin internautów. Znieważany jest wygląd kobiet (zob. *szpachlozaur*), ich kobiecość (zob. [wyrób] *kobiecopodobny*) i atrakcyjność (zob. *bezseksie*), decyzje (zob. *nierozmnośćka*), przekonania i poglądy (zob. *aborciara*). W obliczu tak licznych neologizmów o charakterze pejoratywnym pocieszający wydaje się fakt, że ich autorzy, mimo odczuwanych silnych emocji negatywnych, niepozbawieni są pomysłowości i poczucia humoru.

Bibliografia

- Brzyszc, A. (2019). Kreatywność leksykalna w zakresie tworzenia form feminatywnych przez użytkowniczkę portalu Facebook komentujące najpopularniejsze feministyczne fanpage'e. W: K. Burska, B. Cieśla (red.), *Kreatywność językowa w komunikacji internetowej* (s. 85–98). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Chruścińska, K. (1978). O formacjach potencjalnych i okazjonalizmach. W: M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego* (s. 69–79). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Czeszewski, M. (2018). Ciałopozytywność. W: K. Kłosińska, A. Hącia, B. Pędzich, J. Łachnik (red.), *Najnowsze słownictwo polskie*. (Online) <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/cialopozytywnosc.html> (dostęp: 10.07.2022).
- Dawidziak-Kładoczna, M. (2021). Co o politykach mówią ich przezwiska? Na podstawie struktur kontaminacyjnych motywowanych antroponimem i rzeczownikiem pospolitym. *Onomastica*, LXV, 237–254.
- Dzienisz, M. (2022). *Staniszewo. Spotkanie z pisarką i reporterką Magdaleną Grzebałkowską*. (Online) https://expresskaszubski.pl/pl/657_zapowiedzi-impiez/38631_staniszewo-spotkanie-z-pisarka-i-reporterka-magdalena-grzebalowska.html (dostęp: 10.07.2022).

- Grabias, S. (1981). *O ekspresywności języka*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2011). O nazwach żeńskich typu kobieciara, samochodziara w komunikacji internetowej. W: E. Badyda, J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Słowotwórstwo a media* (s. 197–206). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kostkiewiczowa, T. (2008). Neologizm. W: J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich* (s. 339–340) Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Niekrewicz, A. (2013). Deprecjonujące nazwy żeńskie w internetowych dyskusjach politycznych. *Język. Religia. Tożsamość*, 9, 67–81.
- Pisarek, W. (1992). Kreatywność. W: S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia języka polskiego* (s. 172). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ratajczyk, K. (2015). *Kontaminacje leksykalne. Struktura – sens – pragmatyka (na materiale języka rosyjskich i polskich mediów)*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Senderska, J. (2021). Nazwy osób we współczesnej polszczyźnie (na materiale Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego). *Prace Językoznawcze*, XXIII(3), 25–53.
- Senderska, J. (2021). Kpopiara. (Online) <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/haslo/kpopiara/> (dostęp: 10.07.2022).
- Słownik języka polskiego PWN*. (Online) <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 10.07.2022).
- Szpyra-Kozłowska, J. (2021). *Nianiek, ministra i japonki Eseje o języku i płci*, Kraków: Universitas.
- Tomaszewicz, Z. (2021). *Gratka dla horoskopiar. 5 polskich podcastów o astrologii i ezoterycy*. (Online) <https://natemat.pl/347149,5-podcastow-o-astrologii-horoskopach-i-znakach-zodiaku-lista> (dostęp: 10.07.2022).
- Warzęcha, Ł. (2020). (Online) <https://mobile.twitter.com/lkwarzecha/status/1300898781639184384> (dostęp: 10.07.2022).
- Waszakowa, K. (2018). Nowe derywaty jako wymierne skutki zróżnicowanych oddziaływań zapożyczeń leksykalnych na słowotwórstwo polszczyzny XXI wieku. *Jazykovedný časopis*, LVIX(3), 536–548.
- Waszakowa, K. (1998). Neologizmy tekstowe w świetle ram interpretacyjnych. W: J. Bartmiński, B. Boniecka (red.), *Tekst. Analizy i interpretacje* (s. 21–33). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Wielki słownik języka polskiego PAN*, P. Żmigrodzki (red.). (Online) <https://wsjp.pl/haslo/podglad/105009/szpachlowac-sie/5249761/kobieta> (dostęp: 10.07.2022).

Magdalena Bednarek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-3903-5529

Wilk w owczej skórze, czyli krytyka kapitalizmu w bajkach wg Jacka Wasilewskiego

A wolf in sheep's clothing. Contesting capitalism through fairy tales

Abstract

The aim of the article is to present tension between literary means and socio-political discourse in *Baśnie wolnego rynku* by Jacek Wasilewski in terms of a fairy tale re-writing. The book contains eight chapters, each based on a folk tale. Wasilewski re-writes traditional plots in several ways to create a story matching the social, economic or cultural phenomenon he wants to explore. These changes as well as following discursive interpretation of the rewritten tale proves that Wasilewski puts forward the thesis about socio-political reality first, and then creates a narrative, a fairy-tale disguise for it. The usage of this literary genre makes his thesis more attractive and persuasive. However, Wasilewski does not make use of its subversive potential, because he treats fairy tales as unambiguous stories.

Keywords: re-writing, retelling, fairy tales, Polish literature, capitalism, neoliberalism, Wasilewski

„Czy to bajka, czy nie bajka [...]?” (Konopnicka 2019: 5) – takim pytaniem Maria Konopnicka otworzyła baśń literacką, której w polskiej literaturze przypadła rola, jaką w angielskiej odegrała twórczość Barriego, Wilde’a i Carolla razem wziętych. Literackie adaptacje i transformacje wątków i motywów wywodzących się z folkloru są od tej pory stałą i ważną częścią polskiej twórczości – nie tylko tej dla dzieci – a pytanie autorki *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* powraca bardzo często. Do postawienia go prowokują także *Baśnie wolnego rynku* Jacka Wasilewskiego. Wątpliwości budzi jednak nie rozróżnienie bajki i baśni, a kwestia literackości tych tekstów wobec ich zdyskursywizowania i nasilonej perswazyjności.

Bajki między literaturą a publicystyką

Baśnie wolnego rynku są skonstruowane jako tekst demaskatorski i perswazyjny: to krytyczne opowieści na temat „bajek”, których odbiorcami jesteśmy na co dzień, a którymi raczą nas media, politycy, osoby publiczne. Są to także opowieści, które mają nas przekonać do prawdziwości (a może tylko słuszności?) bajek Wasilewskiego. Autor, by osiągnąć ten podwójny efekt, sięga po połączenie dwóch form podawczych i zarazem trybów pisarskich. Naprzemiennie korzysta z fabularnej narracji i dyskursywnej wypowiedzi, bajkowymi odniesieniami inkrustując jednak passusy dyskursywne (np. „Tymczasem chyba najlepszym przykładem działania matki chrzestnej z czarodziejską różdżką jest projekt złotego ryżu”, Wasilewski 2020: 153), a publicystyką nasycając literackie fragmenty. Wasilewski przyjmuje więc dwie role: autora i interpretatora (przy czym przedmiotem objaśniania są zarówno napisane przez Wasilewskiego „baśnie”, jak i współczesna rzeczywistość). W tej pierwszej występuje w związku z ośmioma tekstami fabularnymi opartymi na wątkach bajek magicznych (*Trzy świnki, O rybaku i złotej rybce, Jaś i Małgosia, Czerwony Kapturek, Kopciuszek, Roszpunka, Gęsiareczka*) i jednej baśni literackiej (*Królowa Śniegu*).

Recenzentka *Baśni wolnego rynku*, Małgorzata Klimowicz, skrytykowała ten dobór:

Analizując zjawiska społeczno-gospodarcze w polskim społeczeństwie należałoby raczej odnieść się do baśni i legend polskich [...]. Czy myślenie Wasilewskiego nie uległo globalizacji, która w baśniach spoza polskiego kręgu kulturowego każe szukać wytlumaczenia zjawisk obserwowanych w polskim społeczeństwie? (Klimowicz 2020: 47).

Rzeczywiście wątki wybrane przez Wasilewskiego należą do głównego nurtu współczesnej kultury popularnej¹ – zarówno tej skierowanej do dzieci, jak i do dojrzałych odbiorców. Uwaga Klimowicz opiera się jednak na fałszywym założeniu, że w XXI wieku nasze myślenie kształtuje rodzima kultura tradycyjna. Stanowisko to ignoruje trzy podstawowe ustalenia folklorystów: po pierwsze, przenikanie się kultury oralnej (ludowej) i literackiej (Bogatyriew 1979: 312). Już na tym poziomie trudno ustalić, które wątki (i od jakiego momentu) są rodzime. Po drugie, antropologiczne ujęcia bajki magicznej każą widzieć w niej rudymenty dawnych wierzeń, ześwieczone mity (Eliade 1999: 16–17). Trzecią kwestią, zignorowaną przez Klimowicz, jest faktyczna dominacja bajek, które zostały rozpowszechnione w XIX wieku przez twórców brytyjskich oraz niemieckich. Jeśli więc już Jolanta Ługowska, pisząc

¹ Wyjątkiem jest *Gęsiareczka* (ATU 533), która do niego nie weszła.

o twórczości dla dzieci z lat 50., zauważyła, że polscy autorzy przysposabiają dla dzieci najbardziej uniwersalne wątki, posiadające wiele opracowań we wszystkich kręgach kulturowych (np. *Kopciuszek*, *Królowna Śnieżka*) (Ługowska 1981: 55–56), jak można oczekiwać, że wątki znane tylko polskiej tradycji ukształtują nie tylko sposób rozumienia ostatnich dwudziestu lat, ale także samą rzeczywistość?

Jakkolwiek Wasilewski opowiada historie prosiaczków, długowłosych piękności czy zagubionych w lesie dzieci, w istocie jednak interesują go nie ich przygody, a takie kwestie, jak dyskurs nt. migracji, własność prywatna i samozatrudnienie, kryzys na rynku nieruchomości, neoliberalna efektywność, polska transformacja 89. roku, marketing internetowy, mit urody, wpływ reform MFW na relacje międzyludzkie. *Baśnie wolnego rynku*, jakkolwiek tytułem zawierającym nazwę gatunkową wpisują się w pole twórczości literackiej, w istocie są książką publicystyczną. Czemu służy to połączenie literackości i publicystyki, twardych faktów i bajkowej fantastyki, fabuły i wywodu na temat mechanizmów rynkowych? W jaki sposób Wasilewski nasycy uniwersalne i symboliczne opowieści specyficznymi i aktualnymi sensami? Na ile konwencja obecna w zbiorze jest oryginalna?

Bajki odmienione

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę, że „Streszczenia” (jak Wasilewski nazywa fabularne części swojej książki) nie stanowią skrótowego przywołania fabuły bajek i baśni, są natomiast ich prze-pisaniem – opowiedzeniem na nowo, ze zmianami, które budują intertekstualne napięcia i zarazem reinterpretują je (na temat prze-pisywania zob. Szajnert, Izdebska 2015: 7; Szczuka 2001: 19–59). Innowacje wprowadzone przez Wasilewskiego (ponumerowane przez mnie od 1 do 6) mają różny zasięg i różny poziom transparentności. Niektóre zmiany są subtelne, wydają się mieć walor jedynie stylistycznej figury, inne natomiast są wyraziste. Pierwsze z wymienionych służą budowaniu literackości narracji: sprawiają, że wbrew nazwie „Streszczenie” wydają się one pełnymi i skończonymi dziełami, sprawiają wrażenie literackich adaptacji i transformacji wątków ludowych (na temat technik adaptowania i transformowania folkloru w literaturze zob. Ługowska 1981: 31–58), drugie natomiast od razu komunikują, że za znanymi postaciami, atrybutami stoi inny niż w narracjach ludowych sens.

Rozwinięcie motywacji (1) należy do tych subtelnych technik adaptacyjnych – wydaje się najczęstszym od XIX wieku wkładem autorów w opowiadane przez nich wątki ludowe, pełne motywów ślepych i wyblakłych, które proste narracje, rysowane mocnym konturem, pełne uproszczeń, czynią często schematycznymi lub nielogicznymi z późniejszej perspektywy (Mojkowska 2006: 67). Rozwinięcie

motywacji pozwala wyklarować to, co niejasne; rozwinąć świat przedstawiony i wzmocnić więzy przyczynno-skutkowe między motywami dynamicznymi. Dzięki nim książkowe adaptacje bajek sprawiają wrażenie pełniejszych – są bardziej literackie. Wasilewski stosuje ten zabieg często. Już pierwszy swój tekst o trzech świnkach otwiera, korzystając z tego zabiegu: „Żyły sobie kiedyś trzy świnki. Ich matka była uboga, a w całej krainie panowała bieda, dlatego musiały wyruszyć w świat, aby szukać szczęścia” (Wasilewski 2020: 13). Tradycyjna wersja tego wątku jest bardziej oszczędna w szczegóły „[...] była sobie pewna maciora, która miała trzy małe świnki. Kiedy już nie miała ich czym karmić, wysłała je w świat” (Jacobs 2018: 29). Wprowadzona przez Wasilewskiego motywacja może jednak przemknąć niezauważona, jako że bieda jest częstą formą, jaką przyjmuje brak otwierający ciąg bajkowych funkcji, nieodmiennie prowadzący do opuszczenia domu (Propp 2011: 75–76). Wasilewski wprowadzoną motywacją intensyfikuje więc bajkowość swojej historii – preferuje najbardziej rozpowszechnioną konwencję gatunkową. Jego opowieść jawi się przez to jako bliska ludowym źródłowym, niepoddana przeróbkom.

Innym subtelnym zabiegiem, który Wasilewski stosuje jest uszczegółowienie (2): „Trzecia świnka ruszyła z domu **wąską** (wyróż. M.B.) drogą” (Wasilewski 2020: 14). Pierwszy z detali nie tyle buduje konkretność świata przedstawionego, co ponownie podkreśla bajkową konwencję. Autor eksponuje potrójność motywu: już nie tylko trzy świnki i trzy domki są w tej opowieści, ale i trzy drogi. Potrojenie przyjmuje postać gradacji (Propp 2011: 70–71); pierwsza świnka Wasilewskiego szła szeroką, druga średnią, a trzecia wąską drogą. W tradycyjnej wersji bajki świnki były po prostu trzy: nic ich nie różniło, czysty przypadek zdecydował o tym, że pierwsza spotkała człowieka ze słomą, druga – z drewnem, trzecia – z cegłami. Zamiast losu Wasilewski wprowadza element świadczący o indywidualności i podmiotowości każdej z bohaterek: decyzję. Ta pozornie drobna zmiana wskazuje na uwolnienie bajki spod władzy charakterystycznej dla gatunku antynomii determinizmu i cudu, zgodnie z którą przyrodzoną niedolę przezwyciężyć mogła tylko nadprzyrodzona interwencja.

Całkowicie obce konwencji bajkowej jest psychologizowanie (3), które Wasilewski wprowadza do swoich tekstów. Nie jest ono rozbudowane, nie odgrywa też szczególnej roli w jego adaptacjach, np. „Stary władca wprawdzie brzydził się przemocą, ale wyrok wykonał” (Wasilewski 2020: 74). Wprowadzenie motywacji wewnętrznej pojawia się w obrębie zdań rozwijających fabułę i może, podobnie jak wyżej wymienione transformacje, pozostać niezauważone – wydaje się raczej efektem dążenia do osiągnięcia komizmu sytuacyjnego, a także konsekwencją uprzywilejowania motywacji psychologicznej w sztukach narracyjnych. Opisane

zmiany mieszczą się wśród zabiegów adaptacyjnych folkloru do literatury (Ługowska 1981: 36–50).

Do najbardziej zauważalnych zmian należą te, które dotyczą makrostruktury wątku lub stylu. Wasilewski chętnie uwspółcześnia (4) swoje teksty, co znajduje wykładniki językowe: „[...] dawał jej ogonem lajki, cokolwiek powiedziała” (Wasilewski 2020: 102). To nasycenie współczesnym konkretem, nieprzystającym do ludzko-zwierzęcego świata pełnego cudów, wydaje się służyć nie tyle wskazaniu na uniwersalność wątku (i przypisywanego mu sensu), ile budowaniu komizmu, a nawet parodii (teksty Wasilewskiego dzięki temu mają wymiar nie tylko polityczno-publicystyczny, ale także metaliteracki).

Pokrewnym zabiegiem jest zastosowanie stylów społecznie funkcjonalnych (5), np. języka ekonomii: „Testowała co dzień, czy Jaś nadaje się do zjedzenia, ale ponieważ wyniki były niezadowolające, zbilansowała poniesione koszty i wartość inwestycji i postanowiła nie zwlekać dłużej ze zjedzeniem Jasia” (Wasilewski 2020: 56). Ponieważ Wasilewski inkrustuje nim swoje teksty, stają się one niejednorodnie stylistyczne, co owocuje komizmem językowym oraz daje efekt satyryczny²: nie tylko Baba Jaga okazuje się wyrachowaną kapitalistką, także przedsiębiorca staje się wiedźmowaty i kanibalistyczny. Oba wymienione zabiegi wprowadzają dystans wobec świata przedstawionego i nasuwają myśl o przedmiotowym traktowaniu wątku.

Najbardziej widoczną zmianą jest transliteracja (6), oznaczająca wyizolowanie elementu wątku i jego reinterpretację (Wanning Harries 2003: 102). Wasilewski stosuje ją jednokrotnie, opowiadając *Rozpukę*. Treścią swojej baśni czyni to, co było zawiązaniem akcji w tradycyjnym wątku. W tym przypadku kreacyjny charakter zmian jest najbardziej widoczny – podobnie jak nieautoteliczność fabuły.

Literatura z tezą

Wyliczenie zabiegów z zakresu poetyki służących wprowadzeniu zmiany w stosunku do tradycyjnych wersji wątków pozwala zauważyć, w jaki sposób sytuują one poszczególne „baśnie” na kontinuum między autonomią a uprzedmiotowieniem fabuły, a co za tym idzie: literackością i publicystycznością. W pierwszej kategorii mieściłyby się te utwory, które pozostają wieloznaczne, a zatem zachowują autonomię wobec dyskursywnych partii tekstu Wasilewskiego, nie dają się w całości

² Odwołuję się tutaj do rozróżnienia między satyrą i parodią wprowadzonego przez Ryszarda Nycza. Pierwsza z nich zawiera krytyczne odniesienie do rzeczywistości pozaliterackiej, druga pozostaje w kręgu ściśle pojmowanej intertekstualności (Nycz 2000).

podporządkować jego interpretacjom. Teksty te wyróżniają się przezroczystą, pozbawioną ironii czy komizmu narracją. Dwie role, które Wasilewski przyjmuje w książce, autora i interpretatora, są w nich rozdzielne. Wasilewski-autor wydaje się przerastać Wasilewskiego-interpretatora, w jego utworach pozostają elementy niepoddające się wyjaśnieniu. Do tej grupy tekstów należą *Trzy świnki*, *Gęsiareczka*, *Królowa Śniegu*.

Druga kategoria obejmuje utwory nieautoteliczne, podporządkowane celowi doraźnie satyrycznemu (np. *Czerwony Kapturek*, *Jaś i Małgosia*, *O rybaku i złotej rybce*). To teksty jednoznaczne, w których narrator eksponuje dystans wobec świata przedstawionego, a także jego upodrzednienie wobec elementów zewnątrztekstowych (tezy). Fabuła jest jedynie kostiumem służącym do mówienia o całkowicie niefikcyjnych zjawiskach. Ten sposób używania bajki w polskiej literaturze ma bogatą tradycję – przywołać można *Bajki robotów* Stanisława Lema, *Bajki filozoficzne* Leszka Kołakowskiego czy zdecydowanie najbardziej podobne okołotransformacyjne teksty Sławomira Mrożka (*Opowieść zbiega*, *Szklana góra*, *Śpiąca Królowna*). Jednoznaczność tekstu, gwarantowana tak wyrazistymi sygnałami, jak ironia, satyra czy parodia, wspiera jego funkcję perswazyjną, inne niż wskazywane przez Wasilewskiego – ironicznego autora – odczytania tekstu oznaczałyby sprzeniewierzenie się wyrazistemu wartościowaniu obecnemu w tekście. Dwie instancje nadawcze, odrębne w poprzednio omawianej grupie tekstów, tutaj są scalone: narrator jest zarazem interpretatorem swojej opowieści. Czytelniczka zostaje dopuszczona do tej wspólnoty – dowcipy narratora są do niej adresowane, staje się partnerem ironisty w grze, którą toczą ponad głowami bajkowych bohaterów, ale także za plecami inaczej myślących obserwatorów życia społecznego. Jakkolwiek ta strategia nadawczo-odbiorcza jest mniej hierarchiczna niż poprzednio omawiana, jest ekskluzywna – wyklucza tych, którzy nie podzielają wizji świata Wasilewskiego.

Wasilewski, badając w swojej pracy naukowej narrację na temat potransformacyjnej polskiej rzeczywistości, przedstawia się jako reprezentant narratywizmu:

Mechanizm retoryczny polega więc na tym, że świat realnych działań ludzi dąży do wkomponowania się w znaczące zdefiniowane retorycznie schematy. Schematy te opierają się na skonwencjonalizowanych wzorcach definiowania i sekwencji opowiadania ludzkich działań, a co za tym idzie – są skonwencjonalizowanym typem rozumienia rzeczywistości. Nawet jeśli rzeczywistość jest fenomenem, to rzeczywistość społeczna jest konstruktem kształtowanym przez formy narracyjne (Wasilewski 2012: 13).

Z przekonaniem tym koresponduje zdanie otwierające *Wstęp do Baśni wolnego rynku*:

Dzisiejszy lud, kiedy zasiada rano z rogalikiem i kawą, czyta mniej więcej te same historie, które niegdyś opowiadano podczas długich, zimowych wieczorów. Opowiadamy dzieciom na dobranoc od paruset lat podobne bajki, ale te, w których żyjemy, nieco różnią się od pierwowzorów (Wasilewski 2020: 8).

Zjawiska społeczne, rynkowe czy kulturowe są zatem nam dostępne jedynie za pośrednictwem narracji – tylko one czynią doświadczenie sensownym (zrozumiałym), więc wyrażalnym. Opowiadanie o nich za pomocą bajek – narracji wywodzących się z kultur tradycyjnych, najbliższych (obok mitów) pierwotnym sposobom percypowania i rzeczywistości – wydaje się usprawiedliwioną decyzją. Wybór opowieści znanych od dzieciństwa (i traktowanych w naszej kulturze jako adresowanych do najmłodszych) ma dodatkowy walor: pozwala mówić o zjawiskach abstrakcyjnych (i nierzadko opisywanych za pomocą hermetycznego języka) w prosty sposób, budując sugestię nieuniknioności opisywanych doświadczeń.

Konstrukcja tekstów Wasilewskiego nasuwa jednak wniosek, że w tym przypadku nie można mówić o narratywizowaniu doświadczenia. Wasilewski wydaje się zaczynać od tezy: zarówno wobec rzeczywistości społeczno-kulturowej, jak i fabuły. Do wniosku takiego prowadzą zarówno zmiany, jakie wprowadza do tradycyjnych wątków, jak i ścisłe przyleganie dyskursu do narracji: wszystkie elementy fabuły są spożytkowane na rzecz wyjaśnienia mechanizmów rynku, polityki czy kultury. Taka współzależność każe szukać wspólnego źródła dla passusów publicystyczno-interpretacyjnych i fabularnych. Spójność tych dwóch planów i trybów argumentacji ma dużą moc eksplikacyjną i perswazyjną, służy naturalizacji przedstawionej perspektywy poznawczej.

Bajki bardzo często były wykorzystywane w ten sposób. Sięgali po nie chętnie psychologowie różnych orientacji: Colette Dowling (kompleks Kopciuszka), Robert Bly (Żelazny Jan) czy Dan Kiley (syndrom Piotrusia Pana). Bajki pozwalały im wyeksponować najważniejsze cechy postaw, zaburzeń czy zjawisk psychicznych; wybierali oni najczęściej jeden motyw statyczny (postać) z bajki, posilkując się wybiórczo epizodami fabularnymi z wybranego wątku. Wykorzystanie większych partii fabuły dla celów eksplikacyjnych, tak jak ma to miejsce u Wasilewskiego, występuje natomiast np. w *Biegnącej z wilkami* Clarissy Pinkoli Estes, *Karocy z Dyni* Kingi Dunin czy *Królewiczu Śnieżku* Agnieszki Suchowierskiej i Wojciecha Eichelbergera. Pierwsza z wymienionych także opowiadała swoją wersję bajki, a następnie komentowała ją, wskazując, jakich problemów psyche ona dotyczy (zbiór Wasilewskiego powiela tę kompozycję). Dunin opowiadała natomiast całą perraultowską wersję *Kopciuszka* kilkakrotnie, zmieniając w toku narracji kryteria

oceny postaci. Dunin płynnie przechodzi od narracji do wywodu i od wywodu do narracji: bajkowa fabuła stanowi siłę napędową jej refleksji na temat współczesnej literatury w Polsce, pozwala sięgać pod podszewkę pozornie jednowymiarowych zjawisk. Suchowierska natomiast prze-pisuje różne bajki, zmieniając płeć protagonistów i protagonistek, a następnie rozmawia ze współautorem książki o swoich wersjach i o tym, w jaki sposób są one odpowiedzią na współczesne problemy z wzorcami genderowymi.

Ze względu na socjologiczne ukontekstowanie bajkowej fabuły *Baśniom wolnego rynku* blisko do *Karocy z Dyni*. Jednak *Kopciuszek* w książce Dunin nie tracił na publicystyczno-literackiej symbiozie: okazywał się, mimo swego strywializowania wynikającego z popularności, historią wciąż niejednoznaczną i zaskakującą. Inaczej dzieje się u Wasilewskiego; perswazyjność autora także dzięki wsparciu ich o bajkowe schematy z pewnością wzrasta, jednak same bajki okazują się narracjami bardzo prostymi, działającymi z niemal mechaniczną precyzją. Tym samym bliżej im do bestsellerowego na zachodzie zbioru Jamesa Finna Garnera, pt. *Politycznie poprawne bajki na dobranoc*, w którym tradycyjne wątki opowiedziano w taki sposób, by żaden lewicowy działacz nie mógł zaprotestować – Garner intensyfikuje poprawność polityczną do tego stopnia, że powstają teksty parodystyczne zarówno wobec feministycznych, lokalnych baśni, jak i wobec naukowej refleksji zwracającej uwagę na klasowe, rasistowskie, polityczne, patriarchalne determinanty kształtujące znane bajki.

Lektura kierowana, czyli jak Wasilewski chce nauczyć czytelnickę podejrzliwości

„Każda bajka ma w sobie element propagandy – jest jak pasożyt dostosowany do marzeń żywiciela” – pisze Wasilewski (2020: 146), zwracając uwagę na tę właściwość baśni, którą nazywano myśleniem życzeniowym (Warner 1995: XVI). O ile jednak opowieści ludowe reprezentowały perspektywę uciskniętych i dyskryminowanych, o tyle współczesne bajki są socjotechnikami służącymi zarządzaniu masami w najlepszym interesie klasy rządzącej: „Tę samą bajkę rządy XXI wieku opowiadają swoim biednym wyborcom, którzy czują niestabilność własnej egzystencji” (Wasilewski 2020: 27). Wasilewski własne opowieści przeciwstawia powyższym już nazewnictwo; opowiada on baśnie, nie bajki. Przeznacza im też daleko szlachetniejszą rolę, gdyż mają, jak się zdaje, demaskować „bajki” obecne w przestrzeni publicznej.

Pozornie *Baśnie wolnego runku* budują niemal partnerską relację nadawczo-odbiorczą. Książka, za sprawą swej kompozycji, wydaje się lekcją podejrzliwości wobec tekstu i rzeczywistości, a autor przedstawia się jako wierny uczeń filozofów z przełomu XIX i XX wieku. Tytuły rozdziałów, np. „Gęsiareczka. Jak klasa rewolucyjna skończyła na zmywaku” czy „Królowa Śniegu i drenaż mózgow, czyli ciepłe Południe vs bogata Północ”, zawierają tezę interpretacyjną, zachęcając czytelniczkę do samodzielnych poszukiwań sensów obecnych wg Wasilewskiego we wzmiankowanej na pierwszym miejscu fabule. By ułatwić zadanie, autor w „Streszczeniu”, przypomina ją, a następnie kieruje interpretacją. Po przypomnieniu sobie *Czerwonego Kapturka* czytamy:

Pojawiają się tu trzy zasadnicze pytania:

1. Dlaczego Czerwony Kapturek tak chętnie wyjawiał wilkowi, gdzie mieszka babcia?
2. Dlaczego wilk zjadł najpierw babcię, a potem się za nią przebrał?
3. Dlaczego wilk oznajmiał Czerwonemu Kapturkowi, że wszystko ma po to, żeby lepiej widzieć i słyszeć? (Wasilewski 2020: 103)

Całość wygląda niemal jak ćwiczenie z czytania ze zrozumieniem, Wasilewski konsekwentnie stosuje metodę lektury kierowanej. Czytelniczka na podstawie tezy z tytułu i pytania może sama wypróbować swoje umiejętności, kompetencje i spróbować przewidzieć tok myślenia Wasilewskiego-interpretatora.

Wszelka nauka (zakładająca podmiotowość i wzrastającą autonomię nauczanej) jest jednak pozorna: można jedynie kroczyć za autorem lub z nim. Samodzielność interpretacyjną w przypadku fabuł autonomicznych wyklucza tożsamość autora i interpretatora – czytelniczka zawsze będzie nie dość zdolną uczennicą – wszak panowie są jednym, nikt nie jest w stanie wyeksplikować mechaniki tekstu lepiej niż jego twórca. Interpretator zawsze będzie olśniewał przenikliwością i błyskotliwością. W bajkach satyrycznych rezygnacja ze wspólnoty sądów z narratorem naraża z kolei na śmieszność: oskarżenie o ślepotę, naiwność, złą wolę, sprawia, że ze współniczki ironisty przemieni się czytelniczka w jego ofiarę. Wasilewski w swej podwójnej roli jest mistrzem słowa (dowcipnego, celnego), ale przede wszystkim rewelatorem prawdy, zarówno tej oczywistej (w bajkach satyrycznych), jak i nieoczywistej (w bajkach autonomicznych): ujawnia zarówno prawdziwy sens bajek, jak i rzeczywistości społecznej, gospodarczej, kulturowej. Nieodmiennie trwa więc na pozycji sędziego kapitalizmu i neoliberalizmu.

Eksponowana strategia nauczania lektury podejrzliwej jest w istocie mechanizmem służącym większej perswazyjności Wasilewskiego. Konstrukcja tytułów sugeruje przecież tożsamość bajek i tez, tytuł „Streszczenie” natomiast implikuje wierność wobec pierwowzoru. Wasilewski tworzy szczelną siatkę ograniczającą swobodę interpretacyjną: począwszy od tworzenia sugestii wierności wobec

tradycji w sprokurowanych „streszczeniach”, przez pytania kierujące uwagę na niektóre, szczególnie przydatne elementy baśni, aż po tytuł zawierający tezę, zilustrowaną fabułą i rozwiniętą w wywodzie. Wasilewski jest tekstowym autokratą, choć jawna strategia jego tekstu głosi, że jego baśnie, w przeciwieństwie do bajek, nie będą wodzić czytelniczki za nos. Całkowita sprzeczność między jawną perswazyjnością książki (zachętą do podejrzliwości interpretacyjnej wobec literatury i dyskursu publicznego) a faktycznym mechanizmem jej oddziaływania (nieustannym sterowaniem czytelnicką) jest znacząca. Nie sposób opowiadać baśni bez manipulacji – a tym bardziej nie sposób opowiadać o nich bez niej, skoro Jack Zipes zauważył, że „[...] ledwo baśnie dla dzieci zaczęły się kształtować jako gatunek, już stały się zinstytucjonalizowanym dyskursem, którego częścią jest manipulacja”³ (Zipes 2006: 9).

Zaskakujące jest jednak to, że Wasilewski swoją lekturę przeciwstawia Bettelheimowskiej, Freudowskiej, ignorując zaangażowaną i socjologizującą krytykę bajek ludowych i baśni literackich, która od lat 70. XX wieku jest obecna w zachodnim dyskursie na ich temat (Zipes, Seifert, Wanning Harries); tworzy tym samym wrażenie, jakby był pierwszym lewicowym czytelnikiem tradycyjnych wątków. Jakkolwiek wymienieni badacze podejmowali refleksję przede wszystkim na temat związku między kontekstem społecznym, politycznym i ekonomicznym a zapisami bajek w XVII, XVIII i XIX wieku, wytworzyli tradycję myślenia o tym, w jaki sposób okrucieństwo i cudowność wyrażają te czynniki. Wasilewski w zasadzie pomija to, co stanowi konwencję bajki magicznej i baśni literackiej, wykorzystując podatność detali na alegoryczną interpretację i z nich budując swoją opowieść o współczesności. Instrumentalne traktowanie baśni niszczy jej subwersywny potencjał, zakłada bowiem taką samą bezwolność odbiorcy wobec „baśni” Wasilewskiego, jak wobec „bajek”, którymi żywi nas dyskurs publiczny. Wasilewski nie jest bynajmniej wyzwolicielem spod bezwzględnej władzy dominujących narracji o współczesności, a jedynie konkurentem do jej sprawowania. Jego „baśni” mają tak samo pozbawić odbiorczynię zdolności do samodzielnego myślenia jak „bajki” – choć zniewalają może w atrakcyjniejszy (estetycznie i intelektualnie) sposób.

³ „The literary fairy tale for children, as it began to constitute itself as genre, became more an institutionalized discourse with manipulation as one of its components”.

Bibliografia

- Bogatyriew, P. (1979). *Semiotyka twórczości ludowej*. Wstęp, wybór i opracowanie M.R. Mayenowa, Warszawa: PIW.
- Campbell J. (2013). *Bohater o tysiącu twarzy*. Przeł. A. Jankowski, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Eliade, M. (1999). *Mity, sny i misteria*. Przeł. K. Kocjan, Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Izdebska, A., Szajnert, D. (2015). Wstęp. W: A. Izdebska, D. Szajnert (red.), *Literatura prze-pisana: od Hamleta do slashu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Jacobs, J. (2018). *Baśnie angielskie*. Il. B. Zieleniec, Przeł. J. Carlson, K. Wojciechowska, Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Joosen, V. (2011). *Critical and Creative Perspectives on Fairy Tales. An Intertextual Dialogue between Fairy-Tale Scholarships and Postmodern Retellings*, Detroit: Wayne State University Press.
- Konopnicka M. (2019). *O krasnoludkach i o sierotce Marysi z 12. rycinami kolorowymi*. Tekst pierwotnego wydania oprac., przypisami i posłowiem opatrzył T. Budrewicz, Żarnowiec: Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu.
- Ługowska, J. (1981). *Ludowa bajka magiczna jako tworzywo literatury*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mojkowska, A. (2006). *Max Lüthi jako bajkoznawca*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Nycz, R. (2000). *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Propp, W. (2011). *Morfologia bajki magicznej*. Przeł. P. Rojek, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Szczuka, K. (2001). *Kopciuszek, Frankenstein i inne. Feminizm wobec mitu*. Kraków: Wydawnictwo eFka.
- Wanning Harries, E. (2003). *Twice Upon A Time. Women Writers and the History of the Fairy Tale*. Pinceton: Princeton University Press.
- Warner M. (1995). *From The Beast to the Blonde. On Fairy Tales and Their Tellers*. London: Vintage.
- Wasilewski, J. (2012). *Opowieści o Polsce. Retoryka narracji*. Warszawa: studio headmade.
- Wasilewski, J. (2020). *Baśnie wolnego rynku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zipes, J. (2012). *The Irresistible Fairy Tale. The Cultural and Social History of a Genre*. Princeton: Princeton University Press.
- Zipes, J. (2006). *Fairy Tales and the Art of Subversion. The Classical Genre for Children and the Process of Civilization*. New York-London: Routledge.

Magdalena Jurewicz-Nowak

Uniwersytet Zielonogórski
ORCID: 0000-0003-0546-5846

Kognitywna interpretacja pojęcia ‘pamięci’ w zbiorze esejów Piotra Lachmanna *Wywołane z pamięci*

Cognitive interpretation of the concept of ‘memory’
in the collection of essays by Piotr Lachmann *Called up from memory*

Abstract

The article is devoted to the conceptualization of ‘memory’ in the book by Piotr Lachmann entitled *Called up from memory* (1999). The issue falls within the scope of linguistic memory studies (Chlebda, Czachur). The analysis is conducted from a cognitive perspective (Lakoff, Johnson). Its purpose is to explain the specificity of author’s conceptualization of memory, its laws and the way it operates. The linguistic profile of the concept of “memory” in Lachmann’s work includes: the typology of memory, the ways it operates, stimuli that trigger memories, the relationship between memory, national identity and language, the properties and functions of memory, the impact of its concealment and the threats to its functioning.

Keywords: conceptualization of memory, individual memory, linguistic memory research, cognitivism, essay

Wstęp

„Nie do końca zbadane są chyba mechanizmy, automatyzmy i kamuflaże pamięci” zauważa Piotr Lachmann w książce *Wywołane z pamięci* (1999: 13). Ten stan rzeczy prowokuje go do poszukania odpowiedzi na pytania: czym jest pamięć i jak działa pamięć? Dlaczego zachowujemy w pamięci tylko niektóre wydarzenia z przeszłości, inne zaś zapominamy? Czy pamięć jest różna? Zbiór esejów Lachmanna to książka zarówno o zjawisku pamięci, jak również jego rewersie – zapominaniu. Jest również próbą autorskiego zmierzenia się z przeszłością, problemem tożsamości, wpływu historii na własną biografię. Pisarz konfrontuje czytelnika z indywidualnymi aktualizacjami obrazów przeszłości, a jednocześnie lustruje pamięć, przygląda się

samemu procesowi jej upubliczniania lub też „uspołeczniania”. Z jednej strony wymaga to od niego stosowania różnych strategii przypominania sobie przeszłości, z drugiej zaś jej twórczego opracowania w formie – jak sam pisze – „eseju” (s. 173)¹ lub „paraeseju” (s. 39)². Większy nacisk w książce kładzie w związku z tym na opis samego zjawiska pamięci niż pamięć zdarzeń, jak ma to miejsce w typowym pamiętniku lub autobiografii. Autor stosuje narrację pierwszoosobową, tożsamościową, w której uzewnętrznia się jako ja. Opowiada o wybranych ludziach oraz zdarzeniach, w których bezpośrednio uczestniczył lub których był obserwatorem, aby w ten sposób, jak pisze, uwolnić pamięć od przymusu pamiętania (s. 47).

Charakterystyczny dla dwudziestowiecznej literatury zwrot ku przeszłości Paul Riceour tłumaczy potrzebą odbudowania tożsamości po zniszczeniach, jakie zadały jej dwa systemy totalitarne XX wieku. Wynika z potrzeby zrozumienia przeszłości, poradzenia sobie ze wstydem, ukojenia pamięci i zmierzenia się z problem odpowiedzialności za przeszłość i przyszłość (Żakowski 2002: 45–57). Problematyka mnemiczna uzyskała współcześnie status centralnego zagadnienia myśli humanistycznej i społecznej. Wiele uwagi poświęcają jej filozofowie, kulturoznawcy, antropolodzy, socjologowie, historycy i literaturoznawcy (Golka 2009; Halbwachs 2008; Hankała 1993; Kula 2002; Ricoeur 2006; Rybicka 2008; Szacka 2006).

Celem artykułu jest przedstawienie konceptualizacji pamięci w pracy Lachmanna. Bada się, jak autor opisuje zjawisko pamięci, jakich konstrukcji językowych używa, gdy o niej mówi lub gdy zauważa jej brak. Przy czym szczególnie interesujące jest zagadnienie relacji fenomenu pamięci z niejednoznacznym poczuciem tożsamości narodowej narratora/autora tekstu. Peter Lachmann przyszedł na świat w 1935 roku w Gleiwitz w niemieckiej rodzinie na Górnym Śląsku w momencie granicznym między starym i nowym porządkiem świata. Publikował wiersze w „Twórczości”, „Tygodniku Powszechnym”, „NaGłosie”, „Borussii”, „Dialogu”, „Pograniczach”, „Zarysie”. W 1983 roku wydał tom poezji *Niewolnicy wolności*, w 1991 roku *Mniejsze zło*, w 2008 roku dramat *Hamlet Gliwicki. Próba albo dotyk przez szybę*, w 2011 roku pracę o twórczości Hoffmanna pt. *Durch Flug. E.T.A. Hoffmann in Schlesien*. Od 1985 roku prowadził w Warszawie we współpracy z Jolantą Lothe Videoteatr „Poza”. Za działalność translatorską otrzymał w 1981 roku Nagrodę Nowojorskiej Fundacji im. Jurzykowskich, w 1991 roku Nagrodę im. K.A. Jeleńskiego przyznawaną przez paryską „Kulturę”. W 2010 roku został uhonorowany Nagrodą

¹ Umieszczone w nawiasie numery stron odnoszą się do książki Piotra Lachmanna *Wywołane z pamięci* (1999).

² Autor podchodzi z dystansem to kwestii gatunku tekstu, o czym świadczy przedrostek „para-” w złożeniu „para-esej”, umieszczenie nazwy gatunkowej w cudzysłowie, np. w tym spóźnionym, dziurawym „pamiętniku” (s. 269) lub zastosowanie zdrobnienia: „Ale historia nie kończy się wraz z końcem eseiku” (s. 78).

„Zarysu” za całokształt twórczości, zaś w 2011 roku nagrodą warszawskiej Fundacji Kultury Polskiej za promocję polskiej książki na świecie (Chojnowski 2015: 129–155). Spłot zdarzeń sprawił, że przynależy do dwóch kultur jednocześnie: niemieckiej i polskiej. W obu porusza się równie swobodnie, objaśniając czytelnikom ich sensy.

Zagadnienie to wpisuje się w zakres badań pamięcioznawstwa lingwistycznego (Chlebda 2019a: 161). Językoznawstwo objęło badaniami fenomen pamięci, gdyż język jako zjawisko społeczne, realizowane we wspólnocie, i towarzysz człowieka w jego codzienności jest oczywistym medium tego zjawiska. Jego waga i złożoność w obrębie dyscypliny językoznawczej odzwierciedla stopniowo kształtująca się terminologia: pamięcioznawstwo lingwistyczne, pamięciologia, lingwistyka pamięci, dyskurs pamięci, pamięć osobnicza, pamięć zbiorowa (Chlebda 2019a; Czachur 2018)³. Według Wojciecha Chlebdy: „język uczestniczy w materializowaniu (się) treści pamięci poza sferą psychiki osobniczej, w jej uzewnętrznianiu się i wchodzeniu w sferę relacji interpersonalnych...” (Chlebda 2019a: 151). Badacz wyróżnia kilka rodzajów pamięci: 1) pamięć w rozumieniu psychicznym, której podmiot nie uzewnętrznia; 2) pamięć w znaczeniu autorelacji o treści lub zawartości pamięci, którą podmiot ujawnia; 3) pamięć jako relacja o treści lub zawartości pamięci, która ma charakter ponadjednostkowy, wspólnotowy (Chlebda 2019a: 151).

W celu zebrania materiału badawczego wyłoniono z tekstu struktury języka ilustrujące akt pamiętania (także zapominania) oraz mówienia o pamięci. Konstantem zdań opisujących akt pamiętania i pamięć są czasownik *pamiętać* i jego ekwiwalenty, które referują akt pamiętania, oraz rzeczownik *pamięć* wchodzące w różne relacje znaczeniowo-składniowe z innymi częściami mowy (np. *nie mogę nie pamiętać, czas zapamiętany, grzebię w pamięci, mechanizm pamięci, pochowany w pamięci, rekonstruować coś z pamięci, klimat pamięciowy, autoportret pamięciowy*). W zakres analizy włączono również konstrukcje synonimiczne, np. *wspomnienie lub świadectwo czegoś, retrospekcja*. Jest to klasa otwarta, w której mieszczą się wszystkie formy i struktury językowe opisujące bądź zdolność umysłu do odtworzenia informacji, uzewnętrznienia treści pamięci, bądź brak tych możliwości. Ekscerpca formalnych eksponentów pamięci wykazała duży udział pojęć metaforycznych odnoszących się do badanego zjawiska. Metonimie i metafory są narzędziem myślenia o pamięci i sposobem jej operacjonalizacji przez autora – definiowania, kategoryzacji, kwantyfikacji, oceny fenomenu pamięci – zjawiska abstrakcyjnego, trudnego do zrozumienia i opisanie. W tradycji retorycznej metonimia jest tropem pozwalającym zastąpić właściwy wyraz przez inny, przy czym muszą one pozostawać w związku logicznym, czasowym, przestrzennym lub przyczynowym.

³ *Lingwistyka pamięci* to termin wprowadzony przez Waldemara Czachura, natomiast Wojciech Chlebda zaproponował nazwę *pamięcioznawstwa lingwistycznego*.

Obecnie bada się użyteczność metonimii w przebiegu podstawowych procesów myślowych człowieka. Pojęcia metonimiczne pozwalają konceptualizować daną rzecz przez odniesienie jej do czegoś innego (Lakoff, Johnson 1980: 69). Takie ujęcie przedmiotu należy do podstawowych założeń metodologii kognitywistycznej, w której metonimia i metafora są częścią systemu pojęć człowieka i dlatego są możliwe do wyrażenia za pomocą języka (Lakoff, Johnson 1980: 32).

1. Przedmiot i typy pamięci

Przedmiotem pamięci w pracy Lachmanna jest nieuporządkowany i fragmentaryczny zbiór osób, przedmiotów, słów, zdarzeń z przeszłości (s. 15), a także uczuć (s. 43). Retrospekcji towarzyszy refleksja nad samą pamięcią. Autor wyróżnia kilkanaście nazw określających pamięć: *niematerialną i bezzapachową* (s. 85), *zapachową* (s. 340), *pamięć melodii* (s. 24), *pamięć indywidualną* (s. 96), *osobistą* (s. 113), *gatunkową* (s. 10), *zbiorową* (s. 231), „*pamięć kulturową*” i *pamięć „pamięciologów”* (s. 393), *długą* (s. 141), *pierwotną* (s. 35), *językową* (s. 37), *pamięć operacyjną* (s. 406), *symboliczną* (s. 18), *głęboką* (s. 109). Tworzy również złożenia z rdzeniem mnemo- (z gr. *mnémé* 'pamięć'): *mnemotechnika* (s. 389) – pojęcie utrwalone w języku polskim, oraz *mnemopata* (s. 408), *mnemokontekst* (s. 18), *mnemokultura* (s. 340), *mnemopalimpsest* (s. 320) – neologizmy słowotwórcze.

Pamięć osobista jest wyrażona za pomocą pierwszej osoby liczby pojedynczej czasownika: *musiałem coś zapamiętać* (s. 110), *I tyle z tego pamiętam* (s. 26), *nie pamiętam* (s. 24), poprzez użycie zaimków *ja*, *mój*: *w mojej pamięci* (s. 13), *moja pamięć* (s. 109), *nie zawiodłem się na mojej pamięci* (s. 12), *to, co mi z pamięci ulatuje* oraz przymiotnika *własny*: *pozbędę się własnej pamięci* (s. 60). Pamięć indywidualna pozwala ocalić ważne dla nadawcy wspomnienia przed zapomnieniem (s. 16), pozwala się ich „pozbyć?” (s. 60), jest częściowa, ale nie zwalnia przez to nadawcy od odpowiedzialności (s. 60), nie musi być zgodna z obiektywną prawdą, jeśli jest uzasadniona zamysłem artystycznym:

Ale to jest moja prawda poetycka, nie wszystko przecież pamiętam i nie wszystko opowiadam tak, jak było „naprawdę” (s. 458).

Osobisty przekaz, jak przypuszcza autor, trudniej poddaje się uogólnieniu (s. 113), tymczasem właśnie generalizacja zjawiska pamięci wydaje się podstawowym zamierzeniem autora:

Taki krótki jest mój dyskurs o „historii raju” na marginesie mojego własnego „wypędzenia z raj”. Pomógł mi ten wykładzik bardzo w rozbiciu perspektywy zbyt prownijonalnego wspomnienia z własnego dzieciństwa (s. 96).

O deindywidualizacji aktu pamiętania i jednocześnie o jego rozmyciu semantycznym można mówić, kiedy podmiot pamięci wypowiada się w liczbie mnogiej, np.: *Nie możemy nie pamiętać* (s. 9), *jesteśmy w paradoksalny sposób bliżsi samej pamięci* (s. 10), *opóźniamy rozpad własnej pamięci* (s. 11), *Taką przykładamy wagę do nazw i do ich zapamiętywania* (s. 97), *Jest nie tylko ironią losu, niemieckiego losu, że na miejscu Muzeum Żydowskiego, niemniej monumentalnego dowodu na to, że „pamiętamy” (ale nie zamęczajcie nas!), znajduje się Ogród E.T.A. Hoffmanna, poety sobowtórów i widmowych multiplikacji* (s. 155). Zaimek *my* może tu wyrażać *my autorskie*, może utożsamiać się z adresatem tekstu lub jego odbiorcą, może także odnosić się do pamięci jakiejś wspólnoty lub do ludzi w ogóle.

Autor dostrzega możliwość hybrydyzacji pamięci, czyli zatarcia binarności podziału na pamięć indywidualną i zbiorową. Przyczyn zjawiska upatruje, po pierwsze, we wspólnocie przeżyć i doświadczeń ludzi, ich współuczestniczeniu w kulturze w sferze materialnej i symbolicznej:

To najbardziej osobiste, co przytrafiło się tylko mnie? Co tylko mnie dotyczy. Mnie, czy również wszystkich innych? Bo już nie widzę wielkich „różnic ontologicznych” między mną a – każdym – innym. Właśnie dlatego, że widzieliśmy wszyscy te same filmy, że oglądaliśmy te same mecze, że chodzimy do tego samego kościoła ludzkiego, w którym obowiązują statystyka, oglądalność, wielkie, coraz większe liczby (s. 23).

i po drugie, w istnieniu ogólnych reguł pamięci:

Podajrzewam tylko albo i suponuję tylko, że moja pamięć nie może być zupełnie wolna od cech pamięci „jako takiej”, że *nolens volens* również jej reguły gry są w jakimś tam parcjalnym związku z regułami gry pamięci „jako takiej”. I dlatego o tym opowiadam. Nie chodzi mi tu o sprawy osobistej natury, osobistego losu lub osobistych zawirowań. Widzę w sobie model, przykład wielości innych możliwych sytuacji „osobniczych, składających się na jakąś przekraczającą „prostą sumę” części strukturę pamięci ja wiem – gatunkowej, zbiorowej? (s. 406).

2. Pamięć a tożsamość narodowa

Pamięć osobista staje się treścią mówienia o odmiennych wartościach, cechach narodowych, normach społecznych, zwyczajach, praktykach, zachowaniach, polskich i niemieckich. Tę umiejętność konfrontacji nazywa autor „kapitałem osobistym, wyniesionym z wewnętrznych symultanicznych niejako lekcji języka

niemieckiego i polskiego" (s. 34). Pozwala ona jednocześnie widzieć i akceptować istnienie dwóch racji, dostrzegać odmienne optyki, często niewidoczne dla jednej lub drugiej strony:

Nigdy się moja „opcja niemiecka” nie pogodzi z przywarami „opcji polskiej”, stąd więc moje rozdarcie ma stale zapewniony dopływ świeżej energii, która pozwala w polu tarcia i ścierania się tych niemożliwych do pogodzenia – z każdego pojedynczego punktu widzenia, irracjonalnych racji (nacji)” (s. 35).

Zdolność ta pozwala także narratorowi lepiej zrozumieć i ocenić przyczyny konfliktu w debacie publicznej o pamięci stron niemieckiej i polskiej:

Bo cechuje mnie, nie ubzdurałem sobie tego chyba, umiejętność godzenia zwaśnionych stron, stron zwaśnionych w dodatku słusznie, bowiem racje są po obu stronach (s. 34).

Niektóre refleksje na ten temat układają się w opozycje:

niemieckość	polskość
kontekst: wspomnienie wysiedlenia Niemców z Gliwic w 1945 roku	
<p>...nadorganizacja i nadobowiązkowość Niemców... (s. 34)</p> <p>...wszyscy wysiedli w dość zauważalnym popłochu (choć ciągle w niemieckim stylu upozorowanego porządku) i udali się w dalszą ucieczkę... (s.51)</p> <p>Ale nie pojechaliśmy za daleko. Za miastem był jakiś obóz zbiorczy (cała terminologia obozowa jest znaczenie lepiej opracowana w niemieckim niż w polskim)... (s. 31)</p> <p>...a może karność Niemców była tak wzorowa, że nie trzeba było ich pilnować... (s. 31)</p>	<p>...bałagan organizacyjny Polaków... (s. 34)</p> <p>Tu „społeczne przyzwolenie” dla anarchii po obu stronach wirtualnej i ciągle doraźnie stawianej barykady (blokady) jest bezgraniczne. (s. 35)</p>
kontekst: porównanie Berlina i Warszawy po II wojnie światowej, sposobów upamiętnienia ofiar wojny, mentalności polskiej i niemieckiej	
<p>Wszystko jest wzorowo uporządkowane i zhierarchizowane. Wszystko jest już utralone i gotowe do transportu w nowe tysiąclecie. Znów wielkie dla Niemiec? Bo Niemcy przede wszystkim walczyli – stale, bezustannie, z zacięciem (może naprawdę godnym lepszej sprawy?) – z powszechną entropią. (s. 152)</p>	<p>Na którą [entropię – M.J.N.] Polacy są jakby nieczuli. Niszczycze, to niszczy. Odbuduje się – w innym czasie? Bo tu ważniejsze były – ofiary „w ludziach”. Stąd ta obojętność wobec „ofiary rzeczy i dzieł”? (s. 152)</p> <p>Anonimowa mogiła, nieludzkie zagęszczenie ciał. I ten kolisty kamienny „pomnik” z przerywaną czarną linią. Nie ma tu ciągłości, nawet pamięci. I nie ma też ciągłości żałoby. (s. 153)</p>

Inne natomiast pojawiają się jako dygresje w kontekście osobistych wspomnień:

Ale oczywiście nie poświęciłbym tyle słów swemu dziadkowi, gdyby nie był on mimowolnym modelem rzeczy poważniejszej, bardziej jeszcze zastanawiającej. Bo to od lat obserwuję dziwny fakt tabuizowania, jakby nie było, niemieckiej (ogólnie mówiąc) proveniencji odrestaurowanych, albo i tylko odpowiednio w mediach eksponowanych, „dóbr kultury” regionów etnicznie obojnaczych. Polonizuje się je na podstawie niepisanego testamentu albo pisanego w Jalcie „testamentu szczególnego”, wykreślając je tym samym z rejestru wspólnych, ponadnarodowych, „ogólnoeuropejskich” albo po prostu ogólnoludzkich dóbr kultury, która ignoruje, przekracza i po prostu wyśmiewa ciasne granice nacji i regionów (s. 81).

W tym nowym świetle kurczy się również liczba ofiar Oświęcimia. Nie tylko będzie się wątpiło w fakt istnienia i funkcjonowania komór gazowych, ale nawet uznając ich istnienie, będzie się lekceważąco mówiło o zbyt małej w końcu liczbie ofiar, niewspółmiernej z „oczekiwaniem” w stosunku do tego mitycznego miejsca dwudziestego wieku. To przewiduję. Bo wiem, że z jednej strony Niemcy będą dążyli – podświadomie – do minimalizacji wagi tego miejsca, a z drugiej – ofiar – będą dążyli do pomniejszenia wagi zbrodni przez odejmowanie zer. Niezależnie od tego, zera też już zmieniają w warunkach miliardowych cyfr swój „ontologiczny” status (s. 273).

Charakterystyczne w narracji Lachmanna jest konfrontowanie języków niemieckiego i polskiego. Po pierwsze, występuje ono jako element treści pamięci indywidualnej, po drugie – pełni funkcję metapamięcioznawczą (Chlebda 2019b: 13). Proces przyswajania języka niemieckiego przez autora następuje w sposób naturalny poprzez bezpośrednie obcowanie z najbliższą rodziną, natomiast nauka języka polskiego odbywa się w szkole i środowisku polskim z przyczyn niezależnych od dziecka i nie do końca dla niego zrozumiałych. Z czasem powstaje w nim uczucie ambiwalencji i obcości w stosunku do jednego i drugiego języka, a także dezintegracji tożsamości niemieckiej:

A jednak nie posuwałem się do ostateczności. A jednak coś – czy ten język utajony, język, trzymany za językiem – wzbraniał mi wypowiedzenia pewnych nie-swoich słów? Stroniłem na przykład od słowa „ojczyzna”, ale również od słowa Vaterland” (s. 103).

Wprawdzie polszczyzna z czasem staje się mu bardzo bliska, na stałe zakorzenia się w pamięci autora (wydaje mu się, że od zawsze mówił po polsku, jakby nigdy nie był Niemcem, s. 103), jednakże pierwszy język jest właściwym fundamentem jego obrazu świata. Słowa z „pierwotnego” języka narzucają się autorowi jako pierwsze:

Nawet gdy jem zupę szczawiową, będzie mnie szczypał w język niemiecki pierwotniejszy Sauerampfer. Zupa zupie nie równa, nawet jeśli jest z identycznego surowca. Ta lekcja języka jest podstawą mojego „światopoglądu” (s. 91–92); ... wszystkie moje

subtelne urazy zmieniłyby się w motyle o prześwietlonych skrzydełkach, beztrąsko przesiadujące na kwiatkach polnych, jakie w mojej pierwotnej pamięci ciągle noszą nazwę Feldblumen i które z kolei – w podświadomej mojej semantyce – mogłyby się kojarzyć z traumatycznym pojęciem Feldpost, poczta polowa (s. 35).

Często wprowadza wyrazy niemieckie dla podkreślenia myśli, wydobycia dodatkowego sensu:

Czy nie jest to jakiś mój feler (Fehler, widzę nagle jak blisko od tego słowa do słowa Führer) jakieś moje odchylenie od niemieckiej normy, której charakterystyczną cechą jest pewne samo zaślepienie i nieliczenie się z odbiorem świata przez „drugą stronę”?... (s. 53)

...był jedną z większych cesur zarówno w mojej pamięci, jak i w tzw. Gefühls-haushaltcie – to jest „budżecie emocjonalnym” prawie dziesięciolatka (s. 55).

Niezapomniany – a jednocześnie natychmiast zapomniany. Natychmiast stłumiony, verdrängt, wyparty (s. 86).

Wątek metajęzykowy (i jednocześnie metapamięcioznawczy) ujawnia się podczas konfrontacji znaczenia pamięci w języku niemieckim i polskim. Gramatyka ma wpływ na obrazowanie pojęcia. W języku niemieckim pamięć jest rodzaju nijakiego, jak dziecko, natomiast w języku polskim – rodzaju żeńskiego, jak śmierć:

W niemieckim „nie ma tak dobrze”. Tam pamięć (das Gedächtnis) jest rodzaju nijakiego, jak dziecko (das Kind). I w tym jest może ukryty jakiś „głębszy sens”, no bo pamiętamy „od dziecka”. To „dziecko w nas” pamięta siebie, pamięta i inne dzieci, pamięta również wtedy, gdy te dzieci zdążyły przepoczwaczyć się w staruszki i w starców lub swoje postacie „jak z wosku”, a potem w swoje na wpół trwałe postacie z samych konstrukcji z kości. A w polskim jest zbieżność rodzajów: pamięć żeńska jak śmierć. A śmierć niemiecka jest rodzaju męskiego, dzięki czemu Celan mógł napisać: „Der Tod ist ein Meister aus Deutschland”. Ta pamięć więc i ta śmierć. Wspólne pole. [...] Ta śmierć, ta pamięć. Z „niemieckiego punktu słyszenia” brzmi to egzotycznie. W doświadczeniu pamięci, w odróżnieniu od niemieckiego „dziecięcego wyznacznika”, jest ten wektor gramatyki skierowany na finał pamięci (s. 98).

Bo pamięć, mimo że taka skora do zwierzeń, jest jednocześnie wielkim milczącym, tylko patrzącym dzieckiem. Mówię dzieckiem, bo „pamięć” w języku niemieckim jest rodzaju nijakiego, nie jak w polskim. Pamięć jest bezpłciowa albo obojnacza? (s. 384).

3. Metonimie i metafory pamięci

Jednym ze sposobów przywoływania wspomnień przez narratora jest posłużenie się metonimią, zwłaszcza częścią zamiast całości. Praca Lachmanna dostarcza wielu przykładów na użycie zamienników jako mechanizmu działania pamięci:

- a) zdjęcia zamiast osoby: *Nie posiadam już nawet żadnego jej zdjęcia. Pozostanie w mojej pamięci, pamięci blednącej jak stare zdjęcie, jako zmysłowo-nadmysłowa...* (s. 228); *Pamiętam też, że zdjęcie ojca, kolorowe...* (s. 294);
- b) twarzy za osobę: *Najpierw wyłania się – jak duch – twarz nieżyjącego ojca, potem na tę twarz nakłada się twarz matki, twarze się przenikają i wyłania się w „kąpieli” z „wywoływaczem” nowa twarz dobrze zdawałoby się znanego nam dziecka* (s. 9). *Zapamiętałem niejedną taką twarz, wymykającą się teraz pamięci jak za zasłoną Mai.* (s. 43); *Nałożyłyby się więc te dwie twarze w mojej pamięci, a to, co się czasem z niej wyłania (z niej, to jest z czego właściwie?) – to powidoki powidoków* (s. 120).
- c) nazwy zamiast rzeczy: *Taką przykładamy wagę do nazw i do ich zapamiętywania. Gdy zapominam jakiejś nazwy, już kłania (mnie) się Alzheimer. Z pewnością kłania się stale, ale może odstraszyłaby go większa obojętność wobec nazw* (s. 97).
- d) mowy zamiast osoby: *Ja nie pamiętam zupełnie mowy ojca. Dopiero z listów wyłania się on jako nieme, ale piszące widmo* (s. 24).
- e) zapachu zamiast miejsca: *Jeżeli chociaż przez chwilę przebywa się w świątyni zapachów na Polach Elizejskich, pamięć nie może już tego wrażenia stłamsić, zakodowane na trwałe albo przynajmniej na długi czas staje się możliwą do wywołania treścią tzw. wspomnień* (s. 340); *Nie zapomnę zapachu spalonych domów, chociaż tak niewiele ich było w moim rodzinnym mieście. Zapamiętałem również zapach pewnej piwnicy, do której często zaglądałem jako dziecko* (s. 85).
- f) drzwi zamiast domu: *Taki, że zaczął się dla mnie okres egzystencji podwójnej i podwójnej, bo mimo faktu, iż z powodów nie dających się już szczegółowo zrelacjonować ze względu na splot okoliczności przypadkowych i aleatorycznych, nie do zrekonstruowania, które w mojej pamięci zbiegły się w obrazie zalakowanych drzwi do raj-u-gniazda, nie ostałem właściwie (mimo starań władz i masy papierów)...* (s. 37).

Podobnie metafora wydobywa istotne aspekty aktu pamiętania i zapominania. Jedną z ważniejszych konotacji pamięci jest jej nieostrość, niekompletność i nieuporządkowanie. Narrator mówi o fragmentach swojej pamięci (s. 16), o ich odsłanianiu (s. 59), panującym w jego pamięci wielkim bałaganie (s. 10). Ulotność pamięci symbolizują widmo, duch i cień:

Animujemy zdjęcia, wywołujemy duchy z przeszłości, udaremwiamy ich rozkład w pamięci, a jednocześnie udaremwiamy, opóźniamy rozpad własnej pamięci, złożonej właśnie z tych widm innego czasu, duchów ciał i przedmiotów. Wszystko nabiera

więc w pamięci „konsystencji duchów”, które były ciałem albo chciałyby raz jeszcze stać się ciałem. I wszystko w pamięci ulega przemieszaniu i zagęszczeniu (s. 11).

Ale właśnie nadal aktualna niepewność błędu, symbolizująca niepewność całej mojej wczesnej, a i obecnej sytuacji, jest jedną z takich stop-klatek pamięci, które nawet gdyby zostały wyrugowane, utrzymałyby się w pamięci jako cień, jako budulec swoistego mnemo-palimpsestu, którego ten szkic jest małym strzępkiem (s. 320).

Pamięć jest jak delikatny ornament: *Arabeska zanikającej pamięci, trzymająca ją jak kłamra, jak agrafka* (s. 119). Panuje w niej nieład, rozgardiasz przypominający spustoszony grobowiec:

...porządek, również porządek pamięci, przypomina raczej grobowiec wielokrotnie splądrowany. ...w mojej pamięci nie wszystko jest tak dobrze ułożone jak na egipskich śmietnikach nieopodal najstarszej piramidy, schodkowej (s. 14).

Obraz wykopaliska, stanowisk archeologicznych jest jedną z bardziej pojemnych metafor zastosowanych w tekście. Jest to przestrzeń składająca się z wielu warstw lub złóż. Niektóre miejsca zostały już w niej oznaczone, inne należy dopiero odszukać, odgrzebać i wydobyć na powierzchnię:

...nie mylę się, widząc w mojej pamięci nie tyle rozległy, co niewykorzystany region wykopaliskowy, coś na wzór archeologicznych stanowisk (s. 12);
...wykorzystuję ową analogię między pamięcią a archeologią (s. 13);
...archeologia jest jak psychika, jak człowiek. Jak pamięć, dopowiedziałem od siebie (s. 14).

Miejsca te są prywatne, osobiste, intymne – ilustrują pamięć indywidualną:

Aby pamięć nie była malutką „czarną dziurą”, trzeba ją otworzyć, wypuścić z niej uwięzione, gasnące już światło. To światło, które było kiedyś warunkiem powstania obrazów, zdjęć, powidoków pamięci, będących złożami naszej prywatnej, intymnej archeologii (s. 11);

Przejeżdżając pospiesznie przez rodzinne miasto, zarejestrowałem oczywiście kątem oka po staremu pomnik Adama Mickiewicza w miejscu, gdzie znajdowało się jedno z moich „stanowisk pamięci” (s. 80).

Wiele przerośni przedstawia pamięć jako pojemnik. Są to: *przechowalnia obrazów-duchów* (s. 10), *wewnętrzny sejf obrazów* (s. 284), *głęboko schowany skarbiec, schówek o nieznanym dojściu* (s. 115), *sucha studnia pamięci* (s. 215). Można *zajrzeć do pamięci* (s. 19), *coś w niej „zasejfować”* (s. 428), *coś z niej wydobyć* (s. 19), *otworzyć ją lub zamknąć* (s. 21). Pamięć jako pudełko lub pojemnik to jedna z ważniejszych metafor realizowanych w języku polskim (Chlebda 2011: 87; Pajdzińska 2005: 198–199).

Autor wielokrotnie sięga także po metafory z pola pojęciowego sztuki filmowej i fotografii. Pamięć to także: zdjęcie wielowarstwowe, pozornie tylko płaskie, o własnej *głębi ostrości* – pamięci (s. 9), masa negatywów, kadrów i ujęć *bezpowrotnie minionej przeszłości* (s. 324), *kadry pamięci* (s. 60), *stop-klatki pamięci* (s. 10, 204, 320), *pamięć blednąca jak stare zdjęcie* (s. 228), „*przebitki*” pamięci (s. 18), *ekran pamięci*, *projekcja z obrazami* (s. 141), *fotoplastykon* (s. 96). Pamięć podsuwa *obrazy, kadry, ujęcia* (s. 115). Można „*kamerować*” „*samą*”, *czystą pamięcią* (s. 390), *animować zdjęcia* (s. 10). Inspiruje się także teatrem:

Inscenizuję i posługuję się szczątkami (pamięci) jak kukiełkami, by inscenizować małe monodramaty z poszczególnymi zmarłymi lub żywymi, występującymi tu na równych prawach i w symbiozie z podmiotem tych zapisków (s. 68).

Do bardziej produktywnych przenośni należy także obrazowanie pamięci jako maszyny. W obrębie tej kategorii można wyróżnić kilka metafor podrzędnych: mechanizmu, zegarka, komputera: *mechanizm pamięci* (s. 12, 113, 385, 389), *pamięć ma własną czasoprzestrzeń, zakrzywioną może albo i spiralną?* (s. 16), *trzeba ją [pamięć] – wywołując poszczególne okruchy – prostować jak stalową sprężynę zegarka?* (s. 16); *Trochę steruję, ale pamięć bardzo łatwo przesterować* (s. 16); *Otwierać [pamięć] za pomocą kliknięcia myszy* (s. 21); *Pamięć nie może się już doliczyć mnie całego i mnie fragmentarycznego; wymykać się pamięci [komputera]* (s. 21); *Precyzyjna pamięć* (s. 392); *Co napisane to jakby mimo woli wykasowane z pamięci* (s. 47); *Przerzucić z „samej” pamięci do zbioru słów napisanych* (s. 47); *utajona praca pamięci* (s. 118).

Wspomnienia trwają, „*żyją własnym życiem*” dopóty, dopóki żyje podmiot pamięci (s. 10). Doświadczenie utraty pamięci z powodu choroby i śmierci ilustrują metafory: *pęknięcia pamięci* (s. 24), *szczątków pamięci* (s. 68), *finału pamięci* (s. 99), *„zapaści pamięci”* (s. 110), *rozpadu własnej pamięci* (s. 10).

Podsumowanie

Przedmiotem artykułu był związek pamięci i języka. Analizą objęto relację Piotra Lachmanna o treści pamięci (osobiste wspomnienia) oraz jego refleksje o pamięci (co jest obiektem pamięci, jaka jest struktura pamięci, jak przechowujemy zawartość pamięci, jak pobudzamy pamięć). Podmiot pamięci jest człowiekiem dojrzałym, który zagłębia się we własną przeszłość i pisze z kilku powodów: 1) aby uwolnić pamięć, aby nie musieć tylko pamiętać, 2) aby nadać wspomnieniom pewien porządek, ogólne znaczenie, zbadać własne odczucia, przyczyny i skutki zdarzeń w odniesieniu do własnego losu i własnej tożsamości, 3) aby zrozumieć mechanizmy

pamięci, tzn. odtworzyć, językowo opisać i wskazać jej istotne cechy. Punktem wyjścia badania stały się formy leksykalne odwołujące się bezpośrednio do pamięci, pamiętania i zapominania. Na językowy profil pojęcia „pamięć” złożyły się następujące fasety:

1. Struktura pamięci. Otrzymujemy typologię pamięci – podział logiczny na pamięć indywidualną oraz pamięć zbiorową, gatunkową i kulturową; pamięć zapachową i bezzapachową; pamięć operacyjną i pamięć długą.
2. Nauka i inżynieria pamięci. Pamięć ma swój paradygmat, algorytm, mechanizmy: pojęcie mnemotechniki, metody odśladania kulis pamięci, metafory maszyny, zegarka.
3. Bodźce pamięci. Wszystko co wywiera wpływ na zmysły (obraz, zapach, melodia) – szczególnie zastosowanie znajdują tu metonimie (np. twarzy lub zdjęcia zamiast osoby). Pamięć znajduje oparcie w przedmiotach i ludziach, zwłaszcza tych z najbliższego otoczenia (matka i ojciec, pierwsze bliskie osoby), w czasoprzestrzeni (przede wszystkim dom rodzinny, podwórko z okresu dzieciństwa).
4. Element triady: pamięć – język – tożsamość. Etniczny charakter języka i pamięci: pamięć pierwotna, językowa. Pamięć staje się źródłem tożsamości, przechowuje wspomnienia słowne, obrazy słów. Wyrwanie z ojczystego/matczyńskiego (por. niem. *Muttersprache*) kontekstu kulturowego spowodowało u autora językowe i kulturowe zdystansowanie się oraz wyobcowanie. Zrozumiałe staje się jego zainteresowanie narracją pamięci, archiwizacją pamięci etnicznej, objaśnianiem kultur.
5. Cechy pamięci: nieostrość, nieuporządkowanie, fragmentaryczność, wielowarstwowość, aleatoryczność, dowolność: metafory stopklatki, znikopisu, cienia, ducha. Podmiot pamięci nie ma wyobrażenia o całej zawartości, przestrzeni pamięci: metafory wykopaliska archeologicznego, spustoszonego grobowca, wielowarstwowego zdjęcia, fotoplastykonu.
6. Właściwości funkcjonalne. Pamięć służy do przechowywania wspomnień, ochrony treści przeszłości: metafora pojemnika/pudełka (przechowalni, wywoływalni, ciemni, sejfu, studni).
7. Mechanizmy zatajania: metafory błędu pamięci, wyparcia obrazu, zepchnięcia w niepamięć, pochowania w pamięci obrazu – koszmaru, cenzura pamięci, kombinatoryka masek pamięci, kamuflażu pamięci, białych plam, dziury.
8. Zagrożenia dla pamięci: metafory balastu pamięci, skażenia, choroby, wirusa, zapaści, śmierci.

Metafora i metonimia jako narzędzia językowo-poznawcze mówią nam wiele o tym, jak autor rozumie pamięć w wymiarze jednostkowym. Są też świadectwem

twórczego wykorzystania całego arsenału środków językowych: od konwencjonalnych użyć języka (w postaci frazeologizmów, np. *zakamarki pamięci* (s. 384), *wydobyć z pamięci* (s. 19), *wygrzebać z pamięci* (s. 23), *pamięć coś podsuwa* (s. 115), *zostać wypartym z pamięci* (s. 24), *urwał się film*, *urwany film* (*Wielki słownik języka polskiego PAN*, online), do indywidualnych form ekspresji językowej.

Bibliografia

- Chlebda, W. (2011). Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość. *Etnolingwistyka*, 23, 83–98.
- Chlebda, W. (2012). Pamięć ujętykowniona. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Tradycja dla współczesności*, T. 6: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej* (s. 109–119). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Chlebda, W. (2019a). O wyzwaniach i zadaniach pamięćoznawstwa lingwistycznego. *LingVaria*, XIV, 2(28), 147–164. <https://doi.org/10.12797/LV.14.2019.28.10>.
- Chlebda, W. (2019b). Z katalogu zadań pamięćoznawczych. *Stylistyka*, XXVIII, 7–24. <https://doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.1>.
- Chojnowski, P. (2015). Życie w „pomiędzy”: rys biograficzno-artystyczny Piotra (Petera) Lachmanna. *Prace Literaturoznawcze*, 3, 129–155.
- Czachur, W. (2018). Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy. W: W. Czachur (red.), *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 7–55). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Golka, M. (2009). *Pamięć społeczna i jej implanty*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Halbwachs, M. (2008). *Společne ramy paměti*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hankała, A. (1993). Wybiórczość poznawcza umysłu w sferze pamięci. *Filozofia Nauki*, 1(4), 83–100.
- Kłosińska, A., Sobol, E., Stankiewicz, A. (oprac.) (2005). *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*. Warszawa-Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kowalczyk, J.R., *Piotr (Peter) Lachmann*. (Online) <https://culture.pl/pl/tworca/piotr-peter-lachmann> (dostęp: 30.03.2022).
- Kula, M. (2002). *Nośniki pamięci historycznej*. Warszawa: DiG.
- Lachmann, P. (1999). *Wywołane z pamięci*. Olsztyn: Borussia.
- Lakoff, G., Johnson, M. (1981). *Metaphors we live by*. Chicago: University of Chicago Press.
- Pajdzińska, A. (2005). Образ памяти в польском языке. W: T. Dobrzyńska, R. Kuncheva (red.), *Память и текст. Когнитивные и культурологические аспекты*. (s. 189–200). Sofia: IBL PAN i IL BAN, wyd. „Изток – Запад”.
- Ricoeur, P. (2006). *Pamięć, historia, zapomnienie*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Rybicka, E. (2008). Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki). *Teksty Drugie*, 102, 19–32.
- Sławiński, J. (1998). Narracja. W: J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich* (s. 330–331). Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.

Kognitywna interpretacja pojęcia 'pamięci'...

- Trzebiński, J. (2002). *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*. W: J. Trzebiński (red.), *Narracja jako sposób rozumienia świata* (s. 17–42). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Żakowski, J. (2002). Epoka upamiętniania. Rozmowa z Pierrem Norą. W: J. Żakowski, *Rewanż pamięci* (s. 59–68). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Żakowski, J. (2002). Większość była gapiami. Rozmowa z Paulem Riceourem. W: J. Żakowski, *Rewanż pamięci* (s. 45–57). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Żmigrodzki, P. (red.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. (Online) <http://www.wsjp.pl> (dostęp: 19.04.2022).

Nadzeya Ilyushenka

European Humanities University, Lithuania

ORCID: 0000-0002-1537-1651

Миметическая функция литературы: конструирование и деконструкция идеологем

**The mimetic function of literature:
construction and deconstruction of ideologemes**

Abstract

The article focuses on the role of literature in the creation and consolidation of cultural mythologemes and political ideologemes in the public consciousness. Key attention is paid to clarifying the concept of mimesis, which is defined not as a phenomenon of aesthetic theory, but as a fundamental means of organizing people's knowledge and experience. A detailed analysis of mimesis in literature is carried out based on the theory of analytical anthropology by V. Podoroga and the approach of G. Mozheikis, claiming that in Soviet literature mimesis performed the function of repeating ideological clichés and (re)producing symbols and meanings. At the same time, the ambivalent (dialectical) character of the mimetic work is revealed. On the example of "negative mimesis" (V. Podoroga) found in the experimental texts, the author shows the potential of mimesis for the destruction of "explanatory schemes" existing in society, models and forms of self-determination. Thus, the mimetic function of the literature is considered comprehensively.

Keywords: deconstruction, ideologemes, literature, mimesis, narrative, negative mimesis

В статье ставится цель проследить работу литературного мимесиса с точки зрения способности конструировать социально значимые нарративы, а также инициировать их деконструкцию, благодаря чему оказывается возможной смена определений и оценок не только важных исторических событий, способов индивидуального и коллективного самоопределения, но и трансформация фундированных этими нарративами способов поведения и действия людей на различных этапах общественной жизни. Представляется, что предложенный краткий экскурс в историю исследования литературного мимесиса, дополненный примерами идеологем, конструируемых и деконструируемых

в произведениях белорусской литературы советского и постсоветского периодов, позволит прояснить некоторые аспекты того, как создаваемые и переосмысляемые литературой образы становятся ориентирами, обуславливающими решения и выбор не только отдельных индивидов, но и общества в целом.

1. Литература как средство создания и закрепления в общественном сознании идеологем и мифологем культуры

После «лингвистического поворота» в современной гуманитарной мысли общим местом стало утверждение, согласно которому язык, а также создаваемые и транслируемые с его помощью нарративы (будь то мифологемы как повествования, содержащие мифический материал и служащие своеобразной формой самовыражения сообщества (см.: Юнг 1996: 13, 15), или идеологемы как средства репрезентации той или иной идеологии (см.: Бахтин 1975: 83–113)), влияют на оценки и определения себя людьми в окружающем мире, на восприятие прошлого и представления о будущем. Немецкий филолог Виктор Клемперер, исследовавший работу мышления людей в тоталитарных обществах, писал, что «язык не только творит и мыслит за меня, он управляет также моими чувствами, он руководит всей моей душевной субстанцией, и тем сильнее, чем покорнее и бессознательнее я ему отдаюсь» (Клемперер 1998: 25). При этом «власть» языка способна оказывать тем большее воздействие, чем менее рефлексивно отношение обывателя к используемым им описаниям и чем выше вера в наличие единственно правильных интерпретаций «фактов» окружающей действительности.

Будучи «искусством слова», литература выступает средством трансляции общезначимых смыслов, образов и идей. Она позволяет конструировать и поддерживать представления, обеспечивающие единение общества, развенчивать отжившие свое трактовки прошлого, продвигать вдохновляющие идеалы будущего. Несмотря на то, что в современном мире все чаще подобные функции выполняют средства массовой информации, кажется ошибочным считать, что литература полностью утратила свою силу. Наряду с журналистикой, наукой, изобразительным искусством и др., литература по-прежнему остается одной из дискурсивных практик (Мишель Фуко), влияющих на способы, посредством которых человек выстраивает объяснения себя и мира.

Воздействие литературных сюжетов остается впечатляющим в связи с нарративной природой произведений, позволяющих убеждать читателя,

если не в верности, то по крайней мере в допустимости предлагаемых трактовок. Известно, что художественный сюжет, построенный на развертывании истории, легче воспринимается. Эмоциональность и образность литературных произведений также служит убеждающему воздействию на читателя. Отмеченная сила воздействия художественных нарративов является причиной того, что литература в некоторые периоды своего существования напрямую используется как средство пропаганды. Особенно данное обстоятельство характерно для периода советской истории, где был сформирован литературный канон, определен перечень тем и проблем, к которым могли обращаться авторы, а также задан ракурс их освещения в произведениях. Не менее интересен и пример постсоветского развития литературы, где вместе с повторением уже знакомых читателю вопросов, продолжается процесс пересмотра прежних интерпретаций и точек зрения.

2. Способность убеждать и миметическая функция литературы

Способность литературы убедительно изображать жизнь так, чтобы читатель поверил и интериоризировал транслируемые в тексте смыслы, соотнес себя с образами героев, даже если они глубоко фантастичны, обусловлена наличием у литературных произведений миметической функции.

Теоретик эстетического Эрих Ауэрбах определял миметизм как наиболее общее и родовое свойство всякого искусства, как его способность «воспроизводить жизнь», осуществляя «воссоздание и истолкование» в произведениях различных аспектов чувственной действительности (Фридлендер 2000: 10). Литературе как разновидности художественного творчества тоже приписывалась данная черта. Описывая талант Данте, достигшего по мнению исследователя «невиданного богатства, наглядности, силы и гибкости выражения», Ауэрбах утверждал, что в работах итальянского мастера совершается «почти непостижимое чудо»: у читателя складывается твердое убеждение, что поэт, благодаря своему языку, заново открывает для него мир (Ауэрбах 1976: 191). Мир, с которым читатель способен соотнести себя, в сравнении с которым может переосмыслить собственное место и роль в жизни.

Ауэрбах подчеркивал, что миметическая способность литературы состоит не только в убедительном изображении окружающей действительности. Не менее значимая ее задача – обеспечить возможность адекватной передачи внутренних переживаний людей: их эмоций, чувств, состояний. Таким

образом, именно с наличием у литературных текстов миметической функции связывалось глубокое воздействие художественных работ на сознание людей: как индивидов, так и коллективных субъектов.

3. История исследования миметического: волны актуализации исследовательского интереса

Для лучшего понимания сущности мимесиса рассмотрим данный феномен в более широкой исторической перспективе. Ретроспективный анализ представляется важным, поскольку следствием распространения взглядов Э. Ауэрбаха в научном мире стало прочное закрепление ассоциации исследований мимесиса с теорией эстетического, а не фундаментальным философским вопрошанием. Однако на протяжении истории философской мысли категория мимесиса неоднократно переосмыслялась. Сегодня она также продолжает выступать объектом пристального внимания мыслителей. С определенной условностью в теоретической тематизации явления можно выделить несколько ключевых волн.

Разработка проблемы миметического была начата Платоном в диалоге *Государство*, где философ заложил традицию рассмотрения μιμησις как категории, объясняющей природу человеческого творчества, чью сущность составляет «подражание» природе: см. (Платон 2007: 534; Платон 2007: 466). Аристотель в *Поэтике* существенно переосмыслил данное понятие. Миметическую способность он определял как родовое свойство человека. Именно оно, по убеждению философа, отличает людей от животных и выступает основой всякого познания (Аристотель 1957: 151). В результате понятие мимесиса обрело статус ключевой философской (гносеологической) категории, позволяющей осмыслить не только эстетический, но и познавательный опыт людей.

В эпоху Возрождения вместе с характерным для этого исторического этапа вниманием к идеям античности возвратился и интерес к категории мимесиса. Среди мыслителей Ренессанса в разработку данного понятия внесли вклад: Леон Баттиста Альберти, Альбрехт Дюрер, Марсилио Фичино. В эпоху Просвещения на первый план вышло обсуждение воспитательной, социализирующей функции мимесиса. Существенный вклад в эту дискуссию принадлежит Дени Дидро, Иоганну Кристофу Готтшеду, Жану-Жаку Руссо.

В конце XX в. и начале XXI в. концепция мимесиса, помимо эстетической теории (Э. Ауэрбах, А.Ф. Лосев), получила разработку и в других областях знания: философской герменевтике (Г. Гадамер, П. Рикер), критической теории

(Т. Адорно, Ж. Бодрийяр), психоанализе (Ж. Лакан, В. Райх), антропологии (К. Вульф, Р. Жирар), социологии (Н. Луман, Г. Тард), нейробиологии (М. Арbib, М. Лебретон), а также в исследованиях постколониализма (Х. Баба, Г. Джонс), власти (Г. Лукач, М. Фуко), в гендерных исследованиях (Дж. Батлер, Л. Иригарей). В русскоязычной интеллектуальной среде проблематика мимесиса освещалась в работах В.В. Бычкова, О.Б. Дубовой, В.А. Подороги, М.Б. Ямпольского и др. В интеллектуальном поле Литвы особый интерес представляет подход Гинтаутаса Можейкиса. Оформление серьезной традиции исследования свидетельствует о том, что мимесис – не второстепенный концепт одной исторической эпохи или отдельного интеллектуального направления, а фундаментальная категория, фиксирующая бытийное отношение человека к миру и «схватывающая» его способность организовывать собственный опыт (категория онтологическая и антропологическая).

4. Экспликация смысла категории «мимесис»

Для обоснования сказанного выше, произведем более подробный анализ смысловых составляющих понятия «мимесис». Как отмечалось, в работах Платона термин использовался для обозначения свойственного человеку способа соиздания. Идущая от античности традиция перевода греческого слова «μίμησις» латинским «imitatio», привела к осязаемому сужению его значения. На произошедшее «уплощение» смысла указывает исследователь Владимир Вейдле. Опираясь на работы ряда ученых, он демонстрирует, что латинское «imitatio» не тождественно многозначности «μίμησις», не передает специфики эллинского мышления, а его трактовка в духе «простого подражания» ничего не проясняет в самом феномене (Вейдле 2002). Тем не менее, именно «узкое» понимание мимесиса как копирования, воспроизводства или отображения закрепилось в качестве ведущего в большинстве концепций миметического. Оно чаще других встречается в толковых словарях, используется в переводах и интерпретациях античных и более поздних авторов. Вместе с тем, у понятия «мимесис» существует более «широкая», собственно философская трактовка. Не претендуя на исчерпывающее раскрытие его значения, отметим несколько важных смысловых граней.

Прежде всего отметим деятельностную, активную природу миметической способности, обусловленную ее первоначальной связью с ритуальным, культовым действием. Мимесис поэта (или мима) традиционно предполагал возможность не только «представить» (буквально «воспроизвести»), но и «выразить» «схваченный» образ так, чтобы вовлечь в действие или событие

тех, кто не являлся его автором. Верность тезиса об активности мимесиса подтверждается исследованием Кэте Гамбургер, где подчеркивается отсутствие у Аристотеля непреходимой границы между поэсисом и мимесисом. Причина этой «смысловой проницаемости» кроется в том, что и тот, и другой феномен «немыслим без представляемого или описанного в стихах действия» (цит. по: Вейдле 2002).

Важной смысловой составляющей категории «мимесис» выступает способность реализации человеком внутренней индивидуальной работы. Философ Алексей Лосев писал о мимесисе как творческой потенциальности, в которой «воплощена динамически-энергичная общность» (Лосев 2000: 456). Чтобы обнаружить ее требуется *theōroyntas manthanein*, то есть постижение «при помощи созерцания» (Лосев 2000: 458). Таким образом, философский смысл мимесиса предполагает способность проникать и схватывать сущность явления как осуществления «общей и родовой возможности» (Лосев 2000: 458), а также некоторую интеллектуальную способность, которую можно обозначить как «конструирование, затрату мыслительных сил» (Лосев 2000: 459). Об этом дополнительном интеллектуальном усилии как усилии созидającego воображения пишет и Поль Рикер: неверно трактовать мимесис как простое удвоение наличного. Миметическое есть нечто «совершенно противоположное копированию» и должно быть понято как «разрыв, открывающий пространство вымысла», изобретающий «как если бы» всякой вещи (Рикер 1998: 58).

О причастности (*participatio*) как необходимом смысловом компоненте феномена говорит Михаил Соколов. Исследователь анализирует связь с греческим словом *metexis* (*соучастие*) и обнаруживает, что особенностью *миметического мимексиса* является то, что он «подражает миру, в то же время деятельно в нем соучаствуя» (Соколов 1999: 112).

Для Вальтера Беньямина, мимесис также трактуется шире, чем *imitatio*. Данная способность реализуется как своеобразная переработка оригинала (интерпретация), которая по своей сущности является актом творчества (Беньямин 2012: 164–170, 171–187). Миметические техники используются человеком «не только в герменевтических целях, но и для конструирования собственного аффективного опыта и способа бытия в культуре» (Савченкова 2018: 87). В этом смысле миметическая операция оказывается средством формирования как персональной, так и коллективной идентичности.

Подводя промежуточный итог, укажем, что мимесис – амбивалентное и сложное философское понятие. Работа миметического – всегда активный процесс творческого преобразования, что делает ее нетождественной установлению точных соответствий. Поскольку повторение никогда не бывает

полной копией, нередко в ходе производства миметической операции вместе с подобным вскрывается нечто принципиально иное, ранее не замеченное, но присутствующее и/или относящееся к воспринимаемому явлению. Это позволяет говорить о процедуре миметического как значимой для любой человеческой деятельности, особенно познавательной. Присутствие в категории мимесиса смысла «причастность/соучастие» фиксирует его культурно-социальную размеренность и указывает на возможность реализации в пространстве intersubъективных взаимодействий. Обнаружение преобразующей роли мимесиса позволяет определить его в качестве фундаментального принципа, задающего не только эстетическое, но и бытийное отношение человека к миру. Ярче всего эта мысль звучит в словах В. Беньямина: «Возможно, человек не обладает ни одной значительной функцией, на которую не оказала бы решающее воздействие миметическая способность...» (Беньямин 2012: 165).

5. Понимание литературного мимесиса в проекте аналитической антропологии Валерия Подороги

В литературном творчестве мимесис реализуется во всей полноте его «широкого», философского понимания. Всестороннее исследование миметического в художественных произведениях на примере текстов русскоязычных авторов было предпринято В. Подорогой в его проекте аналитической антропологии.

Трактуя литературные работы как произведения искусства слова, мыслитель подошел к ним иначе, чем классическое литературоведение. Художественные тексты для В. Подороги – материал антропологического вопрошания, исследования природы человека. Трактовка литературы как средства фиксации опыта индивидуальной и коллективной жизни, самосознания задала особое понимание обнаруживаемых в произведениях миметических форм как служащих не столько отражению «реальности» или изображению психологических состояний (как это было у Э. Ахенбаха), но как выступающих фундаментальным условием самоопределения в мире.

Широкая трактовка мимесиса позволила В. Подороге сосредоточить внимание не на конструктивной, созидательной и объединяющей его функции, но на «негативной», «остраивающей» способности. Эта способность – возможность производить деструкцию уже имеющихся культурных объяснительных образцов и форм – тех мифологем и идеологем, которые, некогда сложившись в обществе, продолжают воспроизводиться в нем, определяя стратегии

действия людей, детерминируя их представления о себе. Ориентация на исследование маргинальных миметических стратегий, вытесняемых на периферию «официальных» нарративов, поиск «индивидуального» во «всеобщем» задали мощный критический пафос концепции мимесиса В. Подороги.

Описанное различие «объединяющей» и «негативной» функций мимесиса, привело к выявлению двух типов литературы: литературы традиции и экспериментальной литературы. Первая руководствуется стратегией «внешнего» мимесиса, состоящего в «отражении», а по сути – в конструировании и повторении в языке, имитирующем реальность, некоторого определенного ее образа. Такой мимесис характерен для советской литературы сталинского периода и периодов застоя. Признаками произведений тех лет являются: клиширование, тавтологичность, предсказуемость текста. Такая литература называется В. Подорогой «придворно-дворянской» или «классицистской» (при этом она не завязана на времени или историческом этапе, а скорее «служит» доминирующему дискурсу и трансляции одобряемых моделей жизни). Этот тип литературы, по мнению философа, появился в конце XIX в., когда русская литература начала «демонстрировать себя как национально-политический и культурный миф», перестав быть только литературой и став «своего рода тотальным фактом культуры, чуть ли не единственным источником формирования образцов национального поведения, необходимых обществу для удержания равновесия между приобретаемым опытом и способами его возможной репрезентации» (Подорога 2006: 9–10).

Экспериментальная литература – литература, свидетельствующая «против господства плоских реалистических образцов» (Подорога 2006: 13) – фиксирует опыт авторского сопротивления имеющимся нормам письма, опыт своеобразной «борьбы с языком» (Огудов 2020). Физическим эквивалентом такого опыта для В. Подороги является жест отказа, в котором автор, не всегда осознанно, уклоняется от следования паттернам, закрепленных традицией. Ценность подобного уклонения состоит в апелляции к принципиально иной миметической стратегии – «внутрипроизведенческой». Она противостоит «внешнему» подражанию, поскольку следующий ей автор использует в качестве «образца» логику самого произведения, опирается на индивидуальный, уникальный писательский опыт. О такого рода литературе В. Подорога пишет, что она важна «не как литература, сохраняющая наиболее полезные для самосознания общества (его идентичности) нарративные формы, а как опыт, выходящий за ее собственные пределы, опыт чисто миметических реакций, позиций, движений» (Подорога 2016).

В целом представляется, что в проекте антропологии литературы В. Подороге удалось вскрыть глубинную диалектику литературного творчества, где

конструирование образов способно быть дополненным их деконструкцией, благодаря чему совершается обновление не только литературного стиля самого по себе, но реализуется перестройка объяснительных схем и моделей, в которых индивиды и общество мыслит себя на том или иной исторической отрезке.

6. Опыт исследования работы миметического в литературных произведениях разных стран

Анализируя русскую экспериментальную литературу к. XIX – нач. XX века, В. Подорога сосредотачивает свое внимание на работах таких авторов, как Николай Гоголь, Михаил Достоевский, Андрей Платонов, Андрей Белый, Данил Хармс и Александр Введенский. Цель рассмотрения – проследить работу негативного мимесиса, становление собственно литературного произведения, как опыта деконструкции доминировавших длительное время культурных мифов, ключевых метафор, влияющих на способы самоопределения как самого автора, так и того общества, в котором он живет.

Схожий проект изучения миметических структур в литературных произведениях в настоящее время реализуется Г. Мажейкисом. Объектом анализа выступают работы литовских авторов советского и постсоветского периода. Ключевое внимание уделяется выявлению роли миметической функции в литературных источниках советской пропаганды, см.: (Mažeikis 2007). Проведенное Мажейкисом исследование позволяет продемонстрировать, что в подобных работах мимесис проявлял себя через повторение идеологических штампов и творческое (вос)производство символов и легенд, призванных сплотить советское общество. Практика трансляции создаваемых мифологем и идеологем в результате оказала активное формирующее влияние на сознания людей. Мажейкис признает, что даже сегодня менталитет граждан Литвы сохраняет следы пропагандистских мифов, что делает работу по их обнаружению и критике востребованной и актуальной.

В рамках исследований белорусской литературы работа по анализу тех или иных доминирующих образов и стилей письма белорусских авторов велась и ведется на протяжении многих лет (академические исследования, литературная критика и др.). Тем не менее, необходимо признать, что сегодня нет целостного корпуса работ, исследующего специфику миметических паттернов белорусскоязычного литературного пространства. Представляется, что эту работу во всей ее полноте только предстоит осуществить.

7. Мифологема Великой отечественной войны и идеологема «партизанской республики» в белорусской советской и постсоветской литературе

Мифологема Великой отечественной войны в самосознании людей советского и особенно постсоветского периодов представляет собой один из центральных компонентов более широкого мифа о народе-борце, народе-герое, народе-победителе¹. Победа над врагом как необходимая составляющая веры в особую миссию «советского человека», с крушением СССР не прекратила своего существования, но, напротив, стала занимать все более доминирующее место в структуре коллективного самосознания ряда обществ постсоветского региона. На территории БССР такая мифологема сознательно поддерживалась внедрением как в медийные (газеты, радио, телевидение), так и в литературные тексты идеологема «Беларусь – партизанская республика».

Как отмечает исследователь Саймон Льюис, данный конструкт воплощал в себе «центральный мотив единства всех белорусов», чьей ключевой особенностью была лояльность советскому проекту (Льюис 2020). Именно образ партизан стал символом преданности не только своей земле, но и «общей Родине», которую белорусы были готовы защищать в жертвенном порыве ценой своих жизней. Масштабное и длительное тиражирование героического дискурса с образами партизан-героев привело к тому, что именно они составили основу советского белорусского самосознания (Льюис 2020).

Не ставя перед собой задачу всестороннего анализа трансформаций идентичности белорусов, рассмотрим литературные произведения, в которых были реализованы две миметические функции: функция закрепления определенного культурного образа (в результате превратившегося в штамп, возведенный в ранг неподлежащего сомнению утверждения, снова и снова проговариваемый в работах литературных последователей), и функция деконструкции (выразившаяся в попытке разрушения этого штампа, прежде всего, на основе погружения в воспоминания о собственном персональном

¹ Вопрос о том, является ли Великая отечественная война составным компонентом более широкой мифологической рамки или представляет собой самостоятельный полноценный миф, в настоящее время в научном сообществе остается дискуссионным. Важно отметить и наличие длительного спора о соотношении понятий «мифологема» и «идеологема». В данной работе будем опираться на традицию, определяющую идеологема как политизированную мифологема (Н. Кириллова, Н.А. Купина, Е.С. Шейгал), а саму мифологема будем трактовать как часть более широкого мифологического наследия общества (А.П. Бабушкин, К. Кереньи, Ю.Л. Шишова, К.Г. Юнг).

опыте, личном авторском переживании, и в выведении на этой основе новых определений события, общества и самого себя).

Примерами текстов, в которых кристаллизовался образ Беларуси как «партизанской республики», могут считаться не только произведения, созданные непосредственно во время и после Великой отечественной войны, но и задолго до нее. Представляется, что популярность мифологемы не в последнюю очередь была обусловлена уже сформированной и воспетой традицией скрытого сопротивления населения на территории Беларуси в периоды гражданской и польско-советской войн. Здесь можно выделить такие произведения, как «Трясина» (Якуб Колас, 1933), «Миколка-паровоз» (Михась Лыньков, 1936) и др. В последующем образ партизан-героев был закреплен в таких работах, как «Минское направление» (Иван Мележ, 1952), «Дорогами жизни», «Где ты, Леночка?!» (Алексей Кулаковский, 1946), «Оправдание крови» (Иван Чигринов, 1977) и др.

Особым жанром непосредственно в военный период стала поэзия, которая, как считается, рождалась в окопах и землянках. В послевоенный период поэтические произведения имели форму ретроспективной рефлексии над героическими днями прошлого. Среди поэтов, посвящавших свои творения партизанскому движению, следует назвать имена Якуба Коласа, Кондрата Крапивы, Аркадия Кулешова, Янки Купалы, Петра Бровки, Петра Глебки, Максима Танка, Пимена Панченко, Миколы Сурначева, Акима Астрейко, Антона Белевича и др. Отметим, что их работы были полны неподдельной искренности и поэтической образности, что способствовало закреплению в самосознании белорусов представления о себе, как о народе, совершившем подвиг.

Вместе с тем, продвижение образа партизан как ключевой идеологемы официального дискурса, имело своим следствием не только сплочение нации вокруг общего сюжета прошлого, но и то, что альтернативные версии описания войны и сопротивления стали последовательно вытесняться из литературного поля, а значит, и из поля коллективной рефлексии. Ряд чувствительных для советской идеологии тем (например, тема коллаборационизма с врагом, предательства; факты несогласия с командованием; подтверждение наличия в среде партизан людей с разными жизненными убеждениями, ценностями и принципами; описание опыта представителей национальных меньшинств в «единой советской армии» и др.) табуировались, а освещавшие их произведения не допускались к печати.

Тем не менее, со временем потенциал консолидации исчерпывался, бывшие некогда яркими метафоры, «затирались», более явным становились манипулятивные мотивы их применения. Замалчиваемый опыт требовал

своей манифестации. В результате на смену стратегиям «внешнего» мимесиса все чаще приходили стратегии мимесиса «внутреннего». Истоком такого замещения выступило желание авторов литературных работ свидетельствовать многогранность и трагизм партизанского движения, не вмещающегося в героический нарратив, посвященный Великой Победе. Стремление выговорить не только коллективную, но и глубоко личную травму привело к созданию произведений, в которых образ подвига партизан деконструировался в направлении фиксации экзистенциального ужаса и признания невосполнимого масштаба жертвы, которую белорусское общество было вынуждено принести.

Примеры такой деконструкции обнаруживают себя в произведениях Василя Быкова. И хотя авторский «негативный» мимесис проявился в его прозе еще в советский период («Мертвым не больно», 1965; «Круглянский мост», 1968 – работы, которые были раскритикованы за «нападение на героизацию партизан» (Льюис 2020), а также которые неоднократно подвергались цензуре и издавались с купюрами (Советские цензоры, 2014)), наиболее полно он обнаружил себя в годы предшествующие распаду СССР и непосредственно идущие за ним. Среди работ, переосмысляющих опыт белорусских партизан, следует назвать произведения «Розовый туман» (1997), «Полюби меня, солдатик» (1996), «Волчья яма» (1998), «Желтый песочек» (1995), «Болото» (2001). В этих примерах постсоветской литературы описание подвига отличается неоднозначностью трактовки поведения и совершаемых выборов героев, отсутствием романтизации обстоятельств их повседневности, историями личной боли.

Представляется, что переосмысление, которое произошло в произведениях, фундированных «негативным» мимесисом, внесло свой вклад в трансформацию самоопределения белорусов после распада СССР. Кажется вероятным, что (помимо прочего) переосмысление партизанского опыта прошлого в сторону его более критического восприятия, позволило разомкнуть смысловую сцепку «партизанская республика – советское государство», «белорусский народ – советский народ», определив самосознание по крайней мере части белорусского общества как коллективности, где высшими ценностями выступают каждая индивидуальная человеческая жизнь; сопротивление любым завоевателям и колонизаторам; стремление к самостоятельному самоопределению своего будущего. Возможно, описанный выше пересмотр партизанского нарратива привел к тому, что именно он стал активно использоваться оппозицией в период политических протестов в Беларуси после августа 2020 г. и особенно после февраля 2022 г.

8. Выводы

Завершая это во многом требующее продолжения рассуждение, формулируем несколько выводов. Теоретический инструментарий исследований литературного мимесиса показывает свою пригодность для изучения того, как реализуется конструирование и деконструкция идеологием в художественных произведениях советского и постсоветского этапов. Данный инструментарий позволяет выйти за рамки исключительно литературоведческого анализа и обнаружить в творчестве писателей и поэтов механизмы и паттерны, фундирующие связь индивидуального авторского самосознания с самосознанием общества. В ситуации серьезных социальных трансформаций, которые характеризуют современную жизнь в Беларуси, такой анализ может оказаться значимым, поскольку поможет обнаружить не столько точки преемственности между старыми и новыми схемами самоописания и самосознания народа, сколько точки отмежевания, из которых возможно формирование и развитие новых моделей самоопределения, недетерминированных советским прошлым.

Библиография

- Аристотель (1957). *Поэтика. Об искусстве поэзии*. Москва: Государственное издательство художественной литературы.
- Бахтин, М.М. (1975). *Слово в романе // Бахтин М. Вопросы литературы и эстетики*. Москва: Художественная литература.
- Беньямин, В. (2012). *Учение о подоби. Медиаэстетические произведения: сб. статей*. Москва: РГГУ.
- Вейдле, В. (2002). *Эмбриология поэзии: Статьи по поэтике и теории искусства*. Москва: Языки славянской культуры. с. 331–350. (Онлайн) <http://ec-dejavu.ru/m-2/Mimesis.html> (доступ: 4.05.2022).
- Клемперер, В. (1998). *ЛТИ. Язык Третьего рейха. Записная книжка филолога*. Москва: Прогресс-Традиция.
- Лосев, А.Ф. (2000). *Мимесис. История античной эстетики. Аристотель и поздняя классика*. Том 4. Москва: Фолио.
- Льюис, С. (2020). «Партизанская республика»: колониальные мифы и война за память в Беларуси (пер. с англ. Галины Бесединой). *НЛО*, 6, 350–371.
- Советские цензоры сделали 200 купюр в повести Василя Быкова. К 90-летию писателя повесть «Мертвым не больно» впервые выйдет без цензуры (2014). *Комсомольская правда*, 26 февраля 2014. (Онлайн) <https://www.kp.ru/daily/26200.3/3086189/> (доступ: 30.06.2022).

- Огудов, С.К. (2000). К проблеме мимесиса в нарратологии: визуальные аттракторы в советском киносценарии 1920–1930-х годов. *НЛО*, 3. (Онлайн) https://www.nlobooks.ru/magazines/novoe_literaturnoe_obozrenie/163_nlo_3_2020/article/22230/ (доступ: 26.07.2022).
- Платон (2007). Сочинения в четырех томах Т. 3. Ч. 1. А.Ф. Лосев и В.Ф. Асмус (ред.) Санкт-Петербург: Изд-во С.-Петерб. ун-та; Изд-во Олега Абышко.
- Подорога, В.А. (2006). Мимесис. Материалы по аналитической антропологии. Том 1. Москва.
- Подорога, В.А. (2016). Ответ (Валерия Подороги – Олегу Аронсону). *НЛО*, 2. (Онлайн) https://www.nlobooks.ru/magazines/novoe_literaturnoe_obozrenie/138_nlo_2_2016/article/11857 (доступ: 19.04.2022).
- Рикер П. (1998). *Время и рассказ*. Т. 1. Москва–Санкт-Петербург: Университетская книга.
- Савченкова, Н. (2018). «Бесчувственная любовь»: техники аффективного мимесиса Вальтера Беньямина. *Логос*, 28(1), 87–89.
- Соколов, М.Н. (1999). *Мистерия соседства. К метаморфологии искусства Возрождения*. Москва: Прогресс-Традиция.
- Фридлиндер, Г. (2000). Э. Ауэрбах и его мимесис. *Мимесис. Изображение действительности в западноевропейской литературе*. Москва: Per Se; Санкт-Петербург: Унив. кн.
- Юнг, К.Г. (1996). *Душа и миф: шесть архетипов*. Киев: Государственная библиотека Украины для юношества.
- Mažeikis, G. (2007). Propagandinė literatūra: nuo ideologinės mimezės iki mitografijos: vėlyvojo stalinizmo laikotarpio lietuvių literatūra // *Darbai ir dienos [Deeds and Days]*. t. 48, с. 233–260 (Online) <http://etalpykla.lituanistikadb.lt/fedora/objects/LT-LDB-0001:J.04~2007~1367163419189/datastreams/DS.002.0.01.ARTIC/content> (доступ: 3.05.2022).

Jacek Nowakowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-6153-8216

Obraz Syberii w polskim kinie wobec uwarunkowań politycznych i ideologicznych¹

The image of Siberia in Polish cinema
in the light of political and ideological determinants

Abstract

The article presents the image of Siberia that emerges from Polish cinematic productions. The analysis covers the history of Polish cinematography, from movies dating back to the First World War until contemporary film works. The representation of Siberia, this vast geographical and cultural area, in Polish cinema mainly depended on the prevailing geopolitical conditions. The analysis begins from images focusing on patriotism and martyrdom in movies from the 1920s and 1930s (e.g., *Na Sybir*), through the phase of hushing up the subject (e.g., *Potem nastąpi cisza*) or falsifying or avoiding the truth in the Communist-era productions (e.g., the first episode of the Polish TV series *Czterej pancerni i pies*) to aesthetically interesting (*Cynga*) or melodramatic and exotic (e.g. *Kochankowie Roku Tygrysa*) movies shot after the 1989 political transformation. All these works are characterised by their entanglement in difficult Polish-Russian relations, the actions of the censors and the more or less official historical policy pursued by the authorities.

Keywords: Polish cinema, Siberia, policy, ideology

Obraz Syberii w polskim kinie nie jest wcale obrazem tak często pojawiającym się w filmach fabularnych, jak można by się spodziewać. Wobec bogatej, choć niełatwej historii polskich losów na tym ogromnym obszarze rodzime kino przyjęło postawę raczej defensywną, choć w zasadzie nie z własnej, ściśle związanej z możliwościami producenckimi czy artystycznymi, winy. Liczyły się w tej sytuacji przede wszystkim uwarunkowania polityczne czy raczej: geopolityczne, i to one zdecydowały

¹ Pierwotna wersja tego tekstu ukazała się w wersji elektronicznej pod tytułem *Syberia w polskim filmie fabularnym* na stronach Biblioteki Polsko-Syberyjskiej (ptpn.poznan.pl) pod koniec 2021 roku.

o liczbie i kształcie dzieł poświęconych tej przestrzeni geograficzno-kulturowej, często także mentalnej, wyobrażonej. Ważna była także, ujmując ją najogólniej, polityka historyczna państwa, zależna od istniejącego w danym okresie systemu rządzenia i jego zaplecza ideologicznego, w niektórych okresach, a zwłaszcza latach istnienia tzw. Polski Ludowej, skorelowana z władzą bardzo mocno.

Uwarunkowania historyczno-polityczne sprawiły, że w pierwszych latach rozwoju kinematografii polskie ziemie znajdowały się pod zaborami. Powstające przed I wojną światową filmy, głównie dokumentalne, na przykład rekonstrukcje historyczne czy relacje z bieżących wydarzeń, skupiały się zwykle na rocznicach i jubileuszach ważnych postaci z życia artystycznego, często uwieczniając ich pogrzeby (Eliza Orzeszkowa, 1908; Bolesław Prus, 1912). Co ciekawe, w fabule dominowały komedie i melodramaty, a z czasem także adaptacje ważnych dzieł polskiej literatury czy obrazy o charakterze patriotycznym. Podział zniewolonego kraju na obszary zajęte przez różne państwa sprawiał, że – z grubsza rzecz ujmując – to, co było możliwe do zrealizowania i pokazania widzowi na terenie jednego zaboru, niekoniecznie już nadawało się do przedstawienia w innym miejscu. W kontekście obrazu Syberii warto więc pamiętać, że najbardziej dotkliwym zaborcą była carska Rosja, w której granicach znajdowała się ogromna przestrzeń, i do której trafiali zesłani tam wrogowie polityki rosyjskiej wobec zajętych i zniewolonych ziem, w tym z Polski. Stąd rodzime filmy powstałe w tym okresie tematycznie i ideologicznie wymierzone były przeciwko Rosji – okrutnemu okupantowi. Paradoksalnie łatwiej było je realizować w czasie trwania Wielkiej Wojny, która ograniczyła czy wkrótce zniosła cenzurę. Z tego powodu pojawiły się takie dzieła, jak *Ochrania warszawska i jej tajemnice* (1916) Wiktora Biegańskiego czy *Carat i jego sługi* (1917) Tadeusza Sobockiego i Józefa Galewskiego, melodramatyczne opowieści, nacechowane niechęcią do działań represyjnych i postaci reprezentujących wschodniego zaborcę. Oczywiście nie pojawiały się w nich jeszcze obrazy zsyłek na Sybir, lecz kontekst związany z tymi działaniami był oczywisty.

Po zakończeniu wojennych batalii i ustaleniach międzynarodowych, w wyniku których Polska odzyskała niepodległość, rodzaj tematów i gatunków podejmowanych przez naszą kinematografię w zasadzie nie zmienił się. Melodramaty, komedie oraz adaptacje wielkich dzieł naszej literatury, wreszcie – filmy historyczne, w tym sięgające do losów i charakteru polsko-rosyjskiego sąsiedztwa. A tu, obok wojny polsko-bolszewickiej (patrz: *Cud nad Wisłą* Ryszarda Bolesławskiego, 1921) czy powstania styczniowego z 1863 roku (patrz: *Huragan* Józefa Lejtesa, 1928), jednym z wątków były zesłania Polaków na Syberię. W kolejnej dekadzie pod tym względem nie wydarzyło się wiele nowego. Jak pisał Marek Haltof:

W latach trzydziestych filmy patriotyczne w dalszym ciągu stanowiły ważną pozycję w polskim repertuarze filmowym. Rewolucja roku 1905, powstanie styczniowe i Legiony Polskie nie straciły popularności. Podobnie jak w latach dwudziestych typowy obraz patriotyczny nawiązywał do zbrodni popełnionych przez Rosjan podczas I wojny światowej i przed nią. Melodramatyczna fabuła, zbudowana często wokół tematu miłości, której na przeszkodzie staje polityka, zwykle łączyła się z niewyszukanym obrazem historii (Haltof 2004: 41).

No właśnie, w tym momencie można już zasygnalizować pierwszy ważny kontekst semantyczny, jaki wyłania się z rodzimego spojrzenia artystów na to niemal bezkresne miejsce. Otóż, przynajmniej w dwudziestoleciu międzywojennym, twórcy filmowi skupiali się na martyrologicznym i patriotycznym wymiarze losów Polaków przebywających na Syberii, a właściwie trzeba mówić – Sybirze (słowo zaczerpnięte z języka rosyjskiego), czyli miejscu ich zesłania i katorgi. Przestrzeń Sybiru (syberyjska) w niewielkim stopniu jest w tamtym czasie przestrzenią geograficzną, fizyczną czy obszarem przyrody; przede wszystkim jest przestrzenią udręki, bólu, cierpienia, ale także odwagi i męstwa. Światem, gdzie śmierć bierze się w pierwszej kolejności z ręki ciemżyciela, zniewalającego rodaków, a nie – w wyniku fizycznego, naturalnego charakteru tego miejsca. Stąd też Syberia w filmie to na pierwszym planie ludzie, ich postawy, charaktery i działania, traktowana tyleż realistycznie co symbolicznie, a dopiero na drugim, a może i dalszym – obszar zupełnie odmienny od polskiego krajobrazu.



Kadr z filmu *Na Sybir*

Pod uwagę można w zasadzie wziąć tylko dwa filmy fabularne, których akcja toczy się w syberyjskiej przestrzeni i ukazuje w zdecydowanie wyidealizowany sposób losy Polaków na tej ziemi. Są to: *Na Sybir* (1930) Henryka Szaro oraz *Bohaterowie Sybiru* (1936) Michała Waszyńskiego. Pierwszy z nich to utwór raczkujący dopiero z udźwiękowieniem (wersja w pełni dźwiękowa została wprowadzona do kin w 1937 roku), jednak jego kształt techniczny nie wpłynął na zawartą w nim warstwę ideową. Film Szaro, zrealizowany według scenariusza znanych ówczesnie literatów, Wacława Sieroszewskiego i Anatola Sterna, koncentruje się na konsekwencjach działań polskich spiskowców przeciwko urzędnikom i – szerzej – aparatowi władzy caratu podczas rewolucji 1905 roku. Student o znaczącym nazwisku Prawdzic (Adam Brodzisz), walczący o wolność Polski, noszący pseudonim „Sęp”, po zamachu na gubernatora Warszawy udaje się na wieś, gdzie zostaje korepetytorem w dworku, w który mieszka Rena Czarska (Jadwiga Smosarska). Młodzi ludzie zakochują się w sobie z wzajemnością. Jednak z tajemniczych powodów „Sęp” musi wrócić do stolicy. Po powrocie bojownika do Warszawy młoda kobieta podąża za nim i w wyniku perypetii prowadzących do skazania ukochanego na zesłanie w głąb Rosji udaje się tam, by ostatecznie pomóc mężczyźnie w ucieczce. Dwie trzecie akcji filmu toczy się w Polsce, a późniejsze sceny, rozgrywane się na Sybirze, ograniczają się w dużym stopniu do wnętrza baraków, w których uwięziono Polaków. Reżyser skupia się na przedstawieniu tego, jak mogła wyglądać wigilia świąt Bożego Narodzenia w tych warunkach, akcentując przywiązanie więźniów do tradycji. Mało wiarygodny obraz działań ukochanej „Sępa”, która przekupuje osadzonego niegdyś i zadomowionego tam od lat Polaka, którego wspierają miejscowi, by pomógł uciec skazanemu, nie wynika z uczuciowych intencji kobiety. Te są bowiem jednoznaczne i głębokie, nie wyobrażamy sobie, by mogła postąpić inaczej. Ta skrótowość i plakatowość scenariusza, podważająca zbyt łatwą możliwość takich działań, budzi w widzu wątpliwości co do przebiegu fabuły. Jest bardzo mało prawdopodobne, by w tych warunkach – fizycznych i politycznych – samotnej kobiecie udało się osiągnąć zamierzone cele, oszukując strażników. Co do samej syberyjskiej przestrzeni to wyznacza ją wspomniane wnętrze aresztu, jak się zdaje przejściowego przed dalszym etapem wędrówki skazańców, i niewiele oryginalnych obrazów przyrody, które mogłyby, ale tego nie czynią, świadczyć o niezwykłości czy grozie tego miejsca. Ot, widzimy ucieczkę saniami w zaśnieżonym lesie, terenie niewyróżniającym się niczym szczególnym. Syberia to tylko stereotypowy obraz, pozbawiony znamion ogromu i niemal nieludzkiej potęgi tego miejsca. Pod tym względem nieco ciekawiej prezentuje się drugi film fabularny na podobny temat, mający premierę kilka lat później, *Bohaterowie Sybiru* autorstwa Michała Waszyńskiego. Tadeusz Lubelski w swojej syntetycznej *Historii kina polskiego* pisał o tym utworze m.in.:

Filmy historyczno-patriotyczne znalazły się pod specjalnym nadzorem w ostatniej fazie dwudziestolecia, w okresie wzmocnienia nacjonalistycznych akcentów w polityce państwa po śmierci marszałka Piłsudskiego w 1935 roku. Widać to na przykładzie kolejnego filmu z tej serii, *Bohaterowie Sybiru* (1936) Michała Waszyńskiego, według scenariusza Jerzego Waldena i Eugeniusza Bodo, umieszczającego akcję pod koniec I wojny światowej w syberyjskim obozie dla żołnierzy armii austriackiej. W porównaniu z wcześniejszym o sześć lat *Na Sybir* Henryka Szaro, ten kolejny utwór o syberyjskich zesłańcach nie tylko bardziej ograniczał się do konwencji kina przygodowego, ale też zawierał mocniejsze treści propagandowe. Dziadek – weteran powstania styczniowego – co rusz wyrażał tęsknotę za posłuchem i karnością, sądząc, że tego właśnie będzie najbardziej trzeba odrodzonemu po zaborach społeczeństwu, że dzięki temu przeklęta historia Polski nie powtórzy się. Podobnie muzyka Henryka Warsa na wszelkie sposoby nawiązywała do pieśni legionowych, a charyzmatyczny Rotmistrz pouczał bohatera (granego oczywiście przez Adama Brodzisza), otrzymującego mundur przed powrotem do kraju: „Mocna armia to najważniejszy czynnik gwarantujący dobrobyt obywatela, rozwój oświaty i sztuki. Oto sens państwa!” (Lubelski 2009: 83).



Kadr z filmu *Bohaterowie Sybiru*

Dla nas najważniejszy jest tu jednak obraz Syberii. Jest on o tyle inny od tego z filmu Henryka Szaro, iż w większym stopniu możemy przyrzeć się otwartej przestrzeni. Dynamiczna fabuła, obfitująca w ucieczki, pogonie, starcia z wrogiem, zarówno z wojskiem czy żandarmerią, jak i, a może przede wszystkim, oddziałami bolszewików – „Czerwonych” – pozwala na spore urozmaicenie w zakresie scenerii. Nadal akcentuje się tu, jak w poprzednio omawianym filmie, obrazy lasów, ale jest też sporo otwartej przestrzeni pełnej bieli śniegów, także w scenach nocnych, w których możemy oglądać czy to miasteczka, czy sioła, jak się sugeruje, Kirgistanu, bo w ten region zawędrowali Polacy, udający się do

miejsowości Nowonikołajewsko (obecnie Nowosybirsk), gdzie mają przywdziać mundur polskiej armii. W tym czasie istniała możliwość stworzenia właśnie tam, na Syberii, polskich oddziałów wojskowych, wynikająca głównie z zawirowań związanych ze skomplikowaną sytuacją Europy Środkowej i Wschodniej podczas I wojny światowej i rewolucji w Rosji. Niezależnie od ewentualnych nieścisłości historycznych czy geograficznych w *Bohaterach Sybiru* przynajmniej wymienia się konkretne nazwy miejsc, które mogą uwiarygodnić świat i czas przedstawiony filmu, jego „syberyjskość”, jednym słowem – dodać mu pewnej konkretności. Jako że fabuła także wiąże zakochaną parę, tym razem małżeństwo oraz ich córeczkę, pokłady sentymentalizmu w utworze są na tyle duże, iż osłabiają poczucie realizmu całej historii, o które, wbrew pozorom, twórcy zabiegają. Świadczą o tym różne języki, jakim się w filmie mówi; oprócz polskiego i rosyjskiego jest także na początku historii niemiecki i jidysz. Generalnie w *Bohaterach Sybiru*, mimo wielu uproszczeń fabularnych i ideologicznych, nazbyt przygodowo-sensacyjnej fabuły, możemy ujrzeć bardziej skomplikowany świat syberyjskiej przestrzeni, widzianej nie tylko poprzez działania postaci, ale i samą dość różnorodną scenerię. To utwór, którego poziom rzemiosła maskuje niedostatki we wspomnianych wyżej warstwach znaczeniowych.

W okresie II wojny światowej i okupacji niemieckiej oraz sowieckiej ziem polskich część filmowców straciła życie (m.in. Eugeniusz Bodo i Henryk Szaro), innym udało się przetrwać, była też spora grupa, która puściła kraj. Niektórzy tworzyli dalej, idąc szlakami bojowymi Wojska Polskiego na Zachodzie (Michał Waszyński, Józef Lejtes). To właśnie Waszyński jest autorem jedyne polskiego pełnometrażowego filmu fabularnego z tego okresu, choć zrealizowanego głównie we Włoszech, mianowicie *Wielkiej drogi* (1946), który łącząc sceny dokumentalne z dominującymi partiami aktorskimi, wspomina o zesłaniu na Syberię. Opowiada w konwencji melodramatu o rozłące pewnej pary, rozdzielonej przez wojnę, gdzie to kobieca bohaterka jest wywieziona w głąb Rosji. To tylko wzmianka w fabule, ale znacząca, jeśli spojrzeć na nowe geopolityczne ukształtowanie naszego kina. Inni twórcy, związani z przedwojenną lewicą, przeżyli wojnę w Związku Radzieckim, i tam, przy I Dywizji Armii Wojska Polskiego im. Tadeusza Kościuszki, założyli wytwórnę filmową „Czołówka”. Po wojnie to właśnie oni – Aleksander Ford, Jerzy Bossak czy Ludwik Perski – tworzyli na nowo polską kinematografię, już znacjonalizowaną, poddaną cenzurze państwa komunistycznego, zależnego od ZSRR. Dysponując dużymi talentami artystycznymi, znając realia pobytu na Wschodzie, nie chcieli lub nie byli w stanie poruszać tematyki zesłań na Sybir w nowych okolicznościach – powojennym kinie PRL-u. Jeśli były jakieś wyjątki od tej reguły, to po prostu w filmach nie wchodziło w szczegóły, skąd wzięli się Polacy na terenach innego, wielkiego kraju, zwłaszcza gdy zaczęto realizować

filmy czy seriale opowiadające o powstaniu tam polskiej armii i jej szlaku bojowym. Wynikało to z przyczyn powszechnie znanych, ale warto je jeszcze raz podkreślić.

W myśl oficjalnej wykładni Polska Ludowa stanowiła spełnione marzenie wielu generacji Polaków jako pierwsze w historii narodu państwo w pełni sprawiedliwe, opierające się na trwałym i mocnym sojuszu z ZSRR. Wschodni sąsiad miał być gwarantem niepodległości Polski oraz jej nowych, „piastowskich” granic. Dlatego też przez cały okres istnienia PRL w polskim piśmiennictwie, a także w szeroko rozumianych wytworach kultury i sztuki, obraz Rosjan (zarówno współczesny, jak i historyczny) pozostawał pozytywny. Ewentualne wady „wschodnich przyjaciół”, o zbrodniach nie wspominając, zostały objęte cenzuralną anatemą (Kurpiewski 2017: 28).

W związku z powyższym warto wskazać na znamieny przykład serialu telewizyjnego *Cztery pancerni i pies* (1965–1969) Konrada Nałęczkiego, w którym przedstawiono losy załogi polskiego czołgu, przemierzającego wojenną drogę od Lenino do ojczyzny. Pokazano w nim, skąd wziął się jeden z kluczowych bohaterów opowieści; 16-letni Janek Kos szuka w Rosji ojca, który zaginął na początku wojny. W tej chwili, jak informuje pierwszy odcinek serii, chłopak mieszka na Syberii z miejscowym starszym Rosjaninem, są myśliwymi pracującymi dla tutejszej spółdzielni. Widzowie wreszcie mogą zobaczyć kawałek innego świata. Obok naprawdę dużych śniegów i gęstych lasów ozdobą fabuły jest polowanie na dziką, a także starcie z zastrzelonym finalnie tygrysem. Te nieco awanturkowo-przygodowe sceny sąsiadują z obrazami walki Janka z japońskim spadochroniarzem, niechybnie szpiegiem. Wyjaśnia się, że akcja odcinka toczy się przy rzece Ussuri, płynącej w Chinach i Rosji, a więc znajdującej się już naprawdę na syberyjskim Dalekim Wschodzie. Z drugiej strony w tamtym momencie nie można było podać wprost prawdziwych powodów pobytu młodego bohatera; widzom musiała wystarczyć wiedza pozakadrowa, prowadząca do myśli, że prawdopodobnie jego ojciec został w te rejony wywieziony siłą. Dla własnego pełnego komfortu, zapewne wynikającego z istnienia cenzury, autorzy serialu wprowadzają dialogi wyjaśniające, że Polacy mogli się tu wziąć tylko jako potomkowie tych, którzy osiemdziesiąt lat wcześniej walczyli z carem, i po zsyłce osiedli w tym trudnym do życia miejscu. A przede wszystkim, że to rząd radziecki wspaniałomyślnie zgodził się na utworzenie polskiej armii i zapisy do niej Polaków przebywających między innymi na Syberii. Skierowany głównie do młodego odbiorcy, cieszący się wielką popularnością, serial miał za zadanie przekazać określoną, to jest widzianą z perspektywy państwa komunistycznego, wizję historii II wojny światowej i miejsca w niej polskiego wojska na tle działań niby „bratniej armii”. Pierwszy odcinek *Czterech pancernych i psa* ugruntowywał ją z jednoznacznej perspektywy, dając w zamian trochę poczucia „syberyjskiej przygody”.



Kadr z serialu *Czterej pancerni i pies*

W latach 60. ubiegłego wieku w Polsce, po ogólnym stłumieniu i wygaszeniu najważniejszego nurtu artystycznego w historii polskiego kina, tzw. Polskiej Szkoły Filmowej, którą tworzyły m.in. filmy Andrzeja Wajdy (np. *Kanał*, 1956) oraz Andrzeja Munka (m.in. *Eroica*, 1957), trwał ideologiczny napór urzędników i grupy podporządkowanych władzy filmowców. Reprezentowali oni nacjonalistyczny odłam w partii komunistycznej, a ich celem było to, aby ukazywać na ekranie heroizm Armii Ludowej i wywodzącej się z niej partyzantki, tak by odwieść widza od przekonania od wiodącej roli Armii Krajowej w walce z okupantem. Tylko nielicznym artystom udawało się z tego klinczu wyjść obronną ręką, jak np. reprezentującemu inne spojrzenie na historię Januszowi Morgensternowi, który w *Potem nastąpi cisza* (1965, premiera 1966) pokazał różne postaci walczące w bitwie o Drezno. Widzimy więc zarówno komunistę z Armii Ludowej, byłego członka AK oraz oficera, który przybył właśnie z syberyjskich terenów i obecnie jest mentalnie i ideologicznie rozdarty, jak się zachować w tym konflikcie racji opartych na różnych doświadczeniach. Tak właśnie, jeśli już w ogóle były, wyglądały obrazy czy raczej wzmianki o Syberii w kinie PRL, o ile cenzura pozwoliła na ich obecność w filmach.

W nowych okolicznościach politycznych, ekonomicznych i kulturowych, po przełomie ustrojowym w 1989 roku w Polsce, nie przybyło wiele filmów na temat Syberii, nawet w kontekście większego rozliczenia się naszego kina ze stalinizmem. Wyróżnić jednak można w zasadzie dwa modele podejścia do tego obszaru i przebywających tam Polaków, reprezentowane przez zaledwie kilka filmów. Jeden ma charakter rozliczeniowo-martyrologiczny, drugi natomiast – bardziej

melodramatyczny, raczej nawet kostiumowy niż historyczny. W pierwszym sytuują się dwa tytuły: *Cynga* (1992) Leszka Wosiewicza oraz *Syberjada polska* (2013) Janusza Zaorskiego, w drugim – *Na koniec świata* (1999) Magdaleny Łazarkiewicz i *Kochankowie Roku Tygrysa* (2005) Jacka Bromskiego. W tych ostatnich przypadkach mamy do czynienia z akcją umieszczoną na granicy Mandżurii, o którą z Chinami na początku XX wieku rywalizowały Japonia i Rosja.

Kiedy Leszek Wosiewicz prezentował publiczności *Cyngę*, był już po sukcesie swojego *Kornblumenblau* (1989), filmu opowiadającego w nowy sposób o hitlerowskich obozach zagłady. W kolejnym utworze, powstałym według książki Jerzego Drewnowskiego *Cynga. Wspomnienia z łagrów Północy 1940–1944*, reżyser mówi o Polakach wywiezionych po napaści na nasz kraj w 1939 roku przez wschodnich sąsiadów. Filmowiec używa jeszcze mocniej niż w swoim poprzednim utworze języka groteski, aby opowiedzieć o okrucieństwie i absurdzie świata łagrowego. Młody bohater, Andrzej (Tomasz Łysiak), jest postacią miotaną po świecie podmuchami Historii, które wplątują go w dramat przeplatany jednak scenami rodem z czarnej, gorzkiej komedii. Jako chory psychicznie (cynga to szkorbut, któremu towarzyszą objawy mentalne) trafia do sybirskiego psychiatryka. Jest tylko kukiełką, bezwolnym skazańcem, który nie ma nic do powiedzenia w świecie tyleż piekielnym, co groteskowym. Wosiewicz pokusił się o ukazanie tej jeszcze jednej mrocznej strony syberyjskiego zesłania, tyle że w poetyce, która oddalała się znacznie od realizmu, budując zbyt mocno nihilistyczny przekaz. W kontekście wcześniejszych dzieł poświęconych omawianej tu tematyce *Cynga* była i jest do dzisiaj pewnym ewenementem.

Do realizmu bliżej, choć raczej tylko w reżyserskim założeniu, miało być w filmie Janusza Zaorskiego *Syberjada polska*, zrealizowanym według książki Zbigniewa Domino, a w tytule odwołującym się do słynnego dzieła rosyjskiego mistrza kina, Andrieja Konczalowskiego *Syberjada* (1979). Choć nominalnie bohaterem w polskim filmie jest Jan Dolina (Adam Woronowicz), zesłany w 1940 roku wraz z rodziną za Krasnojarsk, to w rzeczywistości na ekranie na pierwszym planie widzimy zbiorowość małej osady zesłańców pod rządami sadystycznego oficera NKWD. Film został nakręcony w myśl klasycznej, przedwojennej zasady: „miłość i patriotyzm przede wszystkim”, dlatego, niestety, pod względem scenariuszowym i konstrukcji postaci posługuje się kliszami, oglądanymi przez widza wcześniej już wielokrotnie. Owszem, przedstawione w nim kluczowe wartości to ocalenie godności i przetrwanie, ale nie są one w historiach tego typu niczym oryginalnym. Nowością, i dla odmiany bardzo udaną, jest pokazany wreszcie w naszym kinie majestat syberyjskiej przyrody i scenerii. Wybitny scenograf Jerzy Sosnowski, a zwłaszcza operator Andrzej Wolf, wsparci dużym budżetem i możliwością robienia zdjęć także w warunkach naturalnych, bo nad Jenisejem, oddali z pietyzmem niezwykły

charakter tej przestrzeni, której piękno zostało zaburzone przez nieludzkie czyny. *Syberjada polska* opowiada o wielkim głodzie, ale i o wielkich uczuciach, fizycznym i duchowym zderzeniu bodźców, mocnych impulsów z głębokimi uczuciami, jakie były w tych warunkach udziałem człowieka, w zbyt doskonałym i sterylnym estetycznie anturażu, który wygląda jak „malowany”, ale mało prawdziwy.



Kadr z filmu *Na koniec świata*

Ostatnie dwa filmy, *Na koniec świata* oraz *Kochankowie Roku Tygrysa*, można traktować łącznie, w dużej mierze jako dzieła, dla których adekwatna będzie orientalistyczna perspektywa oglądu. Oba opowiadają o zakątku świata bardzo egzotycznym z punktu widzenia polskiego odbiorcy, miejscu, gdzie język rosyjski miesza się z chińskim, a obie kultury, na poziomie lokalnym, przenikają się dość mocno i można rzec – niezbyt boleśnie. Problemem jest polityka państw, w tym wypadku rosyjskiego, która, odpowiednio w 1904 (akcja filmu Magdaleny Łazarkiewicz) oraz 1913 (historia ukazana przez Jacka Bromskiego), doprowadza do zsyłki właśnie tam mieszkańców innych ziem, w tym polskich, a także wznieca konflikty wbrew wspomnianej, jak się okazuje kruchej, koegzystencji. I jeden, i drugi obraz filmowy posługuje się poetyką melodramatu, w którym ukazane historie miłosne, zgodnie ze stereotypowym orientalnym spojrzeniem na tę część świata, wspierane są dalekowschodnią scenerią, służącą przede wszystkim wyeksponowaniu romanśów. Zalesione góry, olbrzymie rzeki, zupełnie odmienna architektura i ludzkie twarze, język i muzyka, kumulują się w obrazie świata pięknego, lecz już skażonego wielką polityką, zapowiadającą pomału nadejście niszczących stan rzeczy ideologii. W tym świecie samotna, choć zamężna młoda Polka w *Na koniec świata* oraz młody uciekinier z Rosji za chińską granicę w *Kochankach Roku Tygrysa* odnajdują niespodziewanie uczucia do miejscowych – przystojnego Rosjanina, artysty i bon vivanta w pierwszym przypadku oraz pięknej, ukrywającej się w chłopięcym

przebraniu Chinki w drugim utworze, fascynujących oboje bohaterów tych filmów swoją innością. Syberia i Mandżuria to tło, piękne, barwne i egzotyczne dla uczuć, które zrodziły się zgodnie z przebrzmiałą, negatywnie rozumianą orientalistyczną logiką. Sugeruje ona, że na Dalekim Wschodzie można znaleźć miłość, która jednak prędzej czy później z przyczyn historyczno-kulturowych i/oraz politycznych musi się skończyć tragicznie lub co najmniej melodramatycznie.



Kadr z filmu *Kochankowie Roku Tygrysa*

Reasumując: Syberia w polskim filmie fabularnym nie doczekała się, po pierwsze, zbyt wielu reprezentacji, po drugie – została ukazana w kontekście wydarzeń historyczno-politycznych, wyznaczonych przez działania carskiej Rosji i komunistycznego Związku Radzieckiego wobec Polski i Polaków, a następnie cenzury, po trzecie – konserwatywnie i w negatywnym, orientalnym stereotypie. Na ciekawsze utwory na temat tego wyjątkowego na mapie świata miejsca zrealizowane przez polskich filmowców musimy jeszcze poczekać.

Bibliografia

- Haltof, M. (2004). *Kino polskie*. Przeł. M. Przyłipiak. Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Kurpiewski, J. (2017). *Historia na ekranie Polski Ludowej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Lubelski, T. (2009). *Historia kina polskiego. Twórcy, filmy, konteksty*. Katowice: Wydawnictwo Videograf II.
- Fotosy do większości omówionych wyżej filmów można obejrzeć w wolnym dostępie na stronie internetowej polskiej Filmoteki Narodowej-Institutu Audiowizualnego:
<https://fina.gov.pl>
<https://www.fn.org.pl>

Katarzyna Wojtowicz

Uniwersytet Jagielloński,
Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
ORCID: 0000-0002-1996-9271

Papież lewicy – dyskursywny wizerunek papieża Franciszka w „Newsweeku” w latach 2017–2018

Pope of the Left – discursive image of Pope Francis in “Newsweek” in 2017–2018

Abstract

The purpose of this outline is to analyze the image of Pope Francis created by the weekly Polish magazine “Newsweek”. The discursive analysis is based on 38 articles published in 2017–2018. Using the methodological framework of critical discourse analysis, the author conducts a lexical analysis. Three figures used by the periodical in creating the image of the Pope are also described. The first part of the article descriptively reconstructs the image of the Pope, while the second part focuses on lexical exponents. The analysis shows that the magazine’s authors have favorable attitudes towards Pope Francis and evaluate his actions positively.

Keywords: Pope Francis, discursive image of the world, media language, language of values

Wstęp

Głowa Kościoła katolickiego to postać, której obecność jest wyraźnie zauważalna w przestrzeni publicznej i medialnej. Nie dziwi zatem fakt, iż wizerunek i oddziaływanie papieża są przedmiotem zainteresowania badaczy. Zasadniczym celem artykułu jest przyjrzenie się kreowanemu w „Newsweeku” obrazowi papieża Franciszka. To postać o tyle nieoczywista, że ocena jego działalności jest skrajnie różna w zależności od badanego periodyku. Nie byłoby to jednak nic zaskakującego, gdyby media prawicowe pozostawały względem papieża przychylnie, a lewicowe – krytyczne. W przypadku pontyfikatu obecnej głowy Kościoła obserwuje się jednak dość nietypowe przesunięcie w obrębie wyznawanej ideologii i używanego przez wybrane gazety dyskursu. Papież stał się bowiem – jak wynika z nawet bardzo

powierzchownej obserwacji – kimś, kogo lewica darzy sympatią, a nawet zdaje się cenić. Tymczasem konserwatywna prawica pozostaje zde gustowana liberalnymi zapatrywaniami głowy Kościoła katolickiego.

Nauczanie papieża Franciszka stało się przedmiotem krytyki, bowiem dla obrońców doktryny katolickiej jest zbyt liberalne. Ta ostatnia cecha stała się dla lewicowych środowisk ogromną zaletą. Tę dychotomię dostrzegł Rafał Cekiera – autor publikacji *Papież Franciszek – swój czy obcy? Analiza treści forum portalu wPolityce.pl*. Rezultaty przeprowadzonych badań są zaskakujące – użytkownicy ww. portalu w sposób wyraźny i jednoznaczny negatywnie oceniają papieża, widząc w nim uzurpatora czy nawet antychrześcijanina. Dla komentujących obecna głowa Kościoła jest zdecydowanie kimś „obcym”, któremu przypisują oni takie cechy, jak: dziwność, śmieszność, głupota, niezrozumiałość. Praca Cekiera jest dobrym kontekstem również dla niniejszego szkicu, gdyż reakcje komentujących realizują przecież pewien dyskurs. Są oni bardziej lub mniej świadomymi uczestnikami konkretnej wspólnoty. Wydaje się zatem wartościowe przyjrzenie się, w jaki sposób media profilują rzeczywistość, za pomocą jakich słów opisują wizerunek i działalność papieża Franciszka.

Ramy metodologiczne

Bogusław Skowronek, postulując stworzenie nowej subdyscypliny, jaką jest mediolingwistyka, podkreśla jednocześnie konieczność interdyscyplinarności – połączenia dorobku językoznawstwa i wiedzy o mediach (Skowronek 2013: 94). Wynika to z pluralizmu, wielozjawiskowości, polifoniczności współczesnej kultury. W takiej rzeczywistości niezbędne wydaje się przyjęcie postawy krytycznej wobec docierających do nas wytworów, szczególnie wytworów medialnych. Jak słusznie podkreśla Skowronek:

Krytyczna analiza ma wychodzić „poza” tekst, dostrzegać to, co „niewidoczne” i celowo „ukryte”. Jest to szczególnie ważne w przypadku badania konstrukcji językowych funkcjonujących w przekazach medialnych i przybierających celowo pozór „obiektywnych” i „bezzstronnych”. Pamiętać trzeba, że w takich przypadkach język jest zawsze uwikłany w dialektykę wiedzy i władzy, związaną z konstruowaniem określonych konceptualizacji (Skowronek 2013: 103).

W swojej pracy autor oprócz scharakteryzowania postulowanych założeń dyscypliny wyznacza także jej ramy metodologiczne. Oprócz „lingwistyki kulturowej, semantyki kognitywnej, pragmatyki językowej i socjolingwistyki” (Skowronek 2013: 154) za nadrzędną i „spajającą wszelkie procedury analityczne” uznaje

krytyczną analizę dyskursu – KAD (Critical Discourse Analysis – CAD). Wydaje się to słusznym założeniem, dlatego ramą metodologiczną niniejszego tekstu są także osiągnięcia KAD i wypracowane w jej obrębie strategie. „Rudymentarnym założeniem” mediolingwistyki jest dla Skowronka właśnie krytycyzm i związana z nim „lingwistyka krytyczna”.

Krytyczna analiza dyskursu podejmuje próbę opisu wartości ukrytych w tekstach. Cenną perspektywą dla wszelkich językoznawczych prac, których centrum stanowi język wartości, są publikacje Jadwigi Puzyniny. W niniejszym szkicu skupiono się na zrekonstruowaniu systemu wartości na przykładzie kreowania wizerunku papieża Franciszka. W opracowaniu *Język wartości. Słowo – wartość – kultura* autorka zastanawia się nad semantyką wyrażenia „uznawać czegoś za wartość”:

Co to znaczy uznawać x za dobre? Sądzę, że chodzi tu o wprowadzenie obligatoryjnej asercji dobra, obligatoryjnego aktu intelektualnego, o stwierdzenie, że nadawca zdania chce, żeby x istniało i/lub takie, jakie jest, na podstawie własnej refleksji [...] bądź na podstawie jakiejś intuicji, iluminacji (Puzynina 1992: 74).

Opis wizerunku papieża pozwoli na zaprezentowanie wartości uznawanych przez czytelników i twórców pisma za dobre i pożądane, ale także takie, które spotykają się z negacją i odrzuceniem.

Dyskursywny wizerunek papieża w „Newsweeku”

Kreowany przez tygodnik „Newsweek” wizerunek papieża Franciszka ma charakter pozytywny, a stosunek do jego osoby jest wyraźnie pochlebny. Papieża opisuje się za pomocą trzech nadrzędnych kategorii:

- 1) rewolucjonisty – samotnego „rycerza” walczącego z kościelnymi, konserwatywnymi przeciwnikami,
- 2) ubogiego, prostego i miłosiernego nauczyciela,
- 3) liberała w kwestii aborcji, homoseksualizmu, związków niesakramentalnych i celibatu.

Papież – rewolucjonista i samotny rycerz

Papież Franciszek w przekazie „Newsweeka” opisywany jest jako *największy krytyk swojej religii, kochany na zewnątrz, znienawidzony wewnątrz, największy antyklerykał w Kościele, zatwardziały krytyk Kościoła*. Krytyce poddaje na przykład kurię rzymską, której zarzuca się „plotkarstwo, tchórzostwo”. W artykule *Wojna Franciszka. Czy papież zdoła pokonać swoich wrogów w Kościele katolickim?* wylicza się przeciwników, z którymi musi się zmierzyć głowa Kościoła, a są nimi: *kardynałowie, którzy tracą kasę poprzez większą jawność, jaką do działań finansowych Watykanu wprowadza papież oraz konserwatywny laikat*. Wszyscy oni dopuszczają się *oszczerstw, plotek i kłamstw*, tak by *podważyć autorytet Franciszka*.

Papież *rozpoczął pełzającą rewolucję*, jednak Kościół *przerodził się w teatr jednego aktora*, gdyż działania Ojca Świętego nie znajdują poparcia. Atmosferę wewnątrz Kościoła opisuje się jako *zatęchłe mury*, do których papież *ma wpuścić trochę ożywczego powiewu*. Wylicza się sformułowane przez papieża *grzechy duchownych*, do których należą *patologia władzy, duchowy alzheimer, rozwiązłe życie*. Papież podejmuje działania, by problemy te rozwiązać, jednak w ocenie tygodnika jest *solistą*:

papież w boju o Kościół otwarty i ubogi pozostaje sam

ma za to znaczącą i zdyscyplinowaną opozycję

I wydaje się osamotniony, gdy jest w Watykanie, wśród najbliższych współpracowników.

Co więcej, oponenty papieża, by podważyć autorytet Franciszka, uciekają się do nieuczciwych metod walki, pozwalając sobie na coraz odważniejsze, lecz coraz mniej uczciwe działania. Są to rozpowszechniane medialne fake newsy czy karykaturalne podobizny papieża. Tygodnik opisał także inicjatywę napisania listu do papieża w sprawie Radia i Telewizji Maryja, które zdaniem autorów pisma są *przykładem patologii w polskim Kościele katolickim*. Papież Franciszek ma być tym, który zrozumie petycję internautów, bo jak wynika z przytaczanego artykułu *dla papieża Franciszka takie głosy są ważne*. W liście tym wzywa się papieża do solidarności z wysuwanymi postulatami (przywrócenie charakteru religijnego radia i telewizji ojca Rydzyka) za pomocą słów:

mamy nadzieję, że głowa Kościoła katolickiego, **tak jak my**, brzydzi się obłudą, rasizmem, sianiem niezgody i traktowaniem religii jak biznesu.

Użycie znaczącego w tym kontekście zaimka *my* włącza papieża w poczet przeciwników Kościoła.

Papież wzywać ma do uzdrowienia Kościoła, jednak przez wielu nazywany jest heretykiem, przez co nie może zrealizować przygotowanego przez siebie planu. Tygodnik porównuje go do Jezusa odrzuconego przez własny naród, za pomocą wyrażenia: *najtrudniej być prorokiem we własnym Kościele*.

Działania papieża spotkały się z pozytywną opinią tygodnia, gdyż jak czytamy, papież *odrzuca moralny szantaż*, którym jest przekonanie o niekrytykowaniu Kościoła:

Przemówienie odbiło się szerokim echem, ponieważ Franciszek zerwał z niepisanym kościelnym dogmatem, wpajającym skutecznie księżom i wiernym. Brzmi on: „Kościół jest jak matka. A matki się nie krytykuje.”

Wzywać ma zatem papież do uzdrowienia Kościoła od wewnątrz, widząc właśnie w problemach wewnętrznych największe zagrożenie dla jego losów:

Dziś Franciszek jest jednym z największych antyklerykałów w Kościele.

Bo uważa, i słusznie, że najbardziej zatwardziałą grupą stojącą na drodze reformy w Kościele są... księża. Szczególnie ci, którzy pracują w Kurii Rzymskiej.

W zaprezentowanym powyżej wykreowanym obrazie papieża uderza przede wszystkim bardzo silnie wyeksponowane jego odłączenie od Kościoła. Papieża najczęściej przedstawia się jako samotnego wojownika, który odmienić ma zepsuty wewnętrznie Kościół. Jak wiadomo, lewicowy światopogląd nie cenil i nie będzie cenil instytucji kościelnych, dlatego też analizowany tytuł nie ma pochlebnego stosunku wobec katolicyzmu, a także wyraźnie rozdziela Kościół od liberalnie zorientowanego papieża. Ojca Świętego włącza się we wspólnotę reprezentującą poglądy postępowe, zbieżne ze światopoglądem czytelników „Newsweeka”.

Papież a Kościół katolicki w Polsce

Owo odłączenie papieża od Kościoła tygodnik przeprowadza również w odniesieniu do polskich duchownych. Pierwszym oponentem papieża Franciszka są bowiem polscy biskupi. Wielokrotnie zestawia się wypowiedzi głowy Kościoła z działaniami Kościoła w Polsce, a celem takiego zestawienia jest krytyka i potępienie polskiego kleru. Zdaniem opisywanego tygodnika trudno znaleźć wśród polskich duchownych zwolenników nauki głoszonej przez biskupa Rzymu, raczej przyjęli oni taktykę „przeczekania” owej rewolucji:

Dlatego zarówno w Rzymie (gdzie ostatnio rozmawiałem z watykanistami), jak i w Kościele nad Wisłą pojawiają się głosy sprowadzające się do jednego słowa: „przeczekać”. Należy, powiadają księża, przeczekać pontyfikat Franciszka. To strategia tych, którzy są jawnymi lub ukrytymi oponentami rewolucji Bergoglia, a jego pontyfikat traktują jako wypadek przy pracy.

Pierwszym punktem zapalnym jest przychylnie stanowisko papieża wobec uchodźców szukających schronienia w Europie. „Newsweek” wyraźnie krytykuje polską, ludową pobożność, która mimo deklarowanego miłosierdzia nie okazuje wsparcia potrzebującym:

Co jest łatwiej uczynić: dać wiarę w szemrane objawienia czy realnie pomóc ubogiemu lub – nie daj Boże – uchodźcy? Oczywiście, że – szczególnie w Polsce – łatwiej wierzy się w dziwaczne objawienia. Dlaczego? Bo to nic nie kosztuje, a sumienie spokojne.

Gdyby nie to, że polski Kościół nie spędza snu z powiek Franciszkowi, moglibyśmy powiedzieć, że papież niemal każdego dnia rzuca rękawicę polskiej religijności. Prześiąkniętej, z jednej strony zabobonami, z drugiej, zaangażowanej w nacjonalistyczną polityczność. Czy może więc dziwić, że wątpiący Franciszek nie jest mile widziany i słuchany w ponoć katolickim kraju?

W tekście *Dlaczego Polska prawica czuje niechęć do papieża Franciszka?* wlicza się przyczyny, dla których polscy katolicy nie zgadzają się z nauczaniem biskupa Rzymu. Pierwszym powodem jest argentyńskie pochodzenie obecnej głowy Kościoła i związana z nim nieznamość polskiej religijności, co zdaniem tygodnika nie podoba się polskim wiernym, szczególnie tym o prawicowych poglądach. Według tygodnika chęć niesienia pomocy ubogim, nawoływanie do otwartości czy dialogu kojarzą się w Polsce wyłącznie z programem środowisk lewicowych. Skojarzenie to ma być przyczyną niechęci polskich wierzących wobec papieża:

Po pierwsze, Franciszek nie rozumie Polski. Jest nie-europejczykiem. Pochodzi z Argentyny, a więc z dalekiego kraju, który wciąż postrzegany jest przez niektórych jako „Trzeci Świat”. Dlatego nie rozumie Europy, a już na pewno nie rozumie specyfiki Kościoła w Polsce. Franciszek, który uczył się Kościoła na teologii wyzwolenia, który wciąż mówi o Kościele ubogim i dla ubogich, dla religijnej prawicy jawi się jako lewak i komunista. Krótko: „czerwony papież”. A, jak wiemy, religijna prawica lewactwa nie cierpi.

W zakończeniu cytowanego tekstu już *expressis verbis* opisywana jest niechęć polskiego Kościoła względem papieża i wyraża się przekonanie, iż do zgodności poglądów nigdy między nimi nie dojdzie:

Franciszek nie był, nie jest i nie będzie „papieżem polskich katolików”. Jest postrzegany jako obcy. Jak niechciany imigrant. A to, jak się zdaje, świadczy o skali duszpasterskiej porażki rodzimych biskupów.

Również w tym przypadku figura samotnego papieża odłączonego już nie tylko od kurii rzymskiej, ale także od polskiej hierarchii kościelnej służyć ma wyraźnemu oddzieleniu postaci papieża od Kościoła. Papież stoi niejako na jego antypodach, nie przystając – zdaniem gazety – do zdoktrynalizowanej, polskiej religijności.

Papież Franciszek a poprzedni papież

Następnym przykładem oddzielenia i odosobnienia papieża jest skonfrontowanie linii jego nauczania z poprzednimi papieżami – Janem Pawłem II i Benedyktem XVI. Pierwsza różnica dotyczy języka nauczania – obecna głowa Kościoła zdecydowała się na język codzienności, prosty i zrozumiały dla wszystkich, co dalekie jest chociażby od metafizycznych traktatów papieża-intelektualisty – Benedykta XVI:

Franciszek zmienił język nauczania. Nie jest to już, jak u Jana Pawła II, język dokumentów kościelnych i prawa kanonicznego. Nie jest to również język teologicznych i metafizycznych traktatów, jak u Benedykta XVI. Język Franciszka to język prostych opowieści o ludzkich dramatach, zakorzenionych w życiu człowieka.

„Rewolucja” dotyczy także zmiany optyki samego nauczania i zwrotu ku problemom nierówności społecznych, ubóstwa i potrzebie dialogu. Jan Paweł II i jego następca Benedykt XVI wiele miejsca poświęcali w swoim nauczaniu tzw. cywilizacji życia i bardzo zabiegali o ochronę ludzkiego życia od samego poczęcia:

Franciszek zmienia optykę, gdyż bardziej niepokoją go nierówności społeczne, niesprawiedliwość i ubóstwo niż spory bioetyczne. Dziś konflikt rozgrywa się między „cywilizacją chciwości” a „cywilizacją solidarności”.

Kard. Pell jest konserwatystą, który szczególnie cudze grzechy cielesne wypalałby gorącym żelazem. Swoich nie bardzo. Nie krył też swojego krytycznego stanowiska wobec strategii Franciszka, który – inaczej niż Jan Paweł II czy Benedykt XVI – zarzucił moralny rygorizm na rzecz ewangelicznego miłosierdzia.

Szczególnego charakteru temu pontyfikatowi nadaje według „Newsweeka”, jak już było wspomniane, odosobnienie papieża, zwłaszcza wśród hierarchów kościelnych. Ten fakt również stanowi przykład opozycji między Janem Pawłem II, który cieszył się ogromnym poparciem na przykład wśród ruchów nowej ewangelizacji,

czy Benedyktem XVI, mogącym liczyć na wsparcie ze strony osób z tradycjonalistycznym i konserwatywnym systemem wartości. Papież Franciszek zaś to solista i samotny rewolucjonista:

Przytoczone pola walki z Franciszkiem najlepiej pokazują, jak poważnych ma przeciwników w Kościele i jak niewielu sojuszników. Inaczej niż Jan Paweł II. Papież Polak promował strategię nowej ewangelizacji, powierzając jej przeprowadzenie nowym ruchom, które nazywał wiosną w Kościele: Opus Dei, Focolari, Comunione e Liberazione, Neokatechumenatowi czy Legionowi Chrystusa. Benedykt XVI cieszył się z kolei poparciem całego skrzydła konserwatywnego i tradycjonalistycznego w Kościele. Papież Franciszek jest samotny.

Papież – ubogi i miłosierny nauczyciel

W artykule *Franciszek chciałby, aby w Kościele klękano przed biednymi* papieża nazywa się *sumieniem świata i nadzieją*. Współczesna rzeczywistość przepojona jest i znękana zakłamaniami, hipokryzją, zamiataniem pod dywan tego, co w naszym życiu pospólnym najistotniejsze. Przeciw takiemu światu staje papież, który ma stawić mu czoła i wziąć się z nim na bary. Swoją działalnością głowa Kościoła ma nas zmusić do namysłu nad pytaniami znanymi nam głównie z rzadkiego ich zadawania, są to pytania z reguły zamiatane pod dywan. Jak czytamy w artykule, już od pierwszych chwil powołania papieża Franciszka na urząd św. Piotra przekonywał on, iż zależy mu na wcieleniu w życie idei dialogu. Udzielił wówczas wywiadu jednemu z włoskich dziennikarzy, który znany jest ze swojego ateizmu, tym samym zaświadczył o chęci otwarcia się również na przeciwników ideologicznych:

gdy już jako papież Franciszek, głowa Kościoła, udzielił on swego pierwszego wywiadu na nowym stanowisku Eugenio Scalfariemu – dziennikarzowi jawnie deklarującemu swój ateizm, do umieszczenia w dzienniku „La Repubblica”, znanego ze swego chłodu (ogłędnie mówiąc) wobec Watykanu. Decyzją tą przywrócił Franciszek dialogowi jego rzeczywisty, a na wół zapomniany i jeszcze rzadziej praktykowany na scenie publicznej sens.

Papieżowi zależeć ma zatem na *wzajemnym zrozumieniu i życzliwej współpracy, pojednaniu i rzetelnej, szczerzej solidarności*. Ów dialog jest w przekazie tygodnika jedną z najpilniejszych potrzeb współczesnego świata: *a takiego rzeczywistego, wzajem życzliwego dialogu świat dzisiejszy potrzebuje dla swego zbawienia jak zbłąkany na pustyni wędrowiec potrzebuje wody*. Ze zdolności do dialogu łączy się także idea powszechnej zgody i pokoju, do której także wzywa papież Franciszek.

Kolejną podkreślaną cechą papieża jest jego prostota, skromność i pragnienie niesienia pomocy najuboższym. W cytowanym artykule akcentuje się zwrot papieża ku ludziom najbiedniejszym i wyraźne odwrócenie się od przepychu:

Franciszek chciałby, aby w kościele klękano przed biednymi. „Kto pomyślał kiedyś, że bezdomny to ktoś, od kogo można się czegoś nauczyć?” – karcił w przesłaniu do uczestników inicjatywy rzymskiej Caritas. „Chciałbym, aby wspólnoty parafialne wraz z wejściem biednego do kościoła, przyklękały na znak czci w taki sam sposób, jak wtedy, gdy wchodzi Pan”.

Do idei solidarności i braterstwa wzywa papież także przywódców państw Unii Europejskiej. W artykule *Papież Franciszek: „Unia to nie zbiór zasad i protokołów, ale życie”. Unijni przywódcy w Watykanie. Wśród nich Donald Tusk* podkreśla się przekonanie papieża, iż *pierwszym elementem żywotności europejskiej jest solidarność. Z solidarności rodzi się zdolność do otwarcia się na innych*. Tygodnik chętnie przywołuje stanowisko papieża, jakie zajął on wobec kryzysu migracyjnego i napływających do Europy uchodźców:

Tam, gdzie pokolenia pragnęły zobaczyć upadek narzuconej wrogości, obecnie mowa jest o tym, jak nie wpuścić „zagrożeń” naszych czasów: począwszy od długiej kolumny kobiet, mężczyzn i dzieci, uciekających przed wojną i biedą, proszących jedynie o możliwość przyszłości dla siebie i dla swoich bliskich – powiedział papież, odnosząc się do fali uchodźców.

W innym miejscu papieża nazywa się *pokornym*, co przejawia się w pozdrowieniu, które wygłosił po wybraniu na urząd głowy Kościoła, a także stroju, który zwykł nosić. Zrezygnował bowiem z dostojnych szat papieskich na rzecz prostej, białej szaty:

Pamiętacie, jakie były jego pierwsze słowa, gdy witał się z tłumem wiernych na placu św. Piotra? „Szczęść Boże”? Nie! Franciszek w języku włoskim powiedział świeckie: „Buona sera!”. Tym pozdrowieniem natychmiast zjednał sobie ludzi.

Papież Franciszek nadał papieżostwu „ludzką twarz” i zmienił jego postrzeżenie. Podejmuje on liczne działania, które mają zjednać Kościołowi ludzi, wśród nich można by wymienić praktykę dzwonienia do wiernych czy odwiedzania ubogich w slumsach:

A więc, po pierwsze, Bergoglio odarł papieżostwo z blichtru. Zmiana stylu papieża, który chce być zwykłym duszpasterzem, niemal szeregowym księdzem, dzwoni do swoich wiernych czy odwiedza ubogich w slumsach, zjednuje mu ludzi. Podoba się wiernym. W ten oto sposób widzimy ludzką twarz papieżostwa. I przyjazną twarz Kościoła.

Oprócz stroju i wymienionych wyżej inicjatyw papież zdecydował się używać znacznie prostszego języka niż jego poprzednicy, wybrał język zwykłych ludzi:

Nie jest to już, jak u Jana Pawła II, język dokumentów kościelnych i prawa kanonicznego. Nie jest to również język teologicznych i metafizycznych traktatów, jak u Benedykta XVI. Język Franciszka to język prostych opowieści o ludzkich dramatach, zakorzenionych w życiu człowieka.

Język ten porównuje się do biblijnego stylu, w którym za prostotą formy kryła się głębia przesłania. Oprócz metafory walki tygodnik sięga także po metaforę leczenia i lekarza. Papieża Franciszka nazywa się *troskliwym lekarzem*. Kościół w takim rozumieniu ma przypominać szpital, w którym opatruje się chorych i rannych, nie pytając o wyznanie. Następną ważną cechą podkreślającą pokorę papieża jest umiejętność przyznania się do błędu, odrzucenie przekonania o nieomyślności:

Dlatego Franciszek, znów na pokładzie samolotu, wracając z Ameryki Południowej, mówi: „To mój błąd”. Szok. Niedowierzenie. Papież, który jest nieomyślny, mówi, że błędzi, że się myli. Otwarcie mówi o swoich słabościach. A jednak.

Franciszek nie lęka się pokazywać wątpliwości, gdyż ma też silne przekonania. Nie lęka się w wierze wątpliwości, gdyż wie, że inaczej szybko staje się ona ideologią. A więc martwą doktryną.

Nie tylko styl i forma wypowiedzi, ale także dobór tematów byłby tym, co zdaniem tygodnika zbliża papieża Franciszka do ewangelicznego nauczania Jezusa Chrystusa:

Papież Bergoglio słusznie podkreśla, że Robotnik z Nazaretu zasadniczo mówił w przypowieściach o biedzie i wykluczeniu, a nie o seksie, antykoncepcji i masturbacji.

Prostota nauczania Franciszka jest przez tygodnik wysoko wartościowana i bynajmniej nie ma nic wspólnego z infantylnością. Również w tym kontekście przeciwstawia się go Benedyktowi XVI, który w ocenie tytułu był intelektualistą oderwanym od potrzeb dnia codziennego:

Nie jest to biskup Rzymu – w odróżnieniu od Benedykta XVI – który najchętniej spędzałby całe dni w bibliotece. Ale prosta wiara nie ma nic wspólnego z prostacką religijnością.

Kościół, jakiego pragnie papież, to Kościół otwarty i ubogi:

jego rewolucja, której istotą jest Kościół ubogi, mogła być wiarygodna – musi ją zacząć od siebie. I od swoich braci w kapłaństwie.

Chce Kościoła ubogiego i dla ubogich. Miłosiernego, a nie potępiającego. Towarzyszącego człowiekowi, a nie czyhającego na każde jego potknięcie.

Franciszek, który uczył się Kościoła na teologii wyzwolenia, który wciąż mówi o Kościele ubogim i dla ubogich, dla religijnej prawicy jawi się jako lewak i komunista.

Papież-liberał

Ostatnią figurą, którą posługują się publicyści „Newsweeka”, jest wizerunek papieża-liberała, postępowca, który pragnie pchnąć Kościół w nowe czasy. To bardzo radykalna zmiana, biorąc pod uwagę poprzedni pontyfikat dość silnie osadzony w tradycji. Tygodnik najczęściej przedstawia stanowisko papieża związane z aborcją, zapłodnieniem *in vitro* czy celibatem. Jest to oczywiście podejście mniej lub bardziej liberalne w porównaniu z jego poprzednikami.

W artykule *Papież rozgrzesza aborcję. Bez ograniczeń* autorzy charakteryzują nauczanie papieża Franciszka i zmiany, jakich dokonał w zakresie udzielania rozgrzeszenia kobietom, które dokonały aborcji:

Papież udzielił wszystkim kapłanom władzy rozgrzeszania osób, które popełniły grzech aborcji, przedłużając tym samym swą decyzję, która obowiązywała w Roku Świętym.

Cytowane w tekście słowa mają podkreślić znaczenie miłosierdzia, które tak wysoko wartościuje papież:

Papież stwierdził następująco: „Chciałbym podkreślić z całą mocą, że aborcja jest grzechem ciężkim, ponieważ kładzie kres niewinnemu życiu. Jednakże z równą siłą mogę i muszę stwierdzić, że nie ma żadnego grzechu, którego nie mogłoby objąć i zniszczyć Boże miłosierdzie, gdy znajduje serce skruszone, które prosi o pojednanie się z Ojcem”.

Ważne dla tego wizerunku są także wypowiedzi papieża odnoszące się do Unii Europejskiej. Papież bowiem ocenia ją bardzo pochlebnie i wierzy w idee braterstwa pośród różnorodności. Takie stanowisko wpisuje się w związane z lewicowymi mediami przekonanie o konieczności otwarcia granic i przyjęcia uchodźców:

Zdaniem Franciszka należy pamiętać, że Europa jest rodziną narodów i „podobnie jak w każdej dobrej rodzinie, istnieją różne wrażliwości”. – Ale wszyscy mogą się rozwijać na tyle, na ile jesteśmy zjednoczeni. Unia Europejska zrodziła się jako jedność różnorodności i jedność w różnorodności – ocenił.

Wezwania papieża Franciszka do pomocy uboższym, którzy w wyścigu o dobra mają nierówne szanse, czy wielokrotnie nawiązania do poprawy warunków bytowych ogółu społeczeństwa również wpisują się w lewicowy, wyraźnie socjalistyczny światopogląd:

W duchu „solidarności i pomocniczości” – powiedział papież – trzeba wypracować taką politykę, która spowoduje „wzrost całej Unii w harmonijnym rozwoju, tak aby ci, którzy biegną szybciej, mogli trzymać rękę podążających wolniej, a ten, któremu trudniej, był nastawiony na dotarcie do tych, którzy znajdują się na czele” – podkreślił.

Tematem nieustannie obecnym w mediach w ostatnich latach jest problem pedofilii w Kościele. Szczególnie często pojawia się on w lewicowej prasie, będąc kolejnym argumentem wspierającym krytyczną postawę wobec instytucji kościelnych. Sprawą pedofilii zajmuje się papież Franciszek, który pragnie tę kwestię ostatecznie rozwiązać i zająć się ukrywanymi dotąd grzechami Kościoła:

jeśli ktoś w Kościele sądził, że będzie można wrócić do polityki zmiatania brudów pod dywan, że znów zakręluje zмова milczenia wokół zła kościelnej pedofilii, to Franciszek mówi stanowczo: „Nic z tego!”.

Papież w przekazie „Newsweeka” ma wzywać do rozliczenia tych, którym dotychczas udawało się uniknąć kary:

W poruszającym tekście papież nazywa nadużycia seksualne „potwornością i bestialstwem” oraz zapowiada podjęcie radykalnych kroków w walce z tym zjawiskiem, jak również w wymierzaniu sprawiedliwości wobec sprawców krzywd i biskupów oraz kardynałów tuszujących przestępstwa.

Głowa Kościoła już na początku pontyfikatu zapowiedziała *zerwanie z polityką milczenia uprawianą przez swoich poprzedników*. Skoro zatem w przekazie gazety papież nie przystaje do kościelnego, a tym bardziej konserwatywnego środowiska, to należałoby zastanowić się nad wspólnotą, z którą papież mógłby odnaleźć porozumienie. Wydaje się, że w ocenie „Newsweeka” są to środowiska lewicowe i liberalne, z którymi łączy papieża m.in. zatroskanie o wyrównywanie różnic społecznych, postawa otwarcia i tolerancyjności, przychylnie stanowisko wobec uchodźców czy związków niesakramentalnych.

Analiza leksykalna

W tej części artykułu skupiono się na opisie konkretnych wykładników leksykalnych budujących obraz papieża. Jadwiga Puzynina wśród środków wyrażania wartości wyróżnia systemowe, skonwencjonalizowane oraz tekstowe, fakultatywne, zależne od kontekstu (Puzynina 1992: 111). Zgromadzony materiał pozwolił wyodrębnić zarówno środki leksykalne prymarnie wartościujące, jak i te nabierające wartościującego charakteru dzięki konkretnemu kontekstowi. Co więcej, periodyk posługuje się tekstowymi środkami wykorzystującymi drwinę czy ironię. Dany periodyk dobiera słownictwo w sposób umyślny, tak by budowany wizerunek był silnie spolaryzowany, a przekaz perswazyjny. W przypadku „Newsweeka” obraz działań papieża jest wyraźnie pozytywny.

Wartościujące określenia papieża i jego pontyfikatu

Pierwszą grupę stanowią wartościujące określenia samego papieża. Najczęstszym frekwencyjnie jest rzeczownik *krytyk*, który nie jest wyrazem neutralnym, zawiera bowiem w sobie element oceniający, w tym przypadku pozytywnie, bowiem papież jest krytykiem Kościoła i religii. Co więcej, określenia te wzmacnia się przymiotnikami intensyfikującymi *największy* oraz *zatwardziały*: *największy krytyk swojej religii, zatwardziały krytyk Kościoła*. Innym interesującym określeniem papieża jest rzeczownik *antyklerykał* również hiperbolizowany za pomocą najwyższego stopnia przymiotnika duży: *największy antyklerykał w Kościele*. Czas pontyfikatu nazywa się *rewolucją* – co w przekazie badanego tygodnika jest określeniem pozytywnym, gdyż w dyskursie lewicowym rewolucja i zmiana są czymś wysoko cenionym w odniesieniu do kościoła. Warto zwrócić uwagę na przydawkę *pełzająca*, która towarzyszy rzeczownikowi *rewolucja*, gdyż wyrażenie *pełzająca rewolucja* ma podkreślać, iż działania papieża napotykają na opór ze strony licznej grupy przeciwników. Silnym ekspresywizmem jest wyrażenie *kochany na zewnątrz, nienawidzony w środku* – czasowniki *kochać* i *nienawidzić* są silnie nacechowane emocjonalnie. Ma to podkreślać, z jak wielkim oporem musi zmierzyć się papież Franciszek. Równie ciekawy jest zwrot opisujący działanie papieża, który *wpuszcza trochę ożywczego powiewu w zatęchłe mury kościoła*. Ma on pozytywnie wartościować biskupa Rzymu przy jednoczesnej deprecjacji samego Kościoła.

Poprzednia część pracy miała na celu zobrazowanie chwytu, jakim jest odłączenie papieża od kurii, hierarchów. Sytuacja w Kościele opisywana jest za pomocą metaforyki wojennej – starcie papieża z konserwatystami opisywane jest jako *bój* – *papież w boju pozostaje sam*. Jednocześnie zwraca się uwagę na osamotnione

działanie głowy Kościoła. Nazywa się go *solistą*, a jego pontyfikat *teatrem jednego aktora*. Są to bardzo jednoznaczne i obrazowe określenia, które mają uwidocznić, iż papież jest jedyną pozytywną postacią w Kościele, natomiast pozostali duchowni są negatywnie oceniani. Papieża opisuje się przymiotnikami *samotny* czy *osamotniony* – które mają duży ładunek emocjonalny i podkreślają niewielką liczbę zwolenników wśród wiernych i kapłaństwa. Metaforykę wojenną widać także w takich zwrotach, jak: [papież] *ma poważnych przeciwników i niewielu sojuszników* czy [papież] *nie ma szabel wewnątrz Kościoła*. Zabieg odłączenia papieża i ukazania go jako samotnie wojującego dobrze obrazuje również następująca amplifikacja: *nie był, nie jest i nie będzie papieżem polskich katolików* czy powstały przez analogię do Biblii zwrot: *najtrudniej być prorokiem we własnym Kościele*. Papież to w ocenie „Newsweeka” prosty i miłosierny nauczyciel. Nazywa się go *sumieniem świata* i *nadzieją* – oba wyrażenia mają charakter pozytywny i budzą dobre skojarzenia. Określenie *jedyny mąż stanu, który ma dość odwagi* jest jeszcze bardziej perswazyjne, dzięki użytemu przymiotnikowi *jedyny*. Semantycznie nacechowane pozytywnie jest również użyte w odniesieniu do papieża określenie *troskliwy lekarz*.

Wartościujące określenia działań papieża

Kolejną grupą są zwroty opisujące działania papieża. Tygodnik pisze o tym, że proponuje on zupełnie nowe oblicze papieżstwa – oblicze dużo bardziej ludzkie i bliskie codziennemu doświadczeniu, co widać w zwrocie – [papież] *odart papieżstwo z blichtru*. Bardzo obrazowe jest również wyrażenie [papież] *chce być zwykłym duszpasterzem, niemal szeregowym księdzem* – użyte w nim przydawki *zwykły* i *szeregowy* mają budować poczucie wspólnoty z głową Kościoła i ukazywać jako prostego i dobrego nauczyciela znającego problemy najuboższych. Jego styl nauczania charakteryzuje się za pomocą przymiotników *skromny*, *pokorny*, *miłosierny* i *otwarty*. Wszystkie one poza ostatnim leksemem mają wydźwięk zdecydowanie pozytywny, ostatnie określenie wymaga dodatkowego komentarza – bowiem dopiero poprzez zanurzenie w lewicowym dyskursie nabiera pozytywnych konotacji. Czynności komunikacyjne wartościowane są za pomocą przysłówków *szczerze* i *prosto*: *mówi szczerze, prosto* czy zwrotu *mówi, co mu gra w sercu*. Mają one obrazować, że biskup Rzymu jest bliski zwykłemu, szaremu człowiekowi i posługuje się językiem zrozumiałym dla większości. W opisie papieża zwracają uwagę rozbudowane peryfrazy odwołujące się do kryterium codzienności i wartościujące pozytywnie: *papież to przewodnik pokonujący wraz z tobą tę samą wyboistą drogę życia*. Peryfraza ta zbudować ma poczucie wspólnoty między czytelnikiem a osobą biskupa Rzymu. Papież Franciszek chętnie rozmawia o swoich słabościach i błędach, co obrazują zwroty – *otwarcie mówi o słabościach* czy *nie lęka*

się pokazywać wątpliwości. Dzięki temu staje się bliższy wiernym, gdyż tak jak oni nie jest doskonały. Ważnym działaniem papieża jest jego gotowość do dialogu, również o doktrynie, która jak by się mogło wydawać jest raczej bezdyskusyjna. Tygodnik ocenia to bardzo pozytywnie, co widzimy w następujących zwrotach: [papież] *przywraca dialogowi rzeczywisty sens, nie boi się dialogu ze światem, rozmawia ze wszystkimi*. Są to zwroty o charakterze ocennym, implikujące pochwałę papieża. Pochlebny obraz buduje również wyrażenie *prosić o przebaczenie*, które jest bardzo precyzyjne znaczeniowo i stylistycznie nacechowane. Akt proszenia o przebaczenie w odniesieniu do papieża jest szczególnie sugestywny, ponieważ w powszechnej świadomości nie jest to podstawowe skojarzenie i zrywa z wizerunkiem papieża zamkniętego za spiżową bramą – [papież] *prosi o przebaczenie wszystkie ofiary pedofilii*. Pozytywne wartościowanie jest także wyrażane wprost, co widać w wyrażeniach: [papież] *podoba się wiernym*, [papież] *zjednął sobie ludzi, media go lubią* czy [papież] *jest wielbiony przez tłumy*. Czasowniki *podobać się*, *lubić*, *wielbić* czy zwrot *zjednywać sobie ludzi* mają już w definicji element wartościujący pozytywnie. Obraz papieża rewolucjonisty budują także liczne zwroty opisujące jego bezprecedensowe działanie. Są one tworzone na podstawie czasowników *potrząsać* i *provokować*: [papież] *potrząsnął kościołem* i [papież] *provokuje ostre dyskusje*. Oba te wyrażenia mają w sposób obrazowy i ekspresywny ukazać działanie papieża, akcentując przy tym jego rewolucyjny charakter. Warto zwrócić uwagę na inny zwrot oparty tym razem na czasowniku *piętnować* – [papież] *zachęca laikat do piętnowania ewidentnych patologii w kościele*. Występują tutaj liczne ekspresywizmy – począwszy od czasownika *piętnować*, przez rzeczownik *patologia*, a skończywszy na intensyfikującym przymiotniku *ewidentny*.

Wartościujące określenia działań poprzedników papieża

Ważnym zabiegiem budującym obraz papieża są sugestywne przeciwstawienia, które opierają się na zestawieniu działań papieża Franciszka z nauczaniem Jana Pawła II i Benedykta XVI, z wyraźną aprobatą w stosunku do obecnej głowy Kościoła. Gazeta kontrastuje ze sobą język nauczania trzech papieży: Jan Paweł II: język dokumentów kościelnych i prawa kanonicznego, Benedykt XVI: język teologicznych i metafizycznych traktatów, Franciszek: język prostych opowieści o ludzkich dramatach, zakorzenionych w życiu człowieka.

Użyte określenia nie mają z definicji charakteru wartościującego, nie zawierają jednoznacznych konotacji, dopiero poprzez zanurzenie w bardzo konkretnym, lewicowym dyskursie nabierają wyraźnego znaczenia. Papież Franciszek jest jedynym, który dostrzega to, co dla lewicy najważniejsze – wrażliwość na krzywdę i biedę prostych ludzi. Z tego też powodu w „Newsweeku” papież Franciszek jest

w przeciwieństwie do Jana Pawła II i Benedykta XVI postacią wartościowaną pozytywnie. Widać to również w bardzo charakterystycznym zwrocie: *Papież Bergoglio słusznie podkreśla, że Robotnik z Nazaretu zasadniczo mówił w przypowieściach o biedzie i wykluczeniu, a nie o seksie, antykoncepcji i masturbacji*. Takie rzeczowniki jak *robotnik, bieda i wykluczenie* wzbudzić mają bardzo jednoznaczne konotacje, które są czytelne dla odbiorców, szczególnie o lewicowych poglądach i rozbudzające współczucie dla pokrzywdzonych i biednych. Ważna jest również widoczna tutaj symplifikacja, uproszczenie nauki ewangelicznej i łatwo dostrzegalny podział na wartości i antywartości. Innym przykładem sugestywnego przeciwstawienia jest zwrócenie uwagi na liberalne działania papieża, które są wyraźną zmianą w porównaniu z poprzednikami. Ten liberalizm widać w częstym podkreślanu przez papieża znaczenia miłosierdzia Bożego, co „Newsweek” ocenia pozytywnie, jednocześnie akcentując różnice między papieżem Franciszkiem, a poprzednikami: *Franciszek inaczej niż Jan Paweł II czy Benedykt XVI zarzucił moralny rygoryzm na rzecz ewangelicznego miłosierdzia*. Użyty w odniesieniu do poprzednich papieży rzeczownik *rygoryzm* już w swej definicji zawiera element negatywnej oceny. Często w odniesieniu do papieża Franciszka używa się czasownika *zmieniać*, i choć samo słowo jest raczej neutralne stylistycznie, to w dyskursie lewicowym zmiana i zwrot ku przyszłości są czymś bardzo pozytywnie wartościowanym. *Papież zmienia język nauczania, zmienia optykę*.

Podsumowanie

Stanowisko „Newsweeka” w stosunku do głowy Kościoła katolickiego wydaje się bezprecedensowe. Periodyk instrumentalnie posługuje się wizerunkiem papieża i za jego pomocą próbuje udowodnić słuszność lewicowego programu. Kościół pozostał naczelnym wrogiem lewicy, jednak papież został od niego niejako odłączony, a przez swoje liberalne wypowiedzi zaliczony w poczet „swoich”. Artykuł objął swym zasięgiem jedynie niewielki wycinek czasowy – lata 2017–2018. Z całą pewnością badania warto byłoby poszerzyć nie tylko czasowo, ale także poprzez uwzględnienie kolejnych tytułów i przeprowadzenie analizy kontrastywnej. Jednakże niezależnie od doboru tematu czy zakresu dat wniosek płynący z prac o podobnej konstrukcji wydaje się niezmienny – współczesna rzeczywistość kulturowa stawia swym uczestnikom szereg wyzwań, z których najtrudniejsza jest potrzeba ciągłej weryfikacji pojawiających się treści i komunikatów. Świadomość, że nie ma tekstów niedyskursywnych wymusza na odbiorcy konieczność różnicowania źródeł informacyjnych. Jedyne dywersyfikacja pozwoli na zachowanie względnej obiektywności i wyjście z gry, w którą można zostać włączonym.

Bibliografia

- Ciekiera, R. (2018). Papież Franciszek – swój czy obcy? Analiza treści forum portalu wPolityce. pl, *Przełqđ Religioznawczy – The Religious Studies Review*, 2(268), 129–139.
- Czachur, W. (2011). Dyskursywny obraz świata, *Tekst i dyskurs – text und diskurs*, 4, 79–97.
- Duszak, A. Fairclougha, N. (red.) (2008). *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Universitas.
- Gajda, S. (2005). Tekst/dyskurs oraz jego analiza i interpretacja. W: S. Gajda, M. Krauz (red.), *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze* (s. 11–20). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Puzynina, J. (1992). *Język wartości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Skowronek, B. (2013). *Mediolingwistyka*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Van Dijk, T.A. (2003). Dyskurs polityczny i ideologia, *Etnolingwistyka*, 15, 7–28.

Spis artykułów

Rok 2017

1. <https://www.newsweek.pl/swiat/franciszek-o-milosci-blizniego/txzm998>
2. <https://www.newsweek.pl/opinie/papiez-franciszek-o-raku-toczacym-kurierzyska/jg5srbl>
3. <https://www.newsweek.pl/opinie/dlaczego-polscy-katolicy-nie-lubia-papiezafranciszka/pt7tqwm>
4. <https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/celibat-w-kosciele-katolickimfranciszek-nie-wyklucza-zmian/l7l8zc6>
5. <https://www.newsweek.pl/swiat/ludzie/papiez-franciszek-heretykiem-taktwierdza-konserwatysci/b1wh7r6>
6. <https://www.newsweek.pl/swiat/pedofilia-w-kosciele-papiez-franciszek-przepraszaza-ksiezy/3kpszghl>
7. <https://www.newsweek.pl/swiat/papiez-franciszek-zarzut-pedofilii-dlawspolpracownika-papieza/e29dkzx>
8. <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/polacy-apeluja-do-papieza-oukrocie-politycznej-dzialalnosci-rydzyka/3qr3ljl>
9. <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/aktywistki-w-watykanie-papiezjuz-wie-o-lex-szyszko/m3vqj6y>
10. <https://www.newsweek.pl/swiat/ludzie/premier-justin-trudeau-na-audencji-upapieza-franciszka/kjtcst7>
11. <https://www.newsweek.pl/opinie/spotkanie-papieza-franciszka-i-prezydentadonaldatrupa-w-watykanie/t4rvwog>
12. <https://www.newsweek.pl/opinie/papiez-franciszek-nie-wierzy-w-objawienia-wmedjugorje/3b7b2zf>
13. <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/papiez-naciska-na-beateszydlo/gct851l>
14. <https://www.newsweek.pl/swiat/papiez-franciszek-w-egipcie-wasze-cierpienia-satakez-naszymi-cierpieniami/xyzryqx>

15. <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/list-rodzicow-lgbt-do-papiezafranciszka/8y2bycl>
16. <https://www.newsweek.pl/opinie/jaroslav-makowski-nie-lekaj-sieeuropo/g676pe8>
17. <https://www.newsweek.pl/swiat/polityka/spotkanie-papieza-franciszka-zunijnymi-przywodcami/eyyetyq>
18. <https://www.newsweek.pl/swiat/ludzie/czy-rewolucja-papieza-franciszka-trwa-5-lat-po-jego-wyborze/46599e193>
19. <https://www.newsweek.pl/opinie/krytyka-papieza-franciszka-wrogowie-papiezafranciszka/2d25mje>
20. <https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/papiez-franciszek-ma-urodzinyzygmunt-bauman-o-franciszku/8hdq7fy>
21. <https://www.newsweek.pl/swiat/papiez-franciszek-rozgrzesza-aborcje/4wzolrw>
22. <https://www.newsweek.pl/polska/kosciol-katolicki-walczy-z-halloween-kultura-itradycja/5rbm4ow>

Rok 2018

1. <https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/papiez-franciszek-spotkal-sie-zofiarami-ksiezy-pedofilow/9z18p3l>
2. <https://www.newsweek.pl/swiat/piec-lat-papieza-franciszka-czy-to-lewicowyrewolucjonista/07mlqr5>
3. <https://www.newsweek.pl/opinie/papiez-franciszek-piec-lat-od-wyboru-a-polskilosciol/3sf8ktz>
4. <https://www.newsweek.pl/swiat/ludzie/wszystko-czego-nie-wiecie-o-papiezfranciszku/pz93f6x>
5. <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/krakowski-ksiadz-modlil-sie-osmierc-franciszka-jest-reakcja-biskupa/edtgcxb>
6. <https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/czy-bog-moze-kochac-gejow-ilesbijki/8pbt6g4>
7. <https://www.newsweek.pl/swiat/polityka/donald-trump-spotka-sie-w-singapurze-zkim-dzong-unem-papiez-franciszek-modli-sie-o/cqk1039>
8. <https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/skandal-pedofilski-w-chile-biskupiskladaja-rezygnacje/lftexkp>
9. <https://www.newsweek.pl/swiat/polityka/spotkanie-premiera-morawieckiego-zpapiezem-franciszkiem/5j97kez>
10. <https://www.newsweek.pl/polska/biedron-o-grzechach-jana-pawla-ii-nie-zrobiltego-co-robi-franciszek/xrdjevr>

Karolina Zuzanna Rudnicka

Uniwersytet Gdański
ORCID: 0000-0002-8558-0264

Miejskie inskrypcje jako zwierciadło wydarzeń politycznych

Urban inscriptions as a mirror of political events

Abstract

This article analyzes selected city inscriptions located in the public space of Polish cities. The research material consists of various genres of urban texts: from billboards of political parties to unofficial, anonymous statements. The description considers both the linguistic and extra-linguistic semantic layers of the texts. Additionally, the author draws attention to the dialogical nature of the inscriptions.

Keywords: graffiti, billboard, dialogicality, political inscriptions, political consulting

Inskrypcje stanowią nieodłączny element miejskiego krajobrazu. Napisy w pierwszej kolejności tworzą warstwę informacyjną, która jest niezbędna do sprawnego korzystania z infrastruktury terenów zurbanizowanych. Oprócz ww. komunikatów instruktywnych należy wyróżnić niezwykle pojemny zbiór wizualnych treści marketingowych, charakteryzujących się wysoką różnorodnością form. Na kolejną warstwę składają się inskrypcje artystyczne, tj. street art, murale czy plakaty. Ostatni element to napisy inkorporowane w tkanę miejską nielegalnie, często utożsamiane z wandalizmem (graffiti, vleпки, szablony itp.).

Potocznie napisy w przestrzeni miejskiej kojarzone są niemal wyłącznie z ich warstwą tekstową oraz znaczeniem zapisanych słów, z pominięciem pozostałych, pozatekstowych, wizualnych składowych polikodowego komunikatu. W niniejszej pracy wypowiedzi te zostały ujęte szerzej, z uwzględnieniem pozostałych elementów wzrokowych. Powyższe rozbudowanie perspektywy badawczej uzasadnia także psychofizjologiczny mechanizm odbioru informacji wizualnej przez człowieka, który polega nie tylko na odczytaniu płaszczyzny tekstowej, ale też połączeniu jej z pozostałymi komponentami, takimi jak rozmiar, kolor, krój czcionki,

obrazy, rysunki, zdjęcia, tło, posiadana wiedza i osobiste doświadczenia, kontekst kulturowy. Dopiero połączone elementy werbalne, wizualne i ekstralingwistyczne pozwalają na pełne zrozumienie sensu wypowiedzi.

Inskrypcje miejskie¹ to zatem „każdy komunikat językowo-graficzny i językowo-graficzno-obrazowy, funkcjonujący na obszarze otwartej i ogólnie dostępnej przestrzeni miasta, czyli głównie na fasadach budynków i konstrukcjach wzdłuż ulic i wokół placów miejskich” (Chudzik 2010: 9–10).

Tereny zurbanizowane w kontekście inskrypcji miejskich stanowią podstawę dla istnienia zjawiska dialogiczności, ponieważ:

jeśli ujmijemy miasto jako przestrzeń spotykających się narracji poszczególnych reprezentantów kultur miejskich, to okaże się, że ich opowieści wchodzą ze sobą w różnorakie, czasem spójne, a czasem sprzeczne, relacje. Zawsze jednak narracje te będą na siebie wzajemnie wpływały. Nadrzędna i jednolita miejska narracja nie będzie możliwa do zbudowania, choć któraś z wielu wypowiedzianych równolegle może okazać się dominująca (Michałowska 2014: 48).

Napisy o tematyce politycznej w sposób szczególny prowokują do nawiązania dialogu, ponieważ poruszane w nich kwestie niejednokrotnie nie pozwalają na zachowanie postawy neutralności. Z tego powodu pierwotny komunikat zostaje uzupełniony o kolejną replikę, najczęściej polemiczną. Zazwyczaj jej umiejscowienie znajduje się w bezpośredniej bliskości pierwszego tekstu (pod, nad, obok lub na nim), jednak tego typu dialog bywa również zapośredniczony czasowo lub/i przestrzennie. Mariola Wołk, opisując zjawisko graffiti, proponuje określanie ww. komunikatów jako dialogiczne² (Wołk 2000: 175–176).

Marketing polityczny stanowi dyscyplinę zajmującą się wykorzystaniem różnorodnych metod i strategii promocyjnych w prowadzeniu kampanii i innych akcji związanych z działalnością polityków. W ramach tej dziedziny dokonuje się analizy zmiennych społecznych, ekonomicznych, regulacyjnych, konkurencyjnych i technologicznych (Piontek 2003: 116) w celu jak najefektywniejszego kształtowania opinii publicznej i przekonania określonych grup ludzi do zakładanych idei. Z metodologicznego punktu widzenia marketing polityczny cechuje wysoka multidyscyplinarność, czerpiąca swoje podejścia teoretyczne z takich gałęzi nauki, jak politologia, pragmatyka komunikacji, psychologia, socjologia czy ekonomia (Nowak 2012: 35). Wśród narzędzi komunikacji politycznej wyróżnia się audiowizualne, audytywne, internetowe, bezpośrednie oraz wizualne. Do tych ostatnich

¹ W niniejszej pracy pojęcia napis i inskrypcja stosowane są zamiennie.

² Autorka odrzuca termin „graffiti dialogowe” zaproponowany przez Elżbietę Michów, uzasadniając, iż komunikaty te nie spełniają wszystkich warunków dialogu, stąd też (za Januszem Lalewiczem) określenie „dialogiczne”.

zalicza się właśnie inskrypcje ulokowane w przestrzeni miejskiej, a zatem billboardy, plakaty i reklamy ruchome, które powstają z inicjatywy ugrupowań oraz ruchów politycznych.

Wydarzenia polityczne są szeroko komentowane przez społeczeństwo i bardzo często mobilizują jednostki i oddzielne grupy do publicznego ustosunkowania się do nich. Jak słusznie zauważa Mateusz Wajzer:

Wzmaga się wtedy partycypacja polityczna obywateli, egzemplifikująca się najczęściej w formach niekonwencjonalnych, często z użyciem przemocy. Na porządku dziennym stają się masowe protesty przeradzające się w starcia z policją bądź innymi służbami porządkowymi, nielegalne demonstracje, strajki, okupacja budynków, bojkot osób bądź instytucji politycznych czy ekonomicznych, dewastacja mienia, blokowanie ruchu samochodów bądź pociągów czy malowanie obrazów i napisów o wydźwięku politycznym w miejscach publicznych (Wajzer 2013: 100).

Czynne uczestnictwo ludzi w życiu politycznym poprzez działania symboliczne, do których niewątpliwie należy umieszczanie inskrypcji w przestrzeni miejskiej, implikuje wiele różnorodnych pobudek psychologicznych. Silna motywacja jednostki do użycia niekonwencjonalnych form partycypacji politycznej wynika z współistnienia dwóch kluczowych czynników, tj. przekonania o wysokiej efektywności takiego zachowania symbolicznego oraz poczucia frustracji w związku z niskim stopniem zaufania do działań rządzących (Wajzer 2013: 100). Do innych bodźców psychologicznych pobudzających ku lokowaniu napisów w miejscach ogólnodostępnych można zaliczyć: potrzebę samorealizacji oraz wyrażenia własnych poglądów, emocji i aktów sprzeciwu, chęć przekonania innych do swoich racji i kształtowania opinii publicznej. Inskrypcje polityczne to także forma zawłaszczenia przestrzeni publicznej i zademonstrowania przebywającym na danym terenie określonego światopoglądu jego mieszkańców. Taka strategia może powodować postawę konformistyczną u osób podatnych na psychologię tłumu. Zintensyfikowane, jednolite tematycznie i pojawiające się w niewielkim odstępie czasowym akcje graffiti służą również jako narzędzie wywierania presji społecznej na władzy. Przytoczone czynniki psychologiczne pokrywają się z funkcjami społecznymi tego rodzaju inskrypcji (Hanauer 1999, za Wajzer 2015: 110):

- wprowadzenie do dyskursu publicznego treści nieobecnych lub marginalizowanych w innych kanałach przepływu informacji;
- zapewnienie okazji do wyrażenia własnych treści, często tabuistycznych;
- możliwość publicznej wypowiedzi społeczności o niewielkim znaczeniu.

Rysunek 1 przedstawia billboard z początku kampanii samorządowej Koalicji Obywatelskiej z 2018 r. W różnych miastach Polski wywieszono łącznie 2 tys. podobnych wielkoformatowych plakatów z hasłem *PiS wziął miliony a wszystko*

drożeje oraz wizerunkiem prezesa partii – Jarosława Kaczyńskiego. Na innych billboardach widniały slogany ze zmienionym zakończeniem: [...] *a ludzi nie stać na leki*, [...] *a tanich mieszkań nie ma*. Koalicja Obywatelska zarzucała rządzącym wyprowadzenie milionów złotych w postaci nowo wprowadzonych podatków. Na każdym z billboardów twarz Kaczyńskiego wyraża negatywne emocje. Otwarte usta, zmarszczone czoło i brwi, wysunięta do przodu głowa sugerują podniesiony głos lub nawet krzyk. Na tle czarno-białych elementów wyróżniają się dwa pierwsze słowa sloganu zapisane dużą, czerwoną czcionką. Nieregularna grubość i delikatnie pochylenie linii pod ostatnim wyrazem naśladuje odręcznie podkreślenie czasownika *drożeje*, który w ten sposób również wizualnie wysuwa się na przedni plan. Billboard jest przykładem politycznej strategii odwracania, polegającej na zniechęceniu wyborców do głosowania na kontrkandydata. Już po niespełna dwóch tygodniach partia Prawo i Sprawiedliwość odpowiedziała na pierwotny komunikat w podobnym kluczu graficznym i retorycznym (rys. 2). Obok hasła *PiS odebrał złodziejom miliony i dał je dzieciom* zamiast twarzy polityka umieszczono fotografię kilkuletniego dziecka. Reakcja partii wywołała oburzenie opozycji, która zarzucała autorom nazwanie podatników złodziejami. Planszę charakteryzuje intertekstualny charakter. Nawiązuje ona bezpośrednio do poprzedniego billboardu z wizerunkiem Kaczyńskiego nie tylko wizualnie, ale także na poziomie składni tekstu. Hasło może odwoływać się również do utrwalonych w świadomości społeczeństwa legend o Robin Hoodzie czy Janosiku, którzy odbierali bogatym, a dawali biednym.



Rys. 1. Lublin 17.08.2018 r.

Źródło: <https://wiadomosci.onet.pl/lublin/billboardy-z-jaroslawem-kaczynskim-ruszyla-kampania-opozycji/dxf4lwb>



Rys. 2. Warszawa 28.08.2018 r.

Źródło: https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-daja-miliony-dzieciom-ale-swoim-odpowiedz-po-na-akcje-billbo,nld,2623963#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome

Billboardy umieszczone na mobilnych przyczepach cechuje wysoka skuteczność dotarcia do jak największej liczby odbiorców. Przykładem takiej strategii marketingowej jest billboard przedstawiony na rysunku 3. Konwencją przyjętą przez autorów stała się opozycja *my – oni*. Po lewej stronie podzielonego na pół plakatu znajduje się zdjęcie przemawiającego Grzegorza Schetyny z cytatem *Musimy strząsnąć ze zdrowego drzewa naszego państwa pisowską szarańczę* oraz nagłówkiem *Oni gardzą*. Mimika przewodniczącego PO wyraża złość i agresję. Polityk porównuje członków partii PiS do szarańczy, która wg biblijnej Księgi Wyjścia jest ósmą plagą egipską i symbolizuje zagładę. Po prawej stronie, pod nagłówkiem *My pomagamy*, autorzy wypunktowują trzy najważniejsze reformy rządu Prawa i Sprawiedliwości i tym samym sugerują brak analogicznego programu opozycji. Całość podsumowuje hasło *Jesteśmy dla Was*. Układ elementów billboardu oraz kolorystyka nie są przypadkowe. Lewa strona w tekstach biblijnych symbolizuje nieczystość, potępienie, natomiast prawa jest utożsamiana z niesieniem błogosławieństwa i prawością. Negatywny wizerunek opozycji podkreśla dobór kolorów – czerwony i czarny kojarzone są z piekłem i siłami zła, natomiast błękit i biel z niebem i szlachetnością. Stronę PiS-u wzbogacono także o element patriotyczny – biało-czerwone chorągiewki wznoszone przez tłum ludzi. Partia często odwołuje się do symboliki biblijnej ze względu na prawicowy, konserwatywny charakter ugrupowania. Sama jej nazwa tworzy kolokację występującą

w Biblii kilkadziesiąt razy³, np. „On miłuje prawo i sprawiedliwość: ziemia jest pełna łaskawości Pańskiej” (Ps 33,5), „Jeśli odstąpi występny od swojego występku i postępować będzie według prawa i sprawiedliwości, to ma za to zostać przy życiu” (Ez 33,19).



Rys. 3. Warszawa 15.10.2018 r.

Źródło: <https://twitter.com/pisorgpl/status/1051817632981237760?lang=ar-x-fm>

Powyższe przykłady potwierdzają, iż polityczne kampanie billboardowe najczęściej powstają na zlecenie samych partii, które dysponują odpowiednimi środkami finansowymi, aby propagować własne treści. Niekiedy do publicznej dyskusji w formie inskrypcji włączają się także niezależni działacze, jak np. Marcin Mycielski i Bartosz Kramek, związani z Fundacją „Otwarty Dialog”, założyciele facebookowego profilu „Spontaniczny Sztab Obywatelski”. Do akcji wywieszania w polskich miastach wielkoformatowych plakatów skłoniła ich decyzja rządu o przekazaniu 2 mln złotych na rzecz działalności TVP oraz obraźliwy gest posłanki Joanny Lichockiej wykonany podczas sejmowej debaty na ww. temat. Kilkaset plakatów o treści *PiS pozdrawia chorych na raka* zostało sfinansowanych dzięki zbiórce pieniędzy na jednej z platform crowdfundingowych (rys. 4). Koncepcja billboardu opiera się na szablonie tzw. demotyatorów, polegających na zestawieniu obrazu na czarnym tle z żółtym podpisem. Taka kompilacja ma na celu wywołanie efektu komicznego lub skłaniającego do refleksji. W tym wypadku na dole dodano również dopisek *PiS wolał przeznaczyć 2 mld zł na TVP zamiast na onkologię, jak chciała tego opozycja*. Głównym elementem inskrypcji są zdjęcia

³ Dane i cytaty na podstawie Biblii Tysiąclecia Wydawnictwa Księży Pallotyńów.

posłanki Lichockiej z obraźliwym gestem (jedno w przybliżeniu, drugie w towarzystwie prezesa partii Jarosława Kaczyńskiego). Element komiczny plakatu opiera się na ironii pozdrowień oraz wkomponowaniu środkowego palca posłanki w logo PiS-u, tak aby zastępował on literę *i*.



Rys. 4. Wrocław 1.03.2020 r.

Źródło: <https://gazetawroclawska.pl/banery-z-pozdrowieniami-od-poslanki-lichockiej-takze-we-wroclawiu/ar/c1-14825898>

W przypadku oddolnej, obywatelskiej inicjatywy inkorporacji billboardów politycznych w tkankę miejską nie zawsze jest możliwa identyfikacja nadawcy. Takie zdarzenie miało miejsce w Olsztynie w okresie świąt Bożego Narodzenia (2021) i walentynek (2022). Pierwszy plakat przedstawiał inskrypcję *PISowi – mieszkańcy Olsztyna*, chociaż oficjalnie olsztynianie nie uczestniczyli w finansowaniu lub projektowaniu napisu. Symboliczne osiem gwiazdek zostało powielone i umieszczone w kilkunastu rzędach tworzących zarys bożonarodzeniowej choinki. Po kilku miesiącach w walentynki na jednej z barierek oddzielających pasy jezdni pojawił się baner, gdzie na niebieskim tle widniały dwa czerwone serca z inskrypcją ***** oraz napisem po prawej stronie *Olsztyn na walentynki PiS-owi*. Autor plakatu również pozostaje nieznany. Grafiki w postaci ośmiu gwiazdek w otwartej przestrzeni publicznej pojawiają się w różnej formie i na różnych nośnikach. Najczęstszymi miejscami ich ulokowania są elementy infrastruktury miejskiej, nieco rzadziej występują jako inskrypcje o charakterze temporalnym, tj. transparenty, wzory na odzieży, biżuterii, przypinki, naklejki itd. Osiem gwiazd oznacza ocenzone hasło *J***ć PiS*, wymyślone i spopularyzowane przez anonimowego twórcę na platformie Facebook (Godziński, online).



Rys. 5. Olsztyn 27.12.2021 r.

Źródło: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,4876,27951417,swiateczny-billboard-z-osmioma-gwiazdkami-kod-to-oddolna-akcja.html>



Rys. 6. Olsztyn 14.02.2022 r.

Źródło: <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,28110340,ulicwalentynki-z-osmioma-gwiadkami-milosna-wiadomosc-dla.html>

Przestrzeń miejska obfituje także w inskrypcje, które powstają z oddolnej inicjatywy nieznanych twórców w spontaniczny sposób. Tego typu napisy, utworzone pod wpływem impulsu, zazwyczaj charakteryzują się uboższą warstwą

graficzno-obrazową, a czas potrzebny na ich wykonanie jest bardzo krótki. Spontaniczność przejawia się na poziomie samej treści, jak również wyboru miejsca i czasu inkorporacji w tkankę miejską.

Przykładem tego rodzaju inskrypcji są typowe teksty graffiti, prymitywne pod względem graficznym, zapisane zwykle wielkimi literami w miejscach ogólnodostępnych. Najczęściej podobne napisy o tematyce politycznej wyróżnia wulgarny język, mowa nienawiści i inwektywy. Rzadziej spotykane są inskrypcje abstrakcyjne, absurdalne i humorystyczne pod względem treści, tak jak warszawskie *PiS driftuje Multiplą*, czy *PiS robi graffiti ołówkiem* (rys. 7). Ta nietypowa forma komentarza politycznego prawdopodobnie naśladuje komiczne inskrypcje kibiców klubów piłkarskich (zob. Striżko 2013). Oba napisy to zdania proste oznajmujące. Ich celem jest zdyskredytowanie członków partii poprzez przypisanie im czynności absurdalnych w swej naturze. Komizm podkreśla także efekt zaskoczenia odbiorcy niewulgarnym, nieagresywnym, czyli nietypowym dla inskrypcji politycznych językiem. Elżbieta Miodek klasyfikuje tego typu komunikaty jako napisy abstrakcyjne (Miodek 2001: 153).

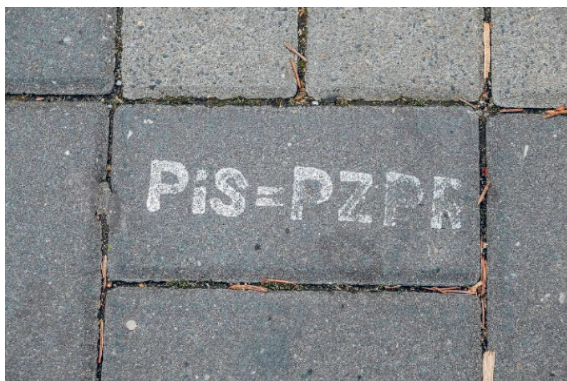


Rys. 7. Warszawa 13.04.2021 r.

Źródło: https://tustolica.pl/pis-driftuje-multipla-antyrządowe-hasła-pokryły-be-mowo_85170

Równie popularną formą wyrażania poglądów politycznych są tzw. szablony. Nadawca projektuje odpowiednio wcześniej ich treść i formę, natomiast miejsce umieszczenia napisu zwykle charakteryzuje wyższy stopień przypadkowości. Inskrypcja przedstawiona na rysunku 8 PiS = PZPR porównuje Prawo i Sprawiedliwość do komunistycznego ugrupowania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Nieznany nadawca umieścił szablon na kostce brukowej. Kolejny przykład utrwalony na rysunku 9, tj. PIS PIEKŁO i SPÓŁKA, nawiązuje do akcji Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, będącej odpowiedzią na zaostrenie prawa aborcyjnego w Polsce. Po obu stronach inskrypcji są widoczne czerwone błyskawice – symbol ruchu. Na związek z wydarzeniem wskazuje także sama treść, odwołująca się do hasła Piekło Kobiet. Kolejny szablon (rys. 10) przedstawia w satyryczny sposób wizerunek Zbigniewa Ziobry z oczami przysłoniętymi czarnym paskiem i podpisem Zbigniew Z. Nieznany autor wyraża w ten sposób swoją antypatię do polityka i sugeruje, że prokurator sam zasługuje na status podejrzanego, ponieważ właśnie w ten sposób ukazuje się obwinionych w środkach masowego przekazu. Za lakonicznymi środkami przekazu (jeden kolor, krótki podpis, wyłącznie kontury twarzy) kryje się mocny, krytyczny przekaz, łatwy do zdekodowania przez odbiorcę.



Rys. 8. 30.08.2018

Źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/>

namalowała-graffiti-na-biurze-pis-prokuratura-wycofala-sie-z-zarzutu-6289946146662529a



Rys. 9. 27.04.2018 r.

Źródło: <https://notatkifotograficzne.com/2018/04/27/streetart-szablony-graffiti/>



Rys. 10. 23.12.2021 r.

Źródło: <https://wyborcza.pl/7,75398,27945054,tysiac-polakow-czuje-sie-przesladowanych-przez-pis-adwokaci.html>

Murale to popularny rodzaj sztuki ulicznej, która ma zdolność obrazowania otaczającej nas rzeczywistości, kształtuje postawę krytyczną i twórczą względem zachodzących zmian. W tym kontekście sztuka traktowana jest jako „przestrzeń stosunków społecznych wytwarzanych wokół dzieła sztuki” (Krzywik 2022: 120).

Nierzadko granica między muralami a zwykłym graffiti jest dość płynna, ponieważ wyznacza ją subiektywna ocena walorów artystycznych dzieła. Przykład poznańskiej serii grafik autorstwa artysty kryjącego się pod pseudonimem Luntrus ilustruje zaangażowanie lokalnych twórców w życie społeczno-polityczne w Polsce.

Malowidła powstały w miejscu wydzielonym przez władze miasta w ramach akcji *Poznań promuje sztukę nie wandalizm*. Pierwsza i druga praca (rys. 11 i 12) odnosi się do wprowadzenia covidowych obostrzeń i zamknięcia zakładów fryzjerskich. Premiera Mateusza Morawieckiego przedstawiono w stroju judoki z czarnym pasem dosłownie wymierzającego cios fryzjerowi przy pracy. Luntrus sugeruje także, że przeciętny Polak stał się laleczką voodoo w rękach szefa rządu, który długopisem z inskrypcją *Lockdown* zamyka usta obywatelom. Powyższe grafiki zaprojektowano, wykorzystując nieskomplikowane, powszechnie znane porównania i przenośnie, zatem ich przekaz powinien być szeroko dostępny. Inne prace wymagają od odbiorcy określonej wiedzy. W przeciwnym wypadku zdekodowanie ich sensu będzie niepełne lub nawet niemożliwe. Rysunek 13 ukazuje grafikę, w której na pierwszym planie znajduje się przekształcone hasło *Do pracy robacy* (zamiast *rodacy*), deprecjonujące znaczenie i godność osób zatrudnionych. Morawiecki przedstawiony jako przywódca Korei Północnej trzyma nad głową księgę z napisem *Juche*. Pod spodem znajduje się symbol Partii Pracy Korei – skrzyżowany sierp, młot i pędzel, czyli atrybuty koreańskiego robotnika. Ostatni z zaprezentowanych tu murali nawiązuje do popularnego serialu mockumentalnego *Chłopaki z baraków*, opowiadającego o życiu trzech przyjaciół, którzy dążą do szybkiego wzbogacenia się. Bohaterowie zostali ukazani z twarzami premiera Mateusza Morawieckiego, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego oraz ministra zdrowia Adama Niedzielskiego. Nad postaciami widnieje napis *government* (rząd). Obok stoją zwykli obywatele, pejoratywnie określani jako *white trash* (białe śmieci), przy których autor umieścił inskrypcję *Nowy Ład* oraz logo partii Prawo i Sprawiedliwość z wpisanym w nie sierpem i młotem. Wszystkie prace są utrzymane w konwencji komiksu, polegającej na redukcji gamy kolorów, uproszczeniu kształtów przedstawianych elementów przy wyraźnym zaznaczeniu konturów.



Rys. 11. Poznań 26.04.2021 r.

Źródło: <https://lazarz.pl/?id=2&nr=14806#>



Rys. 12. Poznań 26.04.2021 r.

Źródło: <https://lazarz.pl/?id=2&nr=14806#>



Rys. 13. Poznań 26.04.2021 r.

Źródło: <https://lazarz.pl/?id=2&nr=14806#>



Rys. 14. Poznań 26.04.2021 r.

Źródło: <https://lazarz.pl/?id=2&nr=14806#>

W pracy przeanalizowano jedynie wybrane przykłady inskrypcji politycznych ulokowanych w przestrzeni polskich miast. Materiał egzemplifikacyjny został tak dobrany, aby ukazać różnorodność form wyrazu – od wysokobudżetowych, głęboko przemyślanych akcji billboardowych, artystycznych murali, po spontaniczne, nieskomplikowane przejawy partycypacji politycznej, tj. graffiti, szablony. Wszystkie komunikaty charakteryzuje polikodowość, choć ilość wykorzystanych warstw semiotycznych najczęściej rośnie wprost proporcjonalnie do wysokiej konceptualizacji inskrypcji. Płaszczyznę werbalną uzupełnia rozbudowana informacja wizualna, która wzmacnia lub nawet zmienia sens tekstu. Połączenie wielu kodów nadaje inskrypcji nowy sens. Napisy miejskie pełnią także funkcję emotywną. Ugrupowania polityczne przy planowaniu kampanii aktywnie sięgają po strategię odwracania oraz wizerunkową opozycję *my – oni*. Nierzadko odwołują się także do innych tekstów kultury, nadając komunikatom intertekstualny charakter. Spośród miejskich inskrypcji trudno wyłonić jedną, wiodącą narrację, choć wszystkie tworzą rozbudowany, wielopoziomowy i rozciągnięty w czasie dialog.

Bibliografia

- Chudzik, A. (2010). *Inskrypcje w przestrzeni miejskiej: studium pragmatolingwistyczne: (na przykładzie napisów krakowskich z lat 2003–2005)*. Sanok: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku.
- Godziński, B. (2020). *Osiem gwiazdek, które mówią bardzo wiele. To ten ruch stoi za bezbłędnym trollingiem Dudy*. (Online) <https://natemat.pl/314263,co-znaczy-osiem-gwiazdek-ruch-osmiu-gwiazd-to-inicjatywa-anty-pis-rozmowa> (dostęp: 15.06.2022).
- Krzywik, A. (2022). Rola murali we współczesnym funkcjonowaniu miejskich ruchów społecznych w przestrzeni publicznej miast. Przegląd wybranych działań artystycznych. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 2(18), 116–131.
- Michałowska, M. (2014). Kto mówi w mieście? Głosy w przestrzeni miasta. *Studia Kulturoznawcze*, 1(5), 47–63.
- Miodek, E. (2001). Graffiti we współczesnej kulturze językowej polskiej młodzieży. *Nauczyciel i Szkoła*, 3–4(12–13), 149–154.
- Nowak, M. (2012). Marketing polityczny jako dyscyplina naukowa. *Studia Politolologiczne* 24, 37–57.
- Piontek, D. (2003). Imagistyka społeczna czy marketing polityczny. W: B. Dobek-Ostrowska (red.), *Media masowe w systemach demokratycznych* (s. 100–124). Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.
- Striżko, M. (2013). „ŁKS robi herbatę z wody po pierogach”, a „Widzew myśli, że centrum jest z boku” – nowa forma street artu? *Kwartal*, 5(17), 11–17.
- Wołk, M. (2000). Graffiti dialogiczne na tle innych form twórczości graficyarzy. *Prace Językoznawcze*, 2, 169–183.
- Wajzer, M. (2013). Graffiti polityczne jako subforma wyrażania poglądów politycznych poprzez działania symboliczne (eksponowanie symboli): Buenos Aires w dobie kryzysu lat 2001–2002. *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*, 10, 99–128.

Noty o autorach

Magdalena Bednarek, dr hab., pracuje w Zakładzie Semiotyki Literatury UAM. Interesuje się krytyką feministyczną, przekształceniami bajek w kulturze współczesnej, literaturą dla dzieci. Autorka monografii: *Baśni przeobrażone. Transformacje bajki i baśni w polskiej epice po 1989 roku* oraz *Mikrokosmos literacki. Przestrzeń genologiczna małych form narracyjnych w prozie polskiej lat 1945–1989*. Publikowała m.in. w „Przestrzeniach Teorii”, „Zagadnieniach Rodzajów Literackich”, „Porównaniach”.

Anastasija Belovodskaja, dr nauk humanistycznych, docent w Instytucie Języków i Kultur Regionu Bałtyckiego na Uniwersytecie Wileńskim. Zainteresowania naukowe: mediolingwistyka, pragmatyka, językoznawstwo kognitywne, lingwodydaktyka. Autorka i współautorka ponad 40 artykułów naukowych, m.in. *Speech etiquette of Russian-speaking online communities in Lithuania*. *Speech etiquette in Slavic online communities* (2021). Publikowała m.in. w „Przeglądzie Ruscystycznym”, „Respectus Philologicus”, „Медиалингвистика”.

Katarzyna Furmaniak, dr nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, absolwentka filologii polskiej i studiów podyplomowych w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego na Uniwersytecie Gdańskim, lektorka języka polskiego jako obcego. Autorka artykułów naukowych z zakresu słowotwórstwa.

Nadzeja Ilyushenka, doktorantka programu „Filozofia” na Europejskim Uniwersytecie Humanistycznym na Litwie. Zainteresowania badawcze obejmują problematykę tożsamości, intersubiektywności, pamięci zbiorowej oraz filozofię edukacji. Autorka artykułów naukowych o rolach i oczekiwaniach społecznych.

Magdalena Jurewicz-Nowak, dr, obecnie pracuje jako adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowania badawcze: historia języka polskiego, pragmatyka, retoryka, glottodydaktyka. Autorka kilkudziesięciu rozdziałów w monografiach i artykułów w czasopismach naukowych. Ponadto w swoim dorobku

ma autorstwo i współautorstwo monografii, m.in.: *Obraz językowych stosunków polsko-niemieckich w syntezach historycznojęzykowych* (2011), *Językowy wyraz kontaktów międzyetnicznych w „Księdze wójtowskiej miasta Opola z przełomu wieków XVII i XVIII”* (2015).

Aleksandra Klimkiewicz, dr, adiunkt w Katedrze Pragmatyki Komunikacji i Dydaktyki Języka Rosyjskiego w Instytucie Rusycystyki i Studiów Wschodnich Uniwersytetu Gdańskiego. Autorka licznych artykułów naukowych publikowanych w Polsce i za granicą, współautorka monografii: *Здоровье превыше всего. Коммуникативная ситуация оправдания в дидактическом дискурсе: прагматический и межкультурный аспект* (2019), *Информационные технологии в дидактическом дискурсе в Польше: наблюдения, объекты, инструменты, опыт, эффекты* [w:] *Oblicza lingwistyki XXI wieku: obiekty, metody, interpretacje*, 2020), współredaktorka monografii: *Perswazja językowa w różnych dyskursach* (t. 1–7, 2017–2022). Zainteresowania naukowe: lingwistyka edukacyjna, uwarunkowania językowe i kulturowe w komunikacji, nowe zjawiska językowe w polskiej i rosyjskiej przestrzeni internetowej.

Agnieszka Marta Kurzyńska, dr, pracownik naukowo-dydaktyczny w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, obecnie zatrudniona na stanowisku adiunkta na Wydziale Językoznawstwa. Autorka i współautorka kilkunastu publikacji poświęconych m.in. współczesnej niemczyźnie, zapożyczeniom i językowi płci. Zainteresowania naukowe autorki dotyczą przemian w obrębie współczesnego języka polskiego (m.in. zapożyczenia, neosemantyzacja; tendencje rozwoju języka; rozbudowa słownictwa), wpływów obcych na kształt języka (niemieckiego, polskiego), jak również odmian języka, socjolektów i regionalizmów. Aktualnie głównym punktem w jej pracy badawczej jest język płci, stereotypy obecne w języku, utrwalane w nim i tworzone za jego pośrednictwem oraz powiązanie ich z poprawnością polityczną w dyskursie i językowymi przejawami dyskryminacji w mediach i w życiu codziennym.

Jacek Nowakowski, dr hab, prof. UAM, filmoznawca i literaturoznawca, pracownik Instytutu Filologii Polskiej UAM w Poznaniu. W swoich zainteresowaniach badawczych koncentruje się na relacjach literatury, filmu i innych sztuk, kinie niezależnym oraz różnych odmianach fantastyki. Opublikował książki: *Filmowa twórczość Andrzeja Kondratiuka* (Poznań 2000), *W stronę raju. O literackiej i filmowej twórczości Lecha Majewskiego* (Poznań 2012), *W poszukiwaniu niezależności w filmie i kulturze okresu PRL* (Poznań 2019) oraz *Feeria. Wokół bogactwa literackich i filmowych koneksji sztuki fantastycznej* (Poznań 2021).

Karolina Zuzanna Rudnicka, mgr, asystent w Zakładzie Pragmatyki Komunikacji i Dydaktyki Języka Rosyjskiego Instytutu Rusycystyki i Studiów Wschodnich Uniwersytetu Gdańskiego. Zainteresowania naukowe: metodyka nauczania języków obcych, pragmatyka komunikacji, a w szczególności percepcja wizualna tekstów przestrzeni miejskich,

Noty o autorach

językowe środki perswazji, wielokodowość tekstu. Publikowała m.in. w „Przeglądzie Rusycystycznym” i „Слово.ру: балтийский акцент”.

Żanna Sładkiewicz, dr hab., prof. UG, dyrektor Instytutu Rusycystyki i Studiów Wschodnich Uniwersytetu Gdańskiego (od 2019). Założycielka i kierownik Pracowni Badań Nad Perswazją Językową (od 2016); członek Mediolingwistycznej Komisji Międzynarodowego Komitetu Słowistów (UNESCO); redaktor merytoryczny „Studia Rossica Gedanensia”. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół zagadnień komunikologii i dyskursologii, mediolingwistyki, socjolingwistyki, pragmalingwistyki oraz glottodydaktyki. Autorka i współautorka ponad 120 prac naukowych z zakresu językoznawstwa słowiańskiego, w tym 12 książek, m.in.: *Политический фельетон в свете теории речевого воздействия* (Gdańsk 2013), *Здоровье превыше всего. Коммуникативная ситуация оправдания в дидактическом дискурсе: прагматический и межкультурный аспект* (we współaut., Gdańsk 2019).

Katarzyna Wojtowicz, doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą modeli kształcenia w podręcznikach do języka polskiego. Jej zainteresowania naukowe obejmują przede wszystkim lingwodydaktykę, badania nad dyskursem, językiem mediów i polityki. Brała udział w licznych konferencjach krajowych oraz międzynarodowych. Autorka artykułów naukowych z zakresu analizy dyskursu.

Indeks

- антивакцинаторство 46
- бинарные оппозиции 18
- война 10, 11, 45, 111
- войны
 - информационные 11
 - когнитивные 11
 - ментальные 11, 12
 - консьиентальные 12
- деконструкция 16, 110, 111, 113, 114
- демонизация 18, 20
- идеология 44, 103, 112
- идеологема 102, 103, 108, 110, 111, 112
- инвектива 18, 19
- карнавализация 18, 19
- компози́ты с компонентом
 - корона-/ корона- 50, 51
- литература
 - традиции 109
 - экспериментальная 109
- манипуляция 49
- манипулятивный мотив 112
- мем как когнитивное оружие 11, 12
- мимесис 102, 105–110, 113, 114
 - негативный 110, 113
- мифологема 103, 108, 111, 112
- мифотворчество 18
- нарратив 21, 44, 102, 103
- персуазивные средства 51, 52
- полиинтенциональность 14, 17, 18
- речевой акт 14, 17, 48, 49, 52
 - гибридный 14
- речевая стратегия 53
- теория заговора 45, 46
- экспрессив 14, 48, 49, 53
- antroponimy społeczne 29, 30
- bajka 77, 84, 85
- baśń 77, 78
- blog parentingowy 62, 63
- film (fabularny) 116, 117, 119
- graffiti dialogiczne 146
- ideologia 9, 125, 127, 136
- ideologiczny
 - komunikowanie 7
 - napór 123
 - przeciwnik 8, 134
 - uproszczenie 121
 - uwarunkowanie 116
 - wróg 161
 - zaplecze 117
- inskrypcje miejskie 145, 146
- inskrypcje polityczne 147
- język wartości 129
- językowa dyskredytacja kobiet 69, 72, 73, 74
- językowy obraz kobiet 75
- językowy obraz świata 28, 60
- konceptualizacja 89, 91, 128, 158
- krytyczna analiza dyskursu 129
- lingwistyka pamięci 90
- manipulacja 7, 61, 62, 65, 86
- marketing polityczny 146
- mediolingwistyka 128, 129
- mem (internetowy) 7, 8, 30, 32, 33, 39
- memy
 - dialogiczne 32
 - filmowe 30, 31, 36, 37, 38
 - obrazkowe 30, 31, 32, 36

Indeks

- metafora 91, 96, 99
- metonimia 90, 91, 96, 99
- murale 145, 155
- napisy abstrakcyjne 153
- narracja 7, 78, 29, 82, 89, 94, 99, 146, 158
- nazwy żeńskie 71, 74
- neologizm słowotwórczy 68, 69, 70
- orientalizm 125, 126
- pamięć osobista 91, 92
- pamięć zbiorowa 90
- pamięcioznawstwo lingwistyczne 90
- perswazja 61, 62, 65
- perswazyjność 65, 77, 84, 85, 86
- perswazyjny
 - charakter 67
 - funkcja 8, 30, 39, 82
 - moc 83
 - potencjał 38, 73
 - przekaz 139, 140
 - środki słowotwórcze 70, 71, 74
 - tekst 78
- polityka (historyczna) 117
- Polska Ludowa/PRL 117, 121, 122, 123
- prze-pisywanie 79, 84
- przestrzeń
 - internetowa 31
 - miejska 145, 147, 152, 158
 - komunikacyjna 29, 30
 - kulturowa 27, 29, 37, 117
 - publiczna 84, 127, 147, 151
 - syberyjska 118, 119, 120, 121
- psychologizowanie 80
- publicystyka 78, 78
- stereotyp 27, 28, 29, 31, 33, 39, 119, 125, 125
 - autostereotyp 27, 39
 - heterostereotyp 27
- street art 145
- tożsamość 27, 39, 85, 88, 89, 92, 94, 98, 99
- wartościowanie 28, 39, 61, 62, 82, 141



Wydawnictwo
Uniwersytetu
Gdańskiego

978-83-8206-541-1 online